STAN POGODY

Pochmurno, rano—możliwość drobnego opadu śniegu. Po południu—oziębienie się. Temperatura najwyższa wyniesie około 30 stopni, w nocy — około 15 stopni.

W czwartek—zimno, temperatura najwyższa około 26 stopni.

Wschód słońca—6:45 rano, zachód—5:26 po południu.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś środa, dnia 17-go lutego. — Donata, Juliana, Wincentego.

Jutro czwartek, dnia 18-go lutego. — Szymona, Marianny, Konstancji.

Pojutrze piątek, dnia 19-go lutego. — Konrada, Marcelego.

No. 40 Rok (Vol.) LIII 347 CHICAGO, ILL., ŚRODA, 17-GO LUTEGO (FEBRUARY), 1960 Telephone BRunswick 8-8700 10c

EISENHOWER BRONI PROGRAMU DOZBROJENIOWEGO

Kongres Krytycznie Patrzy Na Pomoc Zagraniczną

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—O INFLACJI
—KTÓRA
—MIJA
—W AMERYCE

* * *

Pokazuje się, że ostatnie miesiące spowodowały nawrót w Ameryce do uznawania i właściwej oceny wartości towaru i produktu.

* * *

Przekonano się w Ameryce, że nie da się spłacić długu nadmiarem tanich dolarów przez inflację, czyli przez nadmierny obrot gotówki. Przekonano się nareszcie, że zdrowa, rozumna i rzetelna inwestycja więcej się popłaca, aniżeli spekulacja.

* * *

To też na rynku amerykańskim zaczyna się zwracać coraz więcej uwagi na gatunek towaru. Ukazuje się nagle konkurencja, której poprzednio nie było i nie sprzedaje się byle czego za byle jaką cenę, gdyż kupujący stał się wybredny.

* * *

Innymi słowy inflacja poczyna słabnąć i tracić na sile.

* * *

Towarów jest w bród wszędzie i wszystkich. Podnoszone ceny które poprzednio przyjmowano ze wzruszeniem ramion, teraz napotyka na opór, na krytykę, na szukanie innych źródeł zakupna po niższej cenie.

* * *

Jeżeli to poszukiwanie "taniości" potrwa dalej, to zarobki zaczną nagle maleć. Innymi słowy sytuacja gospodarcza zacznie wracać do normy. Czyli że nie będzie tak łatwo zarobić szybko i bez trudu dolara, i dolar stanie się więcej ceniony.

* * *

Można się wobec tego spodziewać, że raty procentowe od pożyczek doszły teraz do najwyższego poziomu i już więcej się nie podniosą, a jest niewykluczone że nawet zmaleją. Na rynku znajdzie się sporo gotówki ale nie będzie jej zbyt wiele, jak jest teraz i skutkiem tego przeciętny byznesista zacznie się odnosić do gotówki z należnym szacunkiem.

* * *

Wobec tego interesy się poprawią, będą lepsze ale i rozumniejsze, sensowne. Widać już po automobilach. Fabrykanci spodziewali się, że po ukończeniu strajku stalowego ludziska rzucą się na kupno nowych maszyn, a tymczasem nie, ludzie kupują, ale ostrożnie, powolutko i nie spieszą się.

* * *

Może powstaną z końcem roku komplikacje ekonomiczne. Bowiem ogólny kierunek na rynku pracy będzie za dalszem podnoszeniem płac dla robotników a tymczasem fabrykanci i kupcy będą napotykali na opór ze strony ogółu, który nie będzie chciał płacić wyższych cen. Wobec tego znajdą się na rynku amerykańskim w większych ilościach produkty importowane po niższych cenach od amerykańskich.

* * *

Więc o ile dobrobyt utrzyma się w Ameryce napewno przez następnych 12 miesięcy i nie zanosi się na żadne wstrząsy gospodarcze, na żadne bezrobocia i zastoje, to jednak zbliżają się czasy, które będą wymagać nieco ostrożności w prowadzeniu interesów, w inwestycjach i w kupowaniu.

* * *

O tem warto pamiętać, że złoty okres inflacji mija.

Zanosi Się Na Obcięcie Wydatków

Herter Wzywa Do Większej Pomocy Indiom i Formozie

Washington. (UPI) — Sekretarz Stanu, Christian A. Herter zeznaje dziś przed Izbowym Komitetem Spraw Zagranicznych. Wezwał on mocno powątpiewający Kongres, że polecana przez prezydenta Eisenhowera suma $4 bilionów 175 milionów na pomoc zagraniczną powinna być uchwalona w całości. Obserwatorzy stołeczni zapowiadają, że suma ta będzie obcięta o bilion dolarów przez Kongres.

Herter, w swoim wstępnem oświadczeniu podkreślił, że "podstawowym i brutalnym faktem" jest to, że czerwoni tyrani są niezłomni w przekonaniu, iż komunizm zatriumfuje nad wolnością wszędzie. W tym celu Kreml nie szczędzi wydatków gospodarczych i propagandowych szczególnie wśród narodów gospodarczo biednych, a politycznie niezdecydowanych.

Nowe Przebudzenia

Sekretarz Stanu podkreślił, że w Azji i w Afryce do życia państwowego budzą się nowe narody, gospodarczo znajdujące się w krańcowej nędzy. Dla nich złudne przesłanki komunizmu mogą być wielką pokusą, jeśli świat wolny nie pośpieszy im z wyraźną i dostateczną pomocą.

Wroku ubiegłym prezydent Eisenhower zażądał na pomoc zagraniczną $3 biliony 930 milionów, a dostał od Kongresu $3 biliony 220 milionów.

Tegoroczna podwyżka w proponowanych wydatkach na pomoc zagraniczną ma być, jak to wyjaśnił Herter, głównie przeznaczona na pomoc Indiom i Formozie.

Przewodniczący Izbowego Komitetu Spraw Zagranicznych, rep. Thomas E. Morgan (D-Pa.) już wyraził pewną krytykę szczególnie zarządzania funduszami pomocy zagranicznej. Oznacza to, że komitet poleci pewne obniżki proponowanych wydatkowań. Dalsze obniżki mogą być zrobione w Komitecie Przydziałów, który przesłuchy nad pomocą zagraniczną rozpocznie 7 marca.

Kapłani Na Znaczkach Poczt.

Warszawa. —(P).— Wybitni duchowni, którzy na przestrzeni wieków położyli wielkie zasługi dla nauki lub dla kraju honorowani zostali na znaczkach pocztowych. W r. 1923 Polska wydaje dwa znaczki z podobizną wielkiego astronoma ks. Mikołaja Kopernika, kanonika kapituły we Fromborku. W 1938 r. ukazał się znaczek pocztowy poświęcony Stanisławowi Hozjuszowi, kardynałowi warmińskiemu.

W 1946 roku poczta upamiętniła postać ks. Stanisława Stojakowskiego, działacza wśród ludu galicyjskiego; w tymże też roku w bloczku pocztowym zamieszczono podobiznę ks. Grzegorza Piramowicza, sekretarza Komisji Edukacyjnej. W 1948 r. w ramach serii znaczków "Wiosna ludów," uwieczniono postać ks. Piotra Ściegiennego. W 1951 r. wypuszczono jeden ze znaczków z portretem ks. Stanisława Staszica, znakomitego pisarza, uczonego, polityka i organizatora gospodarczego Fundacji Hrubieszowskiej.

Zapowiedzi Wielkich Witań i Kłopotów Dla Prezydenta

WYJAZD PREZYDENTA. — Prezydent Eisenhower wyjeżdża w przyszłym tygodniu z wizytą do krajów Ameryki Łacińskiej. Załączona mapka wykazuje, w których państwach i miastach Prezydent będzie się tam zatrzymywał. Wyjazd Prezydenta nastąpi prawdopodobnie 22 lub 23 lutego.

Washington (UPI). — Prezydenta Eisenhowera czeka w Południowej Ameryce powitanie niemniej entuzjastyczne i serdeczne od tego, jakiego doznał w ubiegłym roku w Indiach, zdaniem szczoznawców Departamentu Stanu.

W przyszły wtorek w południe Prezydent wysiądzie ze swego liniowca lotniczego w Sao Paulo w Brazylii, gdzie czeka go to owacyjne przyjęcie.

Z Brazylii Eisenhower uda się do Argentyny, Chili, Urugwaju i Puerto Rico. Ogółem jego podróż wyniesie 15,564 mile, z czego 15,010 mil Prezydent odbędzie liniowcem lotniczym, 225 mil helikopterem, a 352 mile samochodem.

Do Stanów Zjednoczonych Prezydent powróci 6 marca.

* * *

New York (UPI). — Hiszpański dziennik El Diaro de Nueva New York, w artykule z zastrzeżonymi prawami przedruku powiada dziś, że komuniści w Południowej Ameryce gotują zaburzenia przeciw Eisenhowerowi podobne do tych, jakie spotkały tam wiceprezydenta Nixona w ubiegłym roku.

Zdaniem tego pisma, zaburzenia komunistyczne planowane są w Buenos Aires, Montevideo i Santiago.

Walka Nad Cieśniną Formoską

Tokio. — (UPI). — Radio komunistów chińskich głosi dzisiaj o stoczeniu wczoraj walki powietrznej nad Cieśniną Formoską i uszkodzeniu przez czerwonych lotników na sowieckich Migach jednego F-86 Sabrejet po stronie nacjonalistów chińskich.

WIZYTA SOW. PREMIERA CHRUSZCZOWA W INDIACH. — W czasie swej wizyty w Indiach premier sowiecki Nikita Chruszczow przeprowadził dłuższą rozmowę z premierem Indii, Nehru. Podpisano układ, na podstawie którego Indie otrzymać mają niskoprocentowej pożyczki od Rosji w wysokości półtora biliona rubli (około 378 milionów dolarów). Później Chruszczow prawił superlatywy na temat sowieckich rakiet, oskarżał Zachód o prowadzenie zimnej wojny w świecie i określił, że Stany Zjedn. jadą już na zużytej chabecie (wyniszczony stary koń).

Frygata Odnowiła Kontakt Sonarowy z Submarynami

Puerto Madryn, Argentyna. (UPI) — Argentyńska frygata Murature zaatakowała ubiegłej nocy i możliwie uszkodziła jedną z łodzi podwodnych, kryjących się w głębinach zatoki Nuevo, w odległości 650 mil na południowy wschód od stolicy Argentyny, Buenos Aires.

Równocześnie podano do wiadomości, że frygata, za pośrednictwem sygnałów sonarowych ustaliła, że dwie łodzie podwodne dalej kryją się w zatoce. Kontakt z tymi łodziami argentyńska flota wojenna straciła 36 godzin temu i zachodziły przypuszczenia, że submaryny potrafiły zmylić czujność Argentyńczyków i zbiedz na pełny Atlantyk.

Frygata Murature użyła poraz pierwszy nowych, silniejszych bomb głębinowych, nadesłanych przez Stany Zjednoczone i dowództwo floty argentyńskiej wyraża zdanie, iż tajemnicza łódz podwodna uległa uszkodzeniu. Dotychczas używane przez flotę argentyńską bomby głębinowe były za słabe. Wybuchiwały na głębokości 300 stóp, podczas gdy zatoka Nuevo jest 500 stóp głęboka. Bomby U.S. wybuchają na głębokości od 500 do 650 stóp.

Dodatkowe wiadomości, podane drogą "nieurzędową" powiadają, że obydwie czające się w zatoce submaryny, są lądziami podwodnymi typu niemieckiego, zbudowanego przez Niemców pod koniec drugiej wojny światowej.

Tego rodzaju łodzie są obecnie w posiadaniu Rosji, Polski, czerwonych Chin i innych reżimów komunistycznych.

Układ Próbny w Kompanii Wilson Zakończył 106-Dniowy Strajk

W Czwartek Odbędzie Się Zebranie Delegatów Lokali Unijnych Celem Ratyfikacji Lub Odrzucenia Nowego Układu

Delegaci Unii "United Packinghouse Workers" głosowali wczoraj za przyjęciem na okres próbny układu o pracę zaproponowanego przez kompanię Wilson.

W ten sposób został wczoraj zakończony 106-dni trwający strajk w tej kompanii.

Przes Unii Ralph Helstein oświadczył, że nie ujawni szczegółów nowego kontraktu wcześniej, aż nastąpi zebranie we czwartek 7 lokali Unii celem ratyfikowania albo odrzucenia zawartego teraz układu z kompanią Wilson.

Helstein powiedział dalej, że ten próbny układ przyszedł do skutku dzięki wysiłkom pojednawczym pastora Lloyda A. Petersona z pierwszego Kościoła Prezbiteriańskiego w Albert Lea, Minn. i dzięki Charlesowi A. Alsipowi, regionalnemu dyrektorowi Federalnej Służby Mediacyjnej.

Kompania Wilson ma w ruchu 7 fabryk. Jedna z nich jest w Chicago przy 4200 S. Marshfield.

Strajk w tych fabrykach wybuchł 3 listopada ubiegłego roku, kiedy we wszystkich fabrykach kompanii pracowało 5,400 robotników.

Prezydent kompanii Wilson James D. Cooney oświadczył wczoraj, że obecnie głównym problemem dla kompanii jest, co zrobić z 3ma tysiącami robotników nie-unijnych, których kompania przyjęła do pracy w czasie trwającego strajku. Unia teraz postawiła warunek, że do pracy muszą być z powrotem przyjęci wszyscy robotnicy, którzy byli na strajku.

"Premier" Rebeliantów Algerskich Pominął Paryż w Apelu Do Białych

Wezwał Bezpośrednio Osadników Europejskich Do Utworzenia "Zjednoczonej Republiki Algerskiej"

Paryż (UPI) — "Premier" Ferhat Abbas, głowa rewolucyjnego "rządu algerskiego" na uchodztwie, zaapelował dzisiaj bezpośrednio do europejskich osadników w Algerii o utworzenie "Zjednoczonej Republiki Algerskej", pomijając zupełnie w wystosowaniu takiej odezwy rząd francuski w Paryżu.

Bezpośredni apel Abbasa od białych osadników uderza w ostrożnie prowadzoną kampanię pokojową przez prezydenta Charles de Gaulle. Polityczni obserwatorzy w Paryżu i w Algerze, kapitolu Algerii odnieśli wrażenie, że ów apel "premiera" skrajnych nacjonalistów muzułmańskich, zakrawał raczej na drażnienie białej ludności w Algerii po ineudałej jej buncie przeciwko planom de Gaulle w styczniu niż na szczerą chęć współpracy i pokoju. Abbas przemawiał z Tunisu.

De Gaulle Wezwał Rząd Na Naradę.

Abbas powiedział, iż jego rebelianci gotowi są zgodzić się na przyjęcie planu de Gaulle'a "samostanowienia" dla Algerii, ale głosowanie musi być absolutnie wolne. W całej odezwie nie było też najmniejszej wzmianki o zamiarze odstąpienia od krwawych walk w Algerii, co De Gaulle wysuwa jako jeden z głównych warunków pokojowego rozwiązania problemu algerskiego.

Abbas przemawiał jako głowa "rządu algerskiego na uchodźtwie, reprezentującego "9,000,000 muzułmanów algerskich" do "1,000,000 osadników europejskich", gdy białych osadników w Algerii znajduje się około dwu milionów i wielka część ludności tubylczej współpracuje z białymi i pragnie pozostać w ramach Piątej Republiki Francuskiej.

Prezydent de Gaulle w tym samym czasie, kiedy była zapowiedziana odezwa radiowa przez Abbasa z Tunisu, zwołał specjalne posiedzenie gabinetu niewątpliwie w celu bezzwłocznego zareagowania na stanowisko rebeliantów.

Każdej Minuty Były Dziś Spodziewane Narodziny

Londyn. — (UPI). — Wielu Anglików wyczekiwało dzisiaj "każdej minuty" wiadomości o powiciu trzeciego dziecka przez królowę Elżbietę II.

Msza Żałobna Za ś. p. Kard. Stepinaca w Watykanie

Miasto Watykańskie. — (UPI). — Papież Jan XXIII i około 25 kardynałów, ponadto około 50 innych księży, wzięko dzisiaj rano udział w odprawionym w Watykanie nabożeństwie żałobnym za zmarłego w Jugosławii ś.p. Kardynała Alojzego Stepinaca.

Powiększył Liczbę Ofiar Pierwszej Wojny Światowej

Reims, Francja (UPI)—Benjamin Baudry, 15-letni chłopak, został zabity wczoraj, gdy eksplodował znaleziony przez niego pocisk artyleryjski w pobliskim lesie.

Rzeczoznawcy wojskowi orzekli, iż pocisk leżał w lesie od pierwszej wojny światowej.

Indie Wydaliły Żółto-Czerwonych "Dyplomatów"

New Delhi (UPI) — Premier Nehru powiedział dzisiaj w parlamencie, iż urzędnicy komunistycznego konsulatu chińskiego zamieszani do porwania i bicia sierżanta Roberta Armstronga, 34-letniego funkcjonariusza konsulatu Stanów Zjednoczonych w Bombaju, w listopadzie roku ubiegłego, zostali wydaleni z granic Indii.

Chińczycy ci porwali sierżanta Armstronga, zaciągnęli go do garażu za swym konsulatem, i tam znęcali się nad nim przez 6 godzin do przybycia policji indyjskiej.

Polskie Statki Dla Indonezji i Brazylii

Gdańsk. (P) — Coraz poważniejszym odbiorcą polskiego przemysłu okrętowego staje się Indonezja. Zamówienia indonezyjskie realizowane są m. in. w Szczecińskiej Stoczni im. A. Warskiego. Rozpoczęto już budowę pierwszego z siedmiu motorowców pasażerskich o nośności 2,3000 TDW.

Mimo, że są to statki niewielkie, będą dla szczecińskich stoczniowców stanowić niełatwy egzamin sprawności. Statki muszą bowiem być dostosowane do trudnych warunków tropikalnych i muszą odpowiadać specyficznym wymogom indonezyjskiej żeglugi pasażerskiej, obliczonej głównie dla ubogich pielgrzymów muzułmańskich. Statek musi pomieścić na dwu pokładach 324 pasażerów. Serię siedmiu tych statków zbuduje stocznia szczecińska do końca III kwartału 1962 r.

W bieżącym i przyszłym roku stocznia im. A. Warskiego zrealizuje inne zamównienie indonezyjskie a mianowicie: 4 motorowce o nośności 4,200 TDW. Statki te przeznaczone są do przewozu drobnicy i równocześnie pasażerów. (12 osób w kabinach i 500 na pokładzie).

W stoczni gdańskiej odbyło się pierwsze w tym roku wodowanie statku przeznaczonego dla Brazylii. Jest to tramp "Leblon" o nośności 5 tys. TDW. Statek ten jest szóstym o serii 10-ciu trampów zamówionych przez armatora brazylijskiego.

W roku 1960 stocznia gdańska zwoduje 32 jednostki morskie o łącznym tonażu 200 tys. TDW. Plan ten oznacza, że co 11-12 dni będzie spływać ze stoczniowych pochylni kolejny statek.

Odnawia Się 900-Letni Kościół w Tarczku

Kielce. — (IC). — Kościół parafialny w Tarczku w woj. kieleckim, należy do najstarszych w Polsce zabytków. Według protokółu wizytacji kanonicznej został on wzniesiony w roku 1067. Fundatorem jego był król Władysław Herman, wielbiciel św. Idziego, z którego inicjatywy pobudowano w Polsce 30 kościołów pod wezwaniem tego świętego.

Świątynia została wzniesiona z ciosanego czerwonego piaskowca. Do dzisiaj dookoła kościoła zachowały się 400 do 500-letnie lipy.

Kościół jest obecnie odnawiany. Ponieważ jest to jeden z najstarszych zabytków kościelnych w kraju, znajduje się pod ochroną państwa. Przy renowacji pomagają jednak zarówno finansowo. jak i w formie pracy, parafianie, przyznany bowiem fundusz już się wyczerpał, a odnawianie dalekie jest od ukończenia. Jest nadzieja, że na 900-letni jubileusz kościół w Tarczku będzie w zupełności odnowiony.

Kanclerz Adenauer Zapadł Na "Flu"

Bonn. — (UPI). — Kanclerz Adenauer zapadł ponownie na grasującą w Europie influenzę — podał do wiadomości rzecznik kanclerstwa.

Ma Wygłosić Do Narodu Odezwę w Tej Sprawie

Symington Zarzuca Rządowi Zamęt i Bezcelowość

Washington. (UPI) — Prezydent Eisenhower nosi się z myślą wygłoszenia wielkiej mowy do narodu w obronie rządowego programu obronnego i dozbrojeniowego, aby uciszyć "politycznie nastrojonowych demokratów", oraz "żądnych pieniędzy generałów".

W liście przesłanym do rep. Jessica McWeis (R-N.Y.) Prezydent stwierdził, że głęboko zastanawia się nad wygłoszeniem mowy radiowo-telewizyjnej do narodu, aby mu przedłożyć stan obrony i pogotowia wojennego Stanów Zjednoczonych. Była to odpowiedź na list kongresmanki, radzącej aby Prezydent całą sprawę wytłumaczył społeczeństwu jasno i otwarcie i usunął przez to zamęt pojęć, niepokój, a nawet strach wielu ludzi, nie wiedzących co o całej sprawie sądzić skutkiem sprzecznych i krytycznych wiadomości, jakie wychodzą z przesłuchów przed kongresjonalnymi komitetami.

Doroczne Spory

"Te wiadomości", pisze Eisenhower, "są trudne do zrozumienia. Albowiem nietylko od czasu do czasu, ale każdego roku, w sezonie przydziałów militarnych, przeżywamy te kłótnie na temat obrony krajowej. Wzrastają one i stają się zaciętsze szczególnie w latach wyborczych.

"Są one mieszaniną politycznego oportunizmu i bezustannej tęsknoty czynników militarnych za większymi fundaszami, aniżeli mogą się rozsądnie spodziewać.

"Jeśli chodzi o osądzenie komu mamy wierzyć, — czy poszczególnym rodzajom broni, czy też osobom postawionym wyżej i mogącym oszacować całokształt zagadnienia, to sprawa jest jasna. Sekretarz Obrony i Szef Połączonych Sztabów wiedzą więcej o tych sprawach, aniżeli przedstawiciele wyodrębnionych rodzajów broni".

Zamęt

Richmond, Va. — (UPI) — Sen. Stuart Symington (D-Mo.) zarzucił dziś rządowi, że w sprawach dozbrojeniowych i obronnych dopuścił do wytworzenia zamętu, powtórek w wydatkowaniach i kiepskiego zarządzania funduszami.

Symington powiada, że skutkiem tego, 15 centów z każdego dolara wyznaczonego na obronę, idzie na marne. Obliczył, że z przyszłorocznych wydatkowań ogólnych w sumie $79.8 bilionów możaby "łatwo" zaoszczędzić jakieś $12 bilionów, ale na to trzeba "bardziej wydajnej i roztropnej gospodarki".

Symington jest jednym z kandydatów do demokratycznej nominacji na urząd Prezydenta.

130 Lat Biblioteki Kornickiej

Warszawa. —(IC).— Najstarsza, obok Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, placówka kulturalna w Wielkopolsce — Biblioteka Kórnicka obchodzi jubileusz 130-letniej działalności naukowo - wydawniczej.

Księgozbiór Biblioteki przekroczył 150,000 dzieł, wśród których znajdują się rękopisy i starodruki oraz najlepsza w Polsce kolekcja poloników ZIV-wiecznych.

W związku z jubileuszem zorganizowano w salach Pałacu Działyńskich w Poznaniu wystawę obrazującą dorobek wydawniczy Biblioteki Kornickiej i przegląd najważniejszych pozycji wydawniczych, jakie ukazały się do 1959 r.

HENRYK SIENKIEWICZ

KRZYŻACY

POWIEŚĆ

8 (Ciąg dalszy)

—Raz na uczcie, ów syn począł Zbyszkowi nieprzystojnie przymawiać, iże ni wąsów, ni brody nie ma. Zbyszko, jako jest wartki, nie słuchał tego mile, ale zaraz chwyciwszy go za gębę, wszystkie włosy mu z niej wydarł—o co później potykaliśmy się na śmierć lub na niewolę.

—Jak to—potykaliście się?—spytał pan z Długolasu.

—Bo się ojciec za synem ujął, a ja za Zbyszkiem: więc potykaliśmy się samoczwart, wobec gości, na udeptanej ziemi. Taka zaś stanęła umowa, że kto zwycięży, ten i wozy, i konie, i sługi zwyciężonego zabierze. I Bóg zdarzył. Porznęliśmy owych Fryzów, choć z niemałym trudem, bo im ni męstwa, ni mocy nie brakło, a łup wzięliśmy znakomity: było wozów cztery, w każdym po parze podjezdków—i cztery ogiery ogromne i sług dziewięciu—i zbroic dwie wybornych, jakich małobyś u nas znalazł. Hełmyśmy po prawdzie w boju połupali, ale Pan Jezus w czym innym nas pocieszył, bo szat kosztownych była cała skrzynia przednio kowana—i te, w które się Zbyszko teraz przybrał, także w niej były.

Na to dwaj ziemianie z Krakowskiego i wszyscy Mazurowie poczęli spoglądać z większym szacunkiem na stryja i na synowca, zaś pan z Długolasu, zwany Obuchem, rzekł:

—Toście, widzę, chłopy nieociągliwe i srogie.

—Wierzym teraz, że ów młodzik czuby pawie dostanie!

A Maćko śmiał się, przyczem w surowej jego twarzy było istotnie coś drapieżnego.

Lecz tymczasem służba klasztorna powydobywała z wiklinowych koszów wino i przysmaki, a z czeladnej dziewki służebne poczęły wynosić misy, pełne dymiącej jajecznicy, a okolone kiełbasami, od których rozszedł się po całej izbie mocny, a smakowity zapach wieprzowego tłuszczu. Na ten widok wezbrała we wszystkich ochota do jedzenia—i ruszono ku stołom.

Nikt jednak nie zajmował miejsca przed księżną, ona zaś siadłszy w pośrodku, kazała Zbyszkowi i Danusi usiąść naprzeciw przy sobie, a potem rzekła do Zbyszka:

—Słuszna, abyście jedli z jednej misy z Danusią, ale nie przystępuj jej nóg pod ławą, ani też trącaj ją kolany, jak czynią inni rycerze, bo zbyt młoda.

Na to on odrzekł:

—Nie uczynię ja tego, miłościwa pani, chyba za dwa, albo za trzy roki, gdy mi Pan Jezus pozwoli ślub spełnić, i gdy ta jagódka dojrzeje; a co do nóg przystępowania, choćbym i chciał—nie mogę, boć one w powietrzu wiszą.

—Prawda—odpowiedziała księżna—ale miło wiedzieć, że przystojne masz obyczaje.

Poczem zapadło milczenie, gdyż wszyscy jeść poczęli. Zbyszko odkrawał co najtłustsze kawałki kiełbasy i podawał je Danusi, albo jej wprost do ust je wkładał, ona zaś rada, że jej tak strojny rycerz służy, jadła z wypchanymi policzkami, mrugając oczkami i uśmiechając się do niego, to do księżnej.

Po wyprzątnieniu mis, słudzy klasztorni poczęli nalewać wino słodkie i pachnące—mężom obficie, paniom po trochu, lecz rycerskość Zbyszkowa okazała się szczególnie wówczas, gdy wniesiono pełne garncówki przysłanych z klasztoru orzechów. Były tam laskowe i rzadkie podówczas, bo zdaleka sprowadzane, włoskie, na które też rzucili się biesiadnicy z wielką ochotą, tak, że po chwili w całej izbie słychać było tylko trzask skorup, kruszonych w szczękach. Lecz naprożnoby kto mniemał, że Zbyszo muślał tylko o sobie, albowiem wolał on pokazywać i księżnie i Danusi swoją rycerską siłę i wstrzemięźliwość, niż łapczywością na rzadkie przysmaki poniżyć się w ich oczach. Jakoż, nabierając co chwila pełną garść orzechów—czy to laskowych, czy włoskich, nie wkładał ich między zęby, jak czynili inni, ale zaciskał swe żelazne palce, kruszył je, a potem podawał Danusi wybrane z pośród skorup ziarna. Wymyślił nawet dla niej i zabawę, albowiem, po wybraniu ziarn, zbliżał do ust pięść i wydmuchiwał nagle swym potężnym tchem skorupy aż pod pułap. Danusia śmiała się tak, że aż księżna z obawy, że się dziewczyna udławi, musiała mu nakazać, by tej zabawy zaniechał, widząc jednak uradowanie dziewczyny, spytała:

—A co, Danuśka, dobrze mieć swego rycerza?

—Oj! dobrze!—odpowiedziała dziewczyna.

A potem, wyciągnąwszy swój różowy paluszek, dotknęła nim białej jedwabnej "jaki" Zbyszkowej i cofając go natychmiast, zapytała:

—A jutro też będzie mój

—I jutro, i w niedzielę, i aż do śmierci—odparł Zbyszko.

Wieczerza przeciągnęła się, gdyż po orzechach podano słodkie placki, pełne rodzynków. Niektórym z dworzan chciało się tańcować; inni chcieli słuchać śpiewania rybałtów lub Danusi; ale Danusi pod koniec poczęły się oczka kleić, a główka chwiać w obie strony: raz i drugi spojrzała jeszcze na księżnę, potem na Zbyszka, raz jeszcze przetarła piąstkami powieki—i zaraz potem, oparłszy się z wielką ufnością o ramię rycerzyka—usnęła.

—Śpi?—zapytała księżna.—Ot masz swoją "damę."

—Milsza mi ona we śnie, niżeli inna w tańcu—odrzekł Zbyszko, siedząc prosto i nieruchomie, by dziewczyny nie zbudzić.

Ale jej nie zbudziło nawet granie i śpiewy rybałtów. Inni też przytupywali muzyce, inni brząkali do wtóry misami, lecz im gwar był większy, tem ona spała lepiej z otwartemi jak rybka, ustami.

Zbudziła się dopiero, gdy na odgłos piania kurów i dzwonów kościelnych, wszyscy ruszyli się ław, wołając:

—Na jutrznię! na jutrznię!

—Pójdziem piechotą, na chwałę Bogu—rzekła księżna.

I wziąwszy za rękę rozbudzoną Danusię, wyszła pierwsza z gospody, a za nią wysypał się cały dwór.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

Cena $2.20 (z przesyłka $2.35)

No. 39 17-go Lutego, 1960

Za dołączone.....kuponów i $..... gotówka

proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:

.....

Nazwisko .....

Adres .....

Dziennik Związkowy — 1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22 Ill.

Pożar Strawił Statek Fiński w Gdańsku

Gdańsk. (ŻW)—Z niewyjaśnionych dotąd przyczyn wybuchł pożar na fińskim statku "Hildegaard," który objął całą maszynownię.

Mimo natychmiastowej pomocy szeregu jednostek straży pożarnych oraz pożarniczego statku "Znicz," ogień szybko się rozszerzył i objął rzecią ładownię gdzie znajdowało się wiele ton materiału węglowego. Pożar rozwijał się z taką gwałtownością, że objął również pomieszczenia załogowe po obu stronach statku.

Ażeby zdusić pożar i dalsze rozszerzanie się ognia, wlano do statku około 1,000 ton wody. Dzięki temu pożar został zlokalizowany i nie dopuszczono do całkowitej zagłady jednostki, o co było zresztą bardzo łatwo.

Uszkodzony statek nie będzie mógł wypłynąć z portu gdańskiego o własnych siłach.

Specjalna komisja przystąpiła do ustalenia przyczyn pożaru statku "Hildegaard," który należy do armatora fińskiego "Frank Lundgvist" w Helsinkach.

"PAX" Wytacza Proces Swym Dawnym Działaczom

Warszawa. —(IC).— Jak donosi krakowski "Tygodnik Powszechny", Stowarzyszenie "Pax" wytoczyło procesy swoim byłym działaczom o zwrot pożyczek mieszkaniowych, udzielonych im przed kilku laty. M.in. procesy takie wytoczono Andrzejowi Micewskiemu i Dominikowi Horodyńskiemu.

Stowarzyszenie "Pax", prowadzone przez Bolesława Piaseckiego, cieszyły się od lat szczególnymi względami władz komunistycznych, z którymi współpracuje od 1945 roku.

W okresie popaździernikowym poważna grupa dawnych współpracowników i działaczy "Pax'u" wystąpiła ze Stowarzyszenia, nie godząc się z polityką jego przywódcy, wyrażoną w osławionym artykule "Iustynkt państwowy", ogłoszonym na kilka dni przed zmianami październikowymi. Dzisiaj Piasecki pragnie na drodze sądowej od nich przynajmniej część tych pieniędzy, którymi ich obdarzał, kiedy mu wiernie służyli.

Wygodne Pantofelki

by Alice Brooks

Wzór 7341

Taką parę lub kilka par pantofelków zrobicie w bardzo krótkim czasie jeżeli do zrobienia ich użyjecie już gotowego watowanego i stebnowanego materiału, który możecie nabyć w składzie.

Wzór 7341 obejmuje dokładne wskazówki uszycia pantofelków w rozmiarze małym, średnim, dużym i extra dużym. Z każdym wzorem otrzymacie deseń i wskazówki do haftu.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail) Z Kanady gotówkę.

Wytnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka .....

PO FRANCUSKIEJ PRÓBIE ATOMOWEJ. — Natychmiast po nadejściu pomyślnych wiadomości o dokonaniu francuskiej próbie atomowej w głębi Sabary, ludność Francji rzuciła się poprostu na dzienniki, szukając tam bardziej wyczerpujących szczegółów tyczących się tego wybuchu. Podobnie, jak ludność Ameryki równo 15 lat temu.

Błogosławieństwo Dla 'Duszpasterza Polskiego'

Rzym. — (IC). — Ks. Arcybiskup Józef Gawlina wydaje od 10 lat pismo "Duszpasterz Polski Zagranicą". Ostatnio Ojciec Św. Jan XXIII wysłał przez Kardynała Sekretarza Stanu Ks. Arcybiskupowi Gawlinie serdeczne podziękowanie za długoletnie prowadzenie wydawnictwa, dla którego poziomu Ojciec Św. ma gorące słowa uznania.

Papież podkreślił w Swym piśmie wysoki poziom i aktualność artykułów publikowanych w "Duszpasterzu Polskim Zagranicą" oraz wyraził Swe głębokie przekonanie, iż wydawnictwo to przyczynia się do ściślejszego zjednoczenia polskiego kleru katolickiego zagranicą. Zarówno miłość Kościoła jak i Ojczyzny, wzbogacana gorliwym posiewem prawdy ewangelicznej oraz cnotą głoszoną słowem i przykładem, przezwyciężą wszystkie trudności i nieszczęścia. Księża polscy zagranicą mają zaszczytną misję przekazywania jasnej pochodni prawdy i utrwalania wiary w duszach emigrantów na lepsze czasy.

O pracy Ks. Arcybiskupa Józefa Gawliny list papieski wyraża się w następujących słowach: "Namiestnik Chrystusowy ogromnie ceni i z ojcowską łaskawością śledzi gorliwość, z jaką kierujesz narodowym dziełem opieki religijnej nad Polakami, którzy opuścili ziemię ojczystą, wierząc, że wyda ono obfite owoce, a Tobie przysporzy zasług i jak najwięcej pociechy."

List Swój Ojciec Św. Jan XXIII kończy udzieleniem szczególnego Błogosławieństwa Apostolskiego Ks. Arcybiskupowi, wszystkim jego współpracownikom i całemu duchowieństwu na emigracji.

Najstarszy Członek Kongregacji Św. Ducha w Stanach

New York.—(IC).— W dniu 2go lutego b.r. obchodził 86 rocznicę swych urodzin O. Władysław Alachniewicz ze Zgromadzenia św. Ducha, parafii Mt. Carmel w stanie Pennsylvania. O. Alachniewicz obchodził także w tym dniu 62 rocznicę święceń kapłańskich.

Urodzony w Polsce O. Alachniewicz przybył do Stanów Zjednoczonych w 1888 roku i osiadł w Pittsburghu. Jest on dziś najstarszym księdzem Zgromadzenia św. Ducha na terenie Stanów Zjednoczonych.

2 ŁODZIE PODWODNE. — Oto mapka, która przedstawia nam położenie "nieznanej" łodzi podwodnej zauważonej w ostatnich dniach w pobliżu wybrzeży Argentyny. Obecnie komunikaty ujawniają przybycie w ten rejon drugiej łodzi podwodnej. Zatoka w tym miejscu jest głębokości na 400 stóp.

Ale Złorzeczyli!

Fort Wayne, Ind. (UPI). — Ponad dwieście automobilistów przeklinało dziś na czym świat stoi jednego szofera ciężarówki, który przypadkowo rozsypał po gościńcu stalowe wióry, jakie przewoził z fabryki do przetapialni. Na przestrzeni 22 mil, automobilistom pękały opony samochodowe, dziurawione wiórami. Ofiarą padła nawet patrolka policji stanowej. Wióra usunięto przy pomocy żórawia zaopatrzonego w specjalne magnesy.

Nowomodny Upiór

Greenwich, Conn. (UPi).— Dr. Dovell N. Bennett w głowę zachodzi, co się mogło stać z jego elektronicznym aparatem otwierającym drzwi zwodzone do garażu. Aparat ma działać tylko, gdy dr. Bennett naciśnie na guzik kontrolny w swoim aucie, gdy już znajduje się przed wjazdem do garażu.

Aliści każdego dnia, pomiędzy godz. 2 a 2:30 po południu drzwi się same otwierają i zamykają bez jakiejkolwiek kontroli.

Jakiś "upiór" elektroniczny, który wyprawia te psikusy, nie działał w sobotę, w niedzielę i w poniedziałek (Dzień Lincolna, a więc święto narodowe), ale za to dziś zaczął działać przed południem, zamiast o zwykłej godzinie popołudniowej.

Sukienka z Kołnierzem

PRINTED PATTERN

4632 SIZES 10—16

by Anne Adams

Wzór 4632

Bardzo ładna sukienka dla młodych panienek. Jest ona w stylu prynceski, głęboko wycięta u góry z kołnierzem do przypinania. Idealna na lato.

Wzór 4632 można nabyć w wielkościach 10, 12, 14, 16. Na sukienkę wielk. 12 potrzeba 4½ jarda 39 cal. materiału, a na kołnierz ⅝ jarda kontrastowego.

Cena wzoru PIĘĆDZIESIĄT CENTÓW (50c).

Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub 4c w znaczkach pocztowych (lecz nie air mail). Z Kanady gotówkę.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko.....

.....

Ulica .....

Miasto..... Stan.....

No Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Głos Czerwonych Chin Przemilczany Na Kremlu—Podczas Ostatniej Odprawy

Zaniosło Się Na Ściślejsze Współdziałanie Komunistów Chińskich i Niemieckich Na "Osi Pekin-Pankow"

Londyn. — (DP) — Tarcia chińsko-sowieckie i zarysowujące się współdziałanie między komunistycznymi Chinami i Niemiecką Republiką Demokratyczną (NRD-komunistycznymi Wschodnimi Niemcami) — "oś Pekin-Pankow" — budzą duże zainteresowanie na Zachodzie.

Wystąpienie chińskiego obserwatora na konferencji moskiewskiej, Kang Szenga, krytyczne wobec deklaracji jaką wydano na zakończenie obrad komitetu doradczego Paktu Warszawskiego nabiera znaczenia, gdy się zważy, że "Prawda" oraz prasa i radiostacje w państwach satelickich pominęły to wystąpienie wymownym milczeniem.

Tymczasem radio pekińskie, a następnie naczelny organ partii "Dziennik Ludowy" nadały przemówieniu Kanga maksimum rozgłosu.

Niezmienne Stanowisko Pekinu

"Dziennik Ludowy" przedstawia wystąpienie jako "niezmienne stanowisko Chin". Chwaląc pokojowe intencje deklaracji moskiewskiej, pismo wyraźnie stwierdza, iż brak wzmianki o "amerykańskim imperializmie", stanowi wyparcie się jednej z zasadniczych tez komunizmu.

Konferencja moskiewska wyraziła przekonanie, iż stosunki międzynarodowe układają się w sposób korzystny dla sprawy pokoju. Natomiast Kang Szeng powiedział wyraźnie, że "imperialistyczny charakter Stanów Zjednoczonych nie może się zmienić". "Dziennik Ludowy" precyzuje: "nie zmienił się i nie może się zmienić".

Oba Reżimy Pragną Aneksji i Oba Czują Się Zagrożone

Pismo podkreśla specjalnie ten ustęp deklaracji, w której zawarta jest groźba jednostronnej akcji w sprawie Berlina i przedstawia tę groźbę jako "potężne ostrzeżenie pod adresem Zachodu".

Atak Kang Szenga na Niemcy zachodnie i Japonię, wspierane przez "imperializm amerykański" jest nowym przykładem poparcia jakiego Chiny komunistyczne udzielają Niemcom wschodnim.

Zbliżenie między Chinami i NRD zarysowuje się z jednej strony w dziedzinie polityki zagranicznej, a z drugiej w dziedzinie ideologicznej ortodoksji. Jak podkreśla w "The Guardian" Wiktor Zorza, oba reżimy czują się zagrożone jeden przez Japonię, drugi przez NRF, za którymi stoi Ameryka; oba pragną aneksji — jeden Formozy, drugi Berlina; oba niepokoją się polityką koegzystencji, ku której zmierza Chruszczow; oba są przeciwne wewnętrznej liberalizacji, trwając na pozycjach "stalinowskich".

Wspólne Stanowisko

"Oś Pekin-Pankow" jest oczywiście narazie przedmiotem spekulacji politycznych, niemniej istnieją wskazówki wspólnego stanowiska w związku z różnicami, jakie występują między Chinami i ZSSR NRD domagała się udziału w spotkaniu "na szczycie": Sowiety nie podtrzymały tych żądań, zdając sobie sprawę iż są one nie do przyjęcia przez mocarstwa zachodnie; Chiny z naciskiem podtrzymały pretensje wsch.-niemieckie w komunikacie wydanym z okazji wizyty delegacji NRD w Chinach Komunikat napiętnował "militaryzm" japoński i zach.-niemiecki.

Gdy Ulbricht wystąpił ostatnio z groźbą, iż NRD zażąda baz i broni rakietowych, Sowiety pominęły to wystąpienie. natomiast Chiny udzieliły żądaniom wsch.-niemieckim pełnego poparcia, uznając je nietylko za uzasadnione, ale konieczne.

5 Lat Więzienia Dla Nieludzkiego Kierowcy

Gdańsk. —(ŻW).— Przed Sądem Wojewódzkim w Gdańsku odbyła się rozprawa przeciwko Bronisławowi Kościkowi, szoferowi Przedsiębiorstwa Poszukiwań Geologicznych.

We wrześniu ub. r. Kościk — bez zezwolenia kierownictwa przedsiębiorstwa—pojechał wozem z przyczepą na zabawę do Sztumskiej Wsi. Po wypiciu większej ilości alkoholu kierowca zgodził się podwieźć do Sztumu rodzinę Bonieckich oraz Martę Schreiber.

Jadąc z nadmierną szybkością Kościk stracił panowanie nad kierownicą i uderzył platformą o drzewo. Wskutek zderzenia jadący na platformie Boniecki doznał pęknięcia podstawy czaszki i wylewu krwi do mózgu. Szofer, zorientowawszy się w sytuacji, pozostawił konającego człowieka na szosie i uciekł. Boniecki po kilku godzinach zmarł.

Za swój nieludzki postępek Kościk został skazany na 5 lat więzienia.

JUŻ LADA GODZINA. — Pałac Buckingham w Londynie jest oblężony przez tłumy Londyńczyków oczekujących z godziny na godzinę wiadomości o porodzie przez Królowę Elżbietę II, trzeciego dziecka królewskiego. Na zdjęciu—dwoje dzieci spogląda przez żelazne ogrodzenie, gdy ich mamy, niewidoczne na zdjęciu, żarliwie konferują z sobą.

Życiorys Księdza Biskupa Urbana

Kraków. — (IC). — Nowomianowany biskup sufragan ks. Wincenty Urban urodził się w Grodzisku w roku 1911. W latach 1931-1936 studiował na wydziale teologicznym Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, uzyskując dyplom magistra teologii. W tym też roku otrzymał święcenia kapłańskie. W latach 1936-1940 ks. Urban pracował jako wikariusz i katecheta szkolny, a w latach 1940-1945 jako administrator w Biłce Szlacheckiej.

Doktorat teologii uzyskał ks. Urban na Uniwersytecie Warszawskim w 1947 r. W sześć lat później habilitował się na Uniwersytecie Jagiellińskim w Krakowie na podstawie pracy pt. "Leopold hr. Sedlnicki książę biskup wrocławski 1836-1840 na tle dziejów Kościoła na Śląsku w pierwszej połowie XIX wieku". Praca ta wyszła drukiem jako dziesiąty tom "Studia historico - ecclasiastica" w Warszawie w 1956 r. Od roku 1946 ks. Urban pracował w Archiwum Wrocławskim Muzeum Archidiecezjalnym i Bibliotece Kapłańskiej. W 1947 roku mianowany został profesorem historii Kościoła w Seminarium Duchownym we Wrocławiu, a wr. 1948 również w Seminarium w Nysie. Ks. Urban ogłosił dotychczas 115 prac w formie artykułów, przyczynków i rozpraw oraz 46 recenzji. W 1952 r. został kanonikiem Kapituły Katedralnej we Wrocławiu, a w 1959 — prałatem domowym Ojca Świętego.

W dniu 7 stycznia br. Ks. Prymas Kardynał Stefan Wyszyński wręczył ks. Urbanowi nominację na biskupa i przydzielił go do pomocy Ks. Biskupowi Bolesławowi Kominkowi we Wrocławiu.

Konsekracja Ks. Biskupa Urbana odbyła się w niedzielę 7 lutego br. we Wrocławiu. Konsekratorem był Ks. Prymas Wyszyński, a współkonsekratorami Ks. Arcybiskup Eugeniusz Baziak z Krakowa i Ks. Biskup Bolesław Kominek z Wrocławia.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu....., Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto....., Zone..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Znany Rzeźbiarz Sowiński Wykonał Popiersie Artystki Próchnickiej

Na zdjęciu Lidja Próchnicka przygląda się swojemu popierciu dłuta Jana Sowińskiego. (Zdjęcie donoka. A. Schwartzer).

New York, N. Y. — (KW). — W pracowni artysty rzeźbiarza Jana Sowińskiego, przy udziale przyjaciół i grona miłośników sztuki odbyło się odsłonięcie popiersia znanej artystki Lidii Próchnickiej.

Po ceremonii Pp. Sowińscy z synem Janem i córkami p. Waleria Wilson i p. Lola Kurpiewska, podejmowali gości obiadem.

Wśród zebranych zauważyliśmy panie: Lidię Próchnicką, H. Archacką i Wandę Płoską, oraz panów: H. Archackiego, Redaktora Zarządzającego Nowego Świata Władysława Borzęckiego, Władysława hrabiego Tyszkiewicza, Jana Zabłotniaka, A. Schwartza i M. Antony Smith'a.

Był też i gość z Hollywood artysta sceniczny i filmowy Leonidas Dudarew - Ossetyński.

Należy przypomnieć, że pomnik Ignacego Paderewskiego, jedyny w Stanach Zjednoczonych, jaki się znajduje w Oak Ridge, N. J., jest dziełem Mistrza Sowińskiego. Ostatnio rodak nasz skomponował cztery płaskorzeźby w kaplicy św. Franciszka w Nowym Yorku, a także medal przyznawany raz do roku przez Fundację Kościuszkowską za pracę w dziedzinie kulturalno - artystycznej polsko-amerykańskiej — jest również dziełem Jana Sowińskiego.

Roczny Zjazd Stow. Obozu Młodzieżowego Okr. 12-go i 13-go ZNP

Zebranie Odbędzie Się 6-go Marca w Cicero

Walny zjazd akcjonariuszy Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego Okręgu 12-go i 13-go Z.N.P. odbędzie się w niedzielę, dnia 6-go marca, o godzinie 1:30 po południu, w sali Tow. Adada Osińskiego, Falcon Hall, 2844 South 48th Court w Cicero.

Za każde $100 (lub zaczęty udział w wysokości ponad $50.00) może być wydelegowany na zebranie jeden reprezentant, lecz nie więcej z jednej organizacji jak dziesięciu. Według uchwał naszych, zapoczątkowane udziały muszą być spłacone po $10 lub więcej rocznie.

Jest pożądanym ażeby Grupy, Gminy, Wydziały Kobiet, Grona Instruktorskie, Sportowe i Okręgi 12-ty i 13-ty miały przynajmniej jednego reprezentanta na Walnym Zebraniu, gdzie będą zdane sprawozdania urzędników Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego, oraz omawiane będą ważne sprawy na dobro Obozu Młodzieżowego.

Dzięki ofiarności i współpracy Grup, Gmin, Wydziałów Kobiet i Okręgów 12-go i 13-go Z.N.P., oraz poszczególnych osób w ostatnim roku, postawiono obóz na wysokiej stopie przez poczynione ulepszenia.

Mandaty po wypełnieniu prosimy odesłać na adres sekretarki, p. Stefanii Gondek, 4325 Fairview Ave., Downers Grove, Ill., nie później jak 29-go lutego.

Za zarząd Stow. Obozu Młodzieżowego: Józef Kieszkowski, prezes; Stanisław Cieśla, wiceprezes; Janina Mikołajczyk, wiceprezeska; Stefania Gondek, sekr. prot.; Michał Surdej, sekr. fin.; Tadeusz Jadach, kasjer i adw. A. A. Mazewski, dor. prawny.

Poszukiwania Osób

Bolesława (Williama) Monkowskiego, lat około 72, urodzonego w m. Cieślin, pow. Sierpc, koło Warszawy, który wyjechał z Polski w roku 1906 i miał farmę w okolicy Chicago. Po przyjeździe do Chicago zamieszkiwał u swej ciotki, Kraszewskiej. — Poszukuje go siostra Regina Monkowska-Janecka. Wiadomości proszę kierować na adres: Aleksander Gałęzowski, 454, Ulica 14-a, Brooklyn 15, N.Y.

Jedyna Polska Pralnia Majestic w Chicago

Zdaje się, że wielu z naszych rodaków wie, że w Chicago na tak wielka Polonię istnieje jedyna Polska Pralnia i zakład chemicznego czyszczenia Majestic Laundry & Dry Cleaners, który mieści się pnr. 901-09 N. California Ave.

Jest to stuprocentowa polska pralnia, ponieważ właścicielami są znani nasi rodacy: Władysław Wielgus, Edward J. Kopala i Stefan Wojas.

Tego rodzaju interesów w polskich rękach było więcej, jednak konkurencja obconarodowa sprawiła, że jest tylko jedna polska pralnia w Chicago. Może to jest przykre. Jednak jeżeli już jest jedna polska pralnia i zakład czyszczenia chemicznego, powinniśmy ją wszyscy popierać.

Popierać powinniśmy polską pralnię Majestic i zakład chemicznego czyszczenia już nie tylko dlatego, że to jest polski interes i, że oni nas przy każdej okazji chętnie i szczerze popierają, nie tylko nasze imprezy, lecz wogóle wszystko co jest związane z Polskością.

Majestic Laundry & Dry Cleaners daje doskonała solidna i sumienna obsługę, i nie jest w cenie w niczem droższa, niż obconarodowe, więc dlaczego nie oddać swego prania i czyszczenia do swoich.

Dlatego polecamy **Polską Pralnię i Zakład Czyszczenia Chemicznego — Majestic Laundry & Dry Cleaners, pnr. 901 No. California Ave.,** a telefon jest BRunswick 8-7126 lub 7127.

Możecie zawsze mówić po polsku. (P.R.M.)

Dr. J. ZAREMBA —Narodowa Lecznica

1922 W. Division St. (pom. Ashland i Damen), HUmboldt 6-1757

Wszelkie Choroby Ostre, Zastarzałe Żołądka, Nerek, Reumatyzmu, Otwarte Rany Na Nogach itp.—Godz. 10-12; 2-6; oprócz środy i niedziel

SAMOCHODY I TROKI

SPRZEDACIE PRĘDZEJ przez DROBNE OGŁOSZENIE w Dzienniku Związkowym

W Dzienniku Związkowym zobaczycie bardzo dużo drobnych ogłoszeń troków i samochodów osobowych, ponieważ Dziennik Zwiazkowy szybko znajduje nabywców i ogłoszenia są bardzo tanie. Jeżeli macie trok lub auto na sprzedaż

TELEFONUJCIE BRUNSWICK 8-8700

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

Zabawa Karnawałowa Na Cele Polskiej Szkoły

Koło Rodzicielskie Polskiej Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego serdecznie zaprasza całą Polonię na zabawę karnawałową, która odbędzie się w sobotę, 20-go lutego, w salach "Patrii", 2011 W. North Ave. Początek o godz. 8:30 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Blue Band" p. Cicheckiego.

Ze względu na beztroski nastrój i miłą atmosferę — zabawy Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły cieszą się już ustaloną opinią.

Własny doskonały bufet, dobrze zaopatrzony tani bar, wiele niespodzianek umili czas uczestnikom zabawy.

Wszyscy amatorzy dobrych zabaw, a przede wszystkim rodzice nauczyciele i wszyscy ci, którym krzewienie języka polskiego nie jest obojętne, są proszeni w sobotę, 20-go lutego, na zabawę karnawałową do "Patrii".

Całkowity dochód z zabawy przeznaczony jest na cele Szkoły Polskiej.

Opłatek i Instalacja Klubu Uroda Życia

Niedawno założony Klub Samotnych przyjaciół "Uroda Życia" urządził w dniu 30 stycznia tradycyjny Opłatek i instalację nowego zarządu.

Impreza ta odbyła się w sali Unity Hall, przy współudziale licznie zebranego członkostwa oraz gości. Program upiększył występy dziatwy, która odegrała coś w rodzaju starokrajskiej Szopki i zbiorowe śpiewanie kolend.

Najważniejszą częścią programu było zaprzysiężenie nowego zarządu, do którego wchodzą: — Prezeska, Kazimiera Dąbrowska; Wiceprezesi, Władysław Onisk i Maria Rogg; sekr. prot. Bronisława Kamińska; kasjerka, Anna Siegieda; sekr. finansowa, Zofja Durka; organizator, Jan Wojciechowski i marszałek, Stanisław Rutkowski.

Program zakończono przedstawieniem gości i odśpiewaniem Roty Konopnickiej.

Nowy Zarząd Klubu Ziemi Płockiej Został Zainstalowany

Klub Ziemi Płockiej, znany z pomocy dla rodzinnej swej Ziemi Płockiej, rozpoczął w dniu 27go stycznia nowy rok pracy dla idei — pod nowym zarządem. Instalacja odbyła się w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ulica, przy współudziale licznie zebranego członkostwa i prezesa Związku Klubów Polskich, p. Machala, który odebrał przysięgę od urzędników.

Zarząd Klubu Ziemi płockiej na rok bieżący stanowią: J. Jabłonski, prezes; M. Pawlak, wiceprezes; Z. Dymek, sekr. protokółowa; B. Zaborowski, sekr. finansowy i C. Pietrzak, kasjerka.

Po instalacji podana została smaczna kolacja, po której prezes opowiedział swoje wrażenia z podróży do Polski.

Klub obecnie pracuje nad zebraniem odpowiednich funduszów na aparat do badania chorób sercowych — dla szpitala w Płocku. — J. Jabłonski, prezes; S. Sieja, korespondentka.

Polski Skład Jubilerski Biltmore Jewelers Jest DoWaszych Usług

Wyżej wymieniony polski skład jubilerski, którego właścicielem jest znany byznesista T. G. WOJTOWICZ, a który od długich lat istnieje pod nr. 2032 W. Division ulica, posiada zawsze na składzie modną biżuterię, oraz wielki wybór męskich i damskich zegarków, budzików, pierścionków, obrączek różnych wytworni po cenach zniżonych.

Pan Wojtowicz reperuje zegarki fachowo i sumiennie po umiarkowanych cenach, a praca jest gwarantowana.

Pan Wojtowicz prowadzi swój interes fachowo i solidnie, popierając zawsze sprawy polskie.

Dlatego w razie potrzeby zajdźcie do tego skadu, a nie będziecie zawiedzeni, bo pan Wojtowicz grzecznie Was obsłuży i rozmówi się z Wami po polsku. (R.M.)

Nowa fala dobrobytu nadchodzi

Wykorzystaj drogi czas i zapisz się teraz na

KURS KREŚLARSTWA

— lub —

KURS WARSTATOWY

a w roku czasu wyuczysz się zawodu, jaki ci zapewni niebywałe powodzenie w życiu

Telefonuj pod DI 2-5653

albo przyjdź osobiście po dokładne informacje do

LASKI INSTITUTE

1232 MILWAUKEE

przy Ashland

ZAPISZ SIĘ DZIŚ!

Obchodzili Złote Gody

Pp. Feliks i Magdalena Augustyn

Ponad stu gości wzięło udział w przyjęciu wydanym z okazji Złotego Jubileuszu szczęśliwego pożycia małżeńskiego pp. Feliksa i Magdaleny Augustyn, zamieszkałych obecnie w Itasca, Ill.

Przyjęcie dla swych rodziców urządzili: syn adw. Mieczysław P., oraz cztery córki — p. J. Marszałek, zam. pnr. 1024 Glenlake, Park Ridge, Ill., p. R. Weiss, p. E. Paprocki, zam. 2654 W. Rice ul., Chicago, Ill., oraz p. Doloresa Augustyn, zamieszkała z rodzicami. Obecnych było również 9 wnucząt.

Przyjęcie rozpoczęło się modlitwą, którą odmówił ks. B. Kalisz z parafii ŚŚ. Młodzianków, a krótki i urozmaicony program przeprowadził bardzo sprawnie syn jubilatów, adw. Mieczysław.

Pp. Augustyn pobrali się 25-go stycznia, 1910 r., a ślub ich odbył się w kościele Św. Jana Kantego w Chicago.

Pp. F. Augustyn są długoletnimi członkami Tow. Sztandar Zwycięstwa, Grupa 1126 ZNP.

Pan Augustyn, lat 71, od czterech lat zażywa dobrze zasłużonego odpoczynku po 45 latach pracy jako krawiec i właściciel wypożyczalni ubrań wieczorowych na Chicago Avenue.

Przyjęcie odbyło się w Chante Clair Banquet Hall, 2300 N. Narragansett ul.

"Z Życia Oddziałów Wartowniczych w Niemczech i Francji"

Pochwała Dla Kom. 4104

Dca Am. 112 Libr. Supvn Cen. pułkownik Clifford R. Merrill, udzielił specjalnej pochwały za wzorową służbę i porządki w jednostce 4104, w czasie przeprowadzonej inspekcji. Słowa pułkownika: "Z największą satysfakcją stwierdziłem, że inspekcja dała wyniki: 3 superior, 1 excellent." Kto był wartownikiem zdaje sobie dokładnie sprawę, wiele trzeba było pracy, by taka jednostka otrzymała taką pochwałę. — Brawo koledzy komp. 4104.

Fundów Oddziałów Wartowniczych

Mimo coraz szczuplejszych szeregów OW, Fundusz pracuje i pomaga. Uchwałą z dnia 10 grudnia ub. r. Fundusz Wartowniczy przydzielił dalsze zapomogi bezzwrotne na przeciąg 6 miesięcy b. wartownikom, chorym i inwalidom w kwocie 2,220 Dm. Uchwałą z dnia 17 grudnia ub. r. otrzymali jednorazową pomoc materialną p. wartownicy w kwocie 150 DM. Inni b. Wartownicy pomoc w 6 miesiącach w kwocie 520,00 DM. Pożyczki zwrotne w 6 miesiącach w kwocie 500.00 DM. Po wielu latach obecnie dopiero zdajemy sobie dokładnie sprawę czym jest i jaką rolę spełniła F.O.W. w pomocy dla bliźnich.

Z Życia L. S. Comp. 4082

Założony Komitet komp. 4082 (Francja) od roku 1957 pracuje nad doraźną pomocą materialną dla polskich uchodźców z terenów Rosji Sow. W okresie od lipca do grudnia 1959 r. wysłano do Polski 47 paczek z odzieżą, bielizną, obuwiem itp. Paczki te zebrano w dużej mierze przy pomocy amer. rodzin żołnierzy amer. Prócz tego z zebranych pieniędzy wysłano 9 paczek z lekarstwami na ogólną sumę 23,265 fr. Komitet komp. zebrał i wydatkował w roku 1959:

a) na groby b. wartowników w Orleanie (Francja) 93,000 fr.; b) na dotkniętych katastrofą w Frejus 28,930 fr.; c) na gwiazdkę dla dzieci wartowników 48,280 fr.; d) na podarunki gwiazdkowe dla polskich dzieci szkoły polskiej w Belun 28,930 fr.; e) w pierwszej połowie r. 1959 zebrano i wydatkowano na wysyłkę paczek do Polski kwotę 81,200 fr., co stanowi razem 396,521 fr.

Wynik zbiórek (blisko 600,000 fr.) w roku 1956 na te cele świadczy o wielkim wyrobieniu obywatelskim i żołnierskim członków tej chlubą okrytej jednostki.

Różne z Terenu

Z początkiem marca 1960 r. odbędą się trzydniowe manewry w rejonie Trendelburg - Melmershausen i sąsiednich powiatach westfalskich. Będą to manewry p.t. "Prussian Eagle" oddziałów brytyjskich.

Komunikat Związku B. Wart. Chicago

"Walka o polską prasę w Ameryce". — Zarząd Związku b. Wart. w Chicago dokładnie doceniając ważność i istnienie polskiej prasy na emigracji, która jest podstawą i bytem polskości we wszystkich częściach świata, gdzie są Polcy, powziął sobie za podstawę, poparcie tej prasy przez wszelkie możliwe środki, wśród b. wartowników, tak już zorganizowanych w ramach organizacji jak i niezorganizowanych. Koledzy w zrozumieniu czasu i ubytku coraz większego naszego stanu posiadania musimy przejść do czynu, by ta droga każdemu sercu polskiemu prasa polska nie zginęła, ale przeciwnie popierana aktywnie przez szerokie rzesze emigracyjne istniała i rozwijała się pomyślnie. W każdym domu b. wartownika znajdzie się polskie pismo i polska książka. Nietylko niedzielna, ale każdego dnia. Koledzy, przecie należymy do pokolenia, które pamięta Wolną Niepodległą Ojczyznę. Do pokolenia, którego albo sami, albo ojcowie nasi i bracia z głęboką wiarą walczyli w latach 1914-18, 20-21, i 39-45 o wolną i niepodległą Ojczyznę. W słowie "Ojczyzna" mieściły się w ich sercach wszystkie młodzieńcze ideały, którymi były wolność,wiara, zachowanie na pokolenia tradycji i mowy ojczystej. Czy mamy to wszystko zachwaścić, co oni budowali? Czy czas poza Ojczyzną, w jakim żyjemy, ma wykreślić z naszych pamięci pobyt naszej młodości pod polską strzechą. Przeciwnie, na młodą emigrację patrzy emigracja stara, wytrawna "Polonia", która zdała wielokrotnie chlubny egzamin przywiązania do Ojczyzny swoich dziadów. Ich synowie w latach ciężkich dla Polski przy jej budowie szli walczyć za kraj ich ojców, kraj który nie znali i nigdy nie widzieli. Rozsiane mogiły po Francji i polach Ukrainy wiele świadczą o przywiązaniu do dalekiej ich Ojczyzny — Polski. Któż z nas w latach 1919 nie pamięta wejścia bohaterskiej Armii Błękitnej, złożonej ze synów starej emigracji. Bez żadnych komentarzy i usprawiedliwień musimy iść ich śladami. Być może, że i nasi synowie w przyszłości pójdą drogami ich poprzedników z lat budowy Ojczyzny.

A zatym prenumerujmy polskie pisma i polską książkę!

Niech to 15-lecie O.W. nie zastanie choćby jednego b. wartownika któryby nie zrozumiał celów ogólnych.

Biuletyn Zw. B. Wartowników

Z okazji 15-lecia powstania O.W. na terenie Europy pragniemy w swoim zakresie wydać własny biuletyn. Zwracamy się z prośbą do Kolegów zorganizowanych i niezorganizowanych o przesyłanie swoich wspomnień i uwag o służbie w ich jednostkach.

Książka Pamiątkowa Polskich Oddziałów Wartowniczych

Można nabyć w cenie $3.50 książkę o 322 stron druku — z ilustracjami. W niej czytelnik zapozna się z historią i powstaniem O.W. Adres: ZW. Sikora, 1219 N. Wolcott Ave., Chicago 22, Ill. — Tel. HU 6-1670. — Zdzisław Witt Sikora, kor. Zw. b. Wart.

Karnawałowa Zabawa Na Cele Polskiej Szkoły

Koło Rodzicielskie Polskiej Szkoły im. Gen. K. Pułaskiego serdecznie zaprasza całą Polonię na Zabawę Karnawałową, która odbędzie się już w tę sobotę, 20-go lutego, w salach "Patrii", 2011 W. North ave. Początek zabawy o godz. 8:30 wieczorem. Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Blue Band" p. Cicheckiego.

Beztroski miły nastrój i swojska atmosfera wyróżnia zabawy Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły. Doskonały bufet, tani bar oraz wiele niespodzianek umili czas naszym gościom. Koło Rodzicielskie dokłada wszelkich starań, aby wszyscy goście ubawili się doskonale i wyszli z zabawy z uczuciem zadowolenia i chęcią przyjścia na następną naszą imprezę. Już w tę sobotę, 20-go lutego wszyscy spotykamy się w "Patrii", 2011 W. North ave.

Całkowity dochód z zabawy przeznaczony jest na cele Szkoły Polskiej.

Nowy Zarząd Klubu Parafii Jedlicze

Przedroczne posiedzenie połączone z instalacją nowego zarządu Klubu Parafii Jedlicze odbyło się w niedzielę, 17-go stycznia, w salach panów Głąb, 2256 S. Albany ave. Po posiedzeniu prezes Tow. Św. Wojciecha Stow. Pol. w Am., p. Fr. Wojtanowicz, odebrał przysięgę od nowej administracji, do której wchodzą: Maria Siek, prezeska; Fr. Wojtanowicz, wiceprezes; Anna Czajka, wiceprezeska; Stefania Biedron, sekr. prot.; Władysława Pikul, sekr. fin.; Katarzyna Goleń, kasjerka; Antoni Siermaszek, marszałek. Po odebraniu przysięgi prezeska poprosiła członków do smacznej kolacji przygotowanej przez komitet.

Z Kensington

Posiedzenie Tow. Naród Polski, Gr. 132 ZNP., odbędzie się w niedzielę, 21-go lutego, w Domu Polskim, pnr. 11935 So. Michigan ave., początek o godzinie 2-ej po południu punktualnie.

Uprasza się wszystkich członków i członkinię o liczne i punktualne przybycie. Wiele ważnych spraw do załatwienia. Prosimy członków o większe zainteresowanie się pracą werbunkową i zdobycie jak najwięcej nowych członków do naszej grupy.

Członkowie zalegający z podatkami proszeni są o wyrównanie zaległości na tym posiedzeniu. Sekretarz finansowy będzie urzędował na sali już od godz. 12:30 w południe. — Franciszek Kabat, prezes; Franciszek Noga, sekretarz prot.

Z Gminy 39 ZNP

W najbliższy czwartek, 18 lutego, odbędzie się zebranie Komitetu Rozwoju Gminy 39 ZNP. Zebranie to odbędzie się w sali Kościuszko, pnr. 1758 W. 48-ma ulica, początek o godzinie 8 wieczorem.

W programie zebrania tego znajduje się szereg bardzo ważnych spraw tyczących się rozwoju Gminy. — T. Radosz, przewodniczący; Melania Winiecka, sekretarka.

W tymże samym dniu, w czwartek, 18 lutego, w tym samym lokalu, lecz o godzinie 7-ej wieczorem, odbędzie się również posiedzenie Komitetu Zabaw Gminy 39 ZNP. Są ważne sprawy do omówienia i obecność wszystkich członków Komitetu jest bardzo pożądana.—Józef Labuda, przewodniczący; Melania Winiecka, sekretarka.

Gmina 39 ZNP urządza zabawę stoliczkową, która odbędzie się w sobotę, 12 marca, w sali Kościuszko, pnr. 1758 48-ma ulica. Początek zabawy o godzinie 7 wieczorem. Przygotowanych jest wiele niespodzianek. Polonia jest proszona o przybycie i poparcie tej zabawy.—Józef Labuda, przewodniczący; Melania Winiecka sekretarka Komitetu.

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego," jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Sekr. Foszcz Na Instalacji Gm. 79 ZNP

W niedzielę 28 lutego odbędzie się instalacja Gm. 79 ZNP w sali Jedność, pnr. 2300 So. Whipple ul. Początek o godzinie 5-tej po południu. Sekretarz Generalny ZNP. p. Józef Foszcz odbierze przysięgę od nowej administracji na rok 1960.

Administracja, prezesi i prezeski poszczególnych grup przynależnych do Gminy 79, na czele z przew. sędzią T. V. Adesko robią wszelkie starania, ażeby instalacja wypadła jak najlepiej.

Programowym mówcą będzie Sekr. Generalnym ZNP. p. J. Foszcz.

Zapraszamy wszystkich delegatów i delegatki wraz z rodzinami i przyjaciółmi.

—Za Komitet:—Sędzia T. V. Adesko, przewodn.; Adela E. Clark, sekr.

Tow. Polek Orzeł Wolności, Gr. 2095 ZNP ma swe posiedzenie w niedzielę 14go lutego, w sali pnr. 2658 W. 21sza ulica róg Washtenaw ave. Początek o godz. 1-ej po południu. Ze względu na ważność tegoż zebrania, członkinie są proszone o liczne przybycie.— Maria Skrzypek, prezeska; Anna Hwopek, sekr fin.

Wybór Króla Karnawału i Dam Dworu Na Zabawie Wydz. Kongresu Pol. Am.

Nie wielu już pozostało panujących króli na świecie. Ale Chicago będzie miało swego króla. Będzie to Król Karnawału, którego wybór nastąpi na zabawie organizowanej w przyszłą sobotę, 20-go lutego przez Wydział Kongresu Pol. Amer. na stan Illinois w siedzibie własnej pnr. 1838 W. Division st. Poza tym zostaną wybrane dwie Damy Dworu.

Gra orkiestra Kazimierza Koszelińskiego. Program przewiduje liczne niespodzianki i atrakcje. Solidnie zaopatrzony bufet i bar we własnym zarządzie, nikomu więc głód, czy pragnienie nie dokuczy.

Całkowity dochód przeznaczony jest na utrzymanie domu Wydziału Kongresu Pol. Amer. Komite i zarząd Wydziału zaprasza jak najserdeczniej na tę zabawę całą Polonię Chicagoską, a w pierwszym rzędzie wszystkie Panie Delegatki i Panów Delegatów.

W przyszłą sobotę spotykamy się więc o godz. 8:30 wieczorem w Domu Wydziału Kongresu na zabawie karnawałowej. Pamiętajmy, że karnawał zbliża się do końca i trzeba wykorzystać ostatnie okazje do zatańczenia.

Pisze WŁADYSŁAW KUMAN

Anna Jurusik, wiceprezeska Klubu Zwierniczan nadesłała mi list, w którym mnie prosi o podanie wiadomości, że jej rodzice Franciszek i Zofia Burda obchodzą złoty jubileusz szczęśliwego pożycia małżeńskiego.

Franciszek i Zofia Burda urodzili się w Polsce. Franciszek Burda pochodzi z Żołyni, pow. Łańcu, jego zaś małżonka pochodzi z Dolne Łęki, pow. Dębica, Małopolska. Przyjechali do Stanów Zjedn. Tu w Chicago się poznali i zostali połączeni węzłem małżeńskim 31go stycznia, 1910 r. w kościele św. Trójcy. Franciszek Burda przez okres 48 lat pracował w McCormick-International Harvester Co. Obecnie już jest 4 lata na pensji. Niedomaga on obecnie na zdrowiu. Uroczystość 50 lat owego szczęśliwego pożycia małżeńskiego pp. Franciszka i Zofii Burda było obchodzone tylko w ścisłym gromie rodzinnym.

Pan Bóg błogosławił pożyciu małżeńskiemu Franciszkowi i Zofii Burda, obdarywując ich liczną rodziną. Obecnie już wszyscy mają swe rodziny i tak córki: Anna Jurusik, wiceprezeska Klubu Zwierniczan, deleg. do Izby Delegatów Zw. Klubów Małopol., del. do Sekcji Pań ZKM, del. do 32go Okręgu Rady Polonii przy ZKM i członkini Klubu Żołynia pow. Łańcut zamężna za Władysława; Maria Słoczyńska zamężna za Józefa; Wiktoria Fucer żonata za Karola, Helena Magiera żonata za Antoniego, Dolores Zdon żonata za Edwarda, Alicja Pruss żonata za Roberta. Dwuch synów Jan i Stanisław, którzy również są żonaci; Jan ma żonę, której imię jest Józefa zaś Stanisława żonię jest Anna. Prócz tego mają jubilaci 12 wnucząt.

Franciszkowi i Zofii Burda z okazji ich złotych godów małżeńskich wszystkiego najlepszego i serdeczne gratulacje, aby doczekali diamentowego jubileuszu w swym szczęśliwym pożyciu małżeńskim.

Z Instalacji Nowego Zarządu Klubu Myślenice

Instalacja nowego zarządu Klubu Myślenice odbyła się w pięknie udekorowanej sali Bagateli, której właścicielami są pp. Romuald Bilek pnr. 1122 Milwaukee ave., którzy na ową instalację zastawili stoły smacznymi potrawami, ciastkami i wybornymi napojami.

Prócz nowej administracji przy honorowym stole zasiedli prezes ZKM Edward Pankowiak z żoną, Zofia Guzy wiceprezeska ZKM, Maria Brudny dyrektorka ZKM, Michał Przemyski znany radio anonser i współwłaściciel biura podróży Baltic Travel and Parcel Service pnr. 2008 N. Western ave.

Przysięgę od nowych członków Zofii Słowik i innych odebrała Maria Brudny, dyr. ZKM. Przysięgę od nowego zarządu odebrał Edward Pankowiak, prezes ZKM.

Administrację na rok 1960 tworzą: Ks. Julian Lubowiecki, kapelan; Andrzej L. Gołąbek, który już został wybrany 20ty raz na ten sam urząd. Jest on także sekretarzem generalnym ZKM; Maria Szafraniec, wiceprezeska; Agnieszka Nowak, sekr. prot.; Ludwik Żak, sekr. fin.; Stanisław Oleksy, skarbnik.

Po spożyciu smacznej kolacji Michał Przemyski wyświetlił piękny film kolorowy ze swej podróży po Europie, zwiedzając Paryż, Rzym, Wenecję Wiedeń i z całej Polski od Tatr aż po Bałtyk.

Na Paraliż Dziecięcy $12.00

Podczas owej instalacji zebrano na paraliż dziecięcy sumę $12.00.

Prócz tego z kasy zakupiono 5 biletów na zabawę karnawałową Komitetu Gospodarczego ZKM, która się odbędzie w sali ZKM w sobotę, 27go lutego. Na godzinę radiową ZKM wyasygnowano $10.

Delegaturę owego Klubu stanowią: do Polsko-Amer. Ligi Politycznej: Andrzej L. Gołąbek; do ZKM Ludwik Żak, Stan. Oleksy, Agnieszka Nowak, Maria Szafraniec i Andrzej L. Gołąbek. Do Sekcji Pań ZKM Agnieszka Nowak i Zofia Guzy.

Zabawa Karnawałowa Komitetu Gospodarczego ZKM

W sobotę, 27go lutego w dużej sali ZKM pnr. 1401 W. Superior ul. odbędzie się wielka zabawa karnawałowa Komitetu Gospodarczego ZKM, na czele którego stoi Józef Kogut, dyrektor. Zabawa ta jest urządzona na cel zakupienia systemu ochładzającego do lokalu ZKM. Komitet z Józefem Kogutem dyr. ZKM na czele oraz z trzema gospodarzami Domu ZKM Antonim i Janiną Malinowskich czynią wszystko, aby zabawa ta cieszyła się powodzeniem i obfitowała w najróżniejsze przyjemności i niespodzianki, aby była jedna z najlepszych zabaw, jakie kiedykolwiek Związek Klubów Małopolskich urządził. Do tańca przygrywać będzie doskonała muzyka Silver Star. Dlatego każdy kto przybędzie napewno ubawi się doskonale. Początek o godz. 8ej wieczorem. Warto przyjść poprzeć dobry cel i zobaczyć się ze znajomymi, a przy tym mieć przyjemną rozrywkę.

Z Posiedzenia Wyborczego 32go Okr. Rady Polonii przy ZKM

W poniedziałek, 25go stycznia w sali ZKM pnr. 1401 W. Superior ul. odbyło się posiedzenie roczne 32go Okr. Rady Polonii przy ZKM.

Było reprezentowanych 48 klubów przez 98 delegatów. Komitet mandatów stanowili Franciszek Barnaś, Stefania Sak, oraz Rudolf Drozd.

Komitet mandatów został przemieniony w komitet wyborczy. Wybory nowych urzędników na rok 1960 przeprowadził Władysław Przybyło, były przes ZKM.

Sprawozdanie finansowe z obliczenia książek za rok 1959 zdał Stanisław Piotrowicz.

Stan kasy 32go Okręgu Rady Polonii Amer. przy ZKM dochodzi do $2,500. Dlatego jest pewnym, że z tej sumy 32gi Okręg wyasygnuje do Rady Polonii Amer. poważniejszą sumę na ratowanie i pomoc dla naszych rodaków.

Faktem jest, że żaden z urzędników jaki tworzy 32gi Okręg nie pobiera żadnej pensji, czy też wynagrodzenia za swą pracę.

Zarząd Na Rok 1960

Administracja na rok 1960 32go Okręgu Rady Polonii przy ZKM tworzą: Wojciech Babicz, prezes; Stanisław Burek, wiceprezes; Józef Naras, wiceprezes; Zofia Guzy, wiceprezeska; Weronika Napora, wiceprezeska; Stasia Lorens, sekr. prot.; Aleksander Kućma, sekr. fin.; Józefa Cieśla, skarbniczka; dyrektorki: Zofia Żurawska, Anna Ligieska, Bronisława Śliwińska, Maria Mądro, Józefa Magiera, Emilia Kowynia, Maria Bryniczka; dyrektorzy: Józef Kowal, Józef Węgrzyn, Józef Ciba, Stanisław Piotrowicz, Władysław Kuboń, Tadeusz Nowogórski, Stanisław Sosin i Michał Maziarka.

Inne Sprawy 32go Okręgu

Już przez dwadzieścia lat 32gi Okręg Rady Polonii przy ZKM nie pobiera żadnych opłat od klubów należących do owego okręgu. Swoje dochody czerpie jedynie z urządzanych zabaw i imprez.

Uchwalono urządzić zabawę towarzyską w sobotę, 26go marca w Domu ZKM wieczorem, któraby przyniosła pewien dochód na pomoc lekarską dla szpitali i ośrodków zdrowia dla naszych rodaków w Polsce z uwzględnieniem okolic ziem małopolskich.

Votum Zaufania Dla Wojciecha Babicza

Co do dalszej wysyłki lekarskiej i pomocy dla szpitali oraz ośrodków zdrowia zebrani delegaci dali pełne zaufanie Wojciechowi Babiczowi prezesowi 32go Okręgu Rady Polonii w dalszych czynnościach jako też w pertraktacjach wszelkich tak zakupna, jakoteż wysyłki, ze specjalnym uwzględnieniem tych miejscowości i okolic, których kluby są członkami 32go Okręgu Rady Pol. przy ZKM.

Instalacja w Miesiącu Lutym

Na posiedzeniu postanowiono i uchwalono urządzić instalację w miesiącu lutym, jak również zaprosić jednego z głównych urzędników Rady Polonii Amer.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRunswick 8-8707

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Wielka Rzecz

Bez większego echa i bez szerszego zwrócenia uwagi ogółu przeszła w ubiegłym tygodniu wiadomość, że armia Stanów Zjednoczonych ulepszyła wynalazek, który wyrzuca w powietrze małą a szybką rakietę i ta dogoni w powietrzu drugą rakietę i trafi w nią powodując eksplozję, bez względu gdzie i jak ta rakieta chce odlecieć!

Co to znaczy?

To znaczy, że rakiety atomowe, jakie w przyszłości mogłaby i chciałaby wyrzucić Rosja na Stany Zjednoczone, będą pochwycone w powietrzu przez amerykańskie rakiety i zniszczone nim zdołają dolecieć do naszych brzegów.

Wynalazek jest w toku ulepszeń i dalszych prób. Ale pierwsze próby udały się w zupełności. Było rzeczą wprost zadziwiającą, jak amerykański "Sokoł" (tak nazwano tą pościgową rakietę") skręcił nagle ze swego kursu, począł wić się w prawo i w lewo, w górę i w dół za nieprzyjacielską rakietą, następnie ją dogonił, wbił się w nią i eksplodował, niszcząc nieprzyjaciela!

Jest tedy tylko kwestią czasu, kiedy Ameryka będzie miała tych obronnych "Sokołów" w bród, tyle, ile potrzeba do obrony.

A Chruszczow może sobie gadać ile chce, może kiwać palcem w bucie, i to nikogo nie przestraszy ani nie przekona.

Powody Bilionowej Pomocy

Prezydent Eisenhower zwrócił się wczoraj do Kongresu o aprobatę amerykańskiej pomocy dla krajów sojuszniczych w przyszłym roku fiskalnym w wysokości 4,175,000,000 dolarów.

Były czasy, kiedy cztery biliony dolarów obejmowały cały budżet roczny Stanów Zjednoczonych. Czasy te, niestety, minęły bezpowrotnie. Teraz są inne warunki, innie stosunki w kraju i inna sytuacja międzynarodowa. Dziś zachodzi potrzeba udzielania tak wielkiej pomocy innym krajom w interesie ich i w interesie naszego własnego bezpieczeństwa i wolności.

Prezydent Eisenhower, referując taką potrzebę Kongresowi, powołał się między innymi na następujące powody:

Mimo wyrażanego przez Rosję zainteresowania redukcją niebezpieczeństwa wojny i wskazywania na rzekome pragnienie lepszych stosunków, niebezpieczeństwo komunistycznego imperializmu jednak dalej pozostaje. Fakt, jeśli jest to faktem, zmniejszenia stanu liczebnego sowieckich sił zbrojnych nie powoduje potrzeby zmian utrzymywania naszego zbiorowego pogotowia obronnego. Albowiem sowiecka siła militarna, jak był to przedstawił jasno sam p. Chruszczow we własnych oświadczeniach, pozostaje wielka...i ma dalej wzrastać.

ODPOWIEDŹ WOLNEGO ŚWIATA

Zbiorowe zapewnianie sobie bezpieczeństwa jest nie tylko rozumne—ale i konieczne. Żaden naród sam nie może ponieść ciężaru kosztu obrony całego wolnego świata... Byłoby rzeczą niemożliwą dla wielu wolnych narodów utrzymać się długo, gdy im wypadło działać oddzielnie i w pojedynkę. Upadek słabszych pomnażałby ogólnie i stale groźby dla pozostałych wolnych państw, nawet dla najsilniejszych.

Stany Zjednoczone nie mogą więc uchylać się od swego obowiązku kooperowania z drugimi wolnymi narodami pod tym względem.

W następnym roku fiskalnym będzie potrzeba, biorąc razem, $4,175,000,000, z czego mniej więcej połowa będzie przedstawiała pomoc militarną, a druga połowa pomoc gospodarczą. Dwa biliony dolarów na pomoc militarną dla naszych sojuszników zamorskich przedstawia blisko o jeden bilion dolarów większą pomoc niż w bieżącym roku fiskalnym, jaki upłynie w dniu 30 czerwca.

POMOC MILITARNA I GOSPODARCZA

Według mej uważnej oceny—oświadczył prezydent Eisenhower—apropriacja dwu bilionów dolarów na pomoc militarną jest sumą minimalną, biorąc pod uwagę utrzymanie stanowczego i dostatecznego zbiorowego pogotowia obronnego. Jakakolwiek mniejsza suma będzie faktycznie wykluczała niezbędną modernizację i ulepszenie sił zbrojnych i będzie ograniczać nas do drętwego podtrzymywania programu.

Bez przeznaczenia teraz na ten cel dostatecznego funduszu, pieniądze poprzednio wydane byłyby przeważnie stracone. I bez ulepszenia sił zbrojnych, bez wydatku na bardziej udoskonalone bronie, siły wolnego świata byłyby skazane na nieuniknione pozostanie w tyle pod względem swej zdolności przeciwstawienia się zmodernizowanym siłom agresora.

Na równi z bezpieczeństwem militarnym, rozwój gospodarczy należy do wspólnej konieczności i podpada pod wspólną odpowiedzialność...W interesie każdego z nas,—mocnego i słabego, o wyższym rozwoju gospodarczym i o mniejszym, leży łączyć się w wielkim wysiłku dla zapewnienia wszystkim ludziom sposobności do zasłużonej egzystencji w wolności i pokoju. Setki milionów ludzi po całym świecie poznało, jako nie jest przesądzonym. że oni muszą żyć w ciągłej nędzy i chorobach, na krawędzi do śmierci głodowej... Byłoby zresztą wbrew naszym interesom, gdyby ruch postępowy zastygł lub ugrzązł.

POMOC DLA FORMOZY, INDII I PAKISTANU

W tym czasie, kiedy sowiecka siła militarna wzrasta, rośnie także militarna i gospodarcza siła komunistycznych Chin. Z uwagi na to Stany Zjednoczone przywiązują pilną uwagę do programu zwiększania pomocy dla nacjonalistów chińskich na Formozie, aby dopomóc anty-komunistycznemu rządowi chińskiemu w dawaniu dowodów wyższości wolnego ustroju nad czerwonym totalitaryzmem.

Należy przyspieszyć pomoc dla Indii i Pakistanu, gdzie pół biliona ludzi mocno upośledzonych... zasługuje na podciągnięcie ich stopy życiowej do przyzwoitego poziomu. Uczynienie wielkiego wysiłku w tym kierunku nie sprawi nam zawodu, ale zagwarantuje pełne i gorące poparcie wolnemu światu.

DLACZEGO AMERYKA POWINNA POMAGAĆ?

Stany Zjednoczone są uprzywilejowanym krajem. Nasi obywatele cieszą się pewnym dobrobytem i zamożnością i rozległą swobodą i wolnymi instytucjami...

"Moje ostatnie podróże"—powiedział w konkluzji Prezydent—"wywarły na mnie wrażenie... że faktycznie wolni ludzie wszędzie patrzą na nas, nie z zawiścią, ani ze złośliwością, ale z nadzieją i zaufaniem, że my poostaniemy w przedniej straży tych, którzy wierzą i będą bronić prawa jednostki do cieszenia się owocami jej pracy w pokoju i w wolności... Zatem razem, wraz z naszymi przyjaciółmi, nie powinniśmy unikać naszych odpowiedzialności."

Oto co ważniejsze powody bilionowej pomocy dla naszych sojuszników zagranicznych, pomocy polecanej przez rząd Stanów Zjednoczonycr w przyszłym roku fiskalnym.

Papierosy w Polsce

Co piąty człowiek w Polsce pali papierosy.

"W ciągu ubiegłego roku—jak informuje warszawskie "Słowo Powszechne," wypaliliśmy około 46.3 miliardów sztuk papierosów. Ulatnia się więc z dymem ponad 7 miliardów złotych."

Wzrósł również popyt na cygara z 20 milionów sztuk (w 1958 roku) do 48 milionów.

Palą je przede wszystkim mieszkańcy Katowic i woj. poznańskiego.

W Obronie Biskupa Kaczmarka

Według doniesień warszawskiego "Głosu Pracy" polskie władze kościelne przeciwstawiły się oskarżeniom, skierowanym przeciwko ks. biskupowi Czesławowi Kaczmarkowi, ordynariuszowi kieleckiemu. "Episkopat—stwierdza cytowany dziennik—stanął na stanowisku. że ksiądz biskup Kaczmarek w swojej działalności nie wyszedł poza swoje uprawnienia. Zarzuty wysunięte przez władze, jakoby biskup Kaczmarek uprawiał działalność skierowaną przeciwko Polsce Ludowej, są niesłuszne."

Reżimowy dziennik dodaje, że władze kościelne poinformowały w swoim oświadczeniu, iż biskupa Kaczmarka może odwołać ze stanowiska, jakie w hierarchii kościelnej zajmuje, tylko Papież.

Jak wiadomo reżim przestał "uznawać" biskupa Kaczmarka i zażądał jego usunięcia.

W Rodzinie

Do rodziny państw, mających bomby atomowe przystąpiła ostatnio także Francja. Mianowicie swymi własnymi siłami wyprodukowała pierwszą bombę atomową, którą na próbę eksplodowała onegdaj na pustyni Sahara. Próba udała się w zupełności i bomba okazała się silniejsza, aniżeli pierwsza bomba amerykańska. Obecnie bomby atomowe posiadają Stany Zjednoczone, które wystrzeliły pierwszą w roku 1945, Rosja wystrzeliła w roku 1949, a Anglia w roku 1952. Obecnie wszystkie trzy te kraje mają już znaczny arsenał bomb wodorowych!

WIÓRA SPOD PIÓRA

RUSKA SŁODYCZ

Wielka nowina dla "kapitalistycznego" Zachodu.

Dzięki Rosji sowieckiej, dzięki odprężeniowej polityce Chruszczowa, nasze życie na Zachodzie będzie wkrótce bardziej słodkie!...

Bo oto Rosja sowiecka powzięła niezwykły krok. W ramach wymiany handlowej z krajami "kapitalistycznymi", zadecydowała ona eskportować m.in. na Zachód również... pszczoły z Kaukazu.

Pszczoły kaukaskie znane są z tego, że składają o wiele więcej miodu od innych. Są to pszczoły t.zw. stachanowskie. Budzą się one podobno i wylatują do pracy trzy godziny wcześniej od innych. Dniówkę pracowitą kończą dopiero z nastaniem prawdziwej nocy. Posiadają one takie narządy, że potrafią dobrać się do najbardziej niedostępnego kielicha kwiatu. Jednym słowem, jak zapewniają pszczelarze sowieccy na Kaukazie, wydajność ich jest o całe 40 procent wyższa od wydajności pszczół zachodnich.

A co bardziej zadziwiające, są one nastawione tak demokratycznie, że wszelkie środki ostrożności są zbyteczne. Można manipulować przy ich ulu do woli i bez żadnej obawy. One nie kłują i nie atakują człowieka!

Podobno pszczelarze zachodni już od dawna mieli chrapkę na takie okazy. Ale ze strony sowieckiej padała zawsze jedna i ta sama twarda odpowiedź:

— Nie!

Sowieccy pszczelarze pilnowali zazdrośnie swych stachanowskich pracownic. Nie chcieli ani myśleć o tym, aby mogły one pracować dla kapitalistów.

Ale przyszło "odprężenie". Przyszło do tego, że Chruszczow jeździ po krajach kapitalistycznych i rozwozi słodkie, jak kaukaski miód, słówka i różne obietnice.

I w myśl tego odprężenia, władze sowieckie zarządziły wreszcie, że kaukaskie pszczoły mogą czynić to samo i składać miód na Zachodzie. Zamówiła je już Francja, Dania, Szwecja i daleka Argentyna. Wszystko jest już należycie przewidziane i zorganizowane. Podróżować one będą samolotami, specjalnymi grupami: jedna przodownica pracy na czele 12 pomocnic.

Tak więc Zachód może być zadowolony. Zakosztuje wreszcie sowieckiego miodu. Stachanowskie pracownice pokażą zachodnim "bumelantkom" jak się naprawdę produkuje. Co za korzyść dla nas wszystkich! I to wszystko dzięki "odprężeniu" i dobroduszności Chruszczowa!...

Cieszymy się. Ale zachowajmy przy tym pewien umiar. Bo miód ma to do siebie, że jest smakowity i słodki. Bardzo słodki.

Tak słodki, że czasem powoduje mdłości... **Henrad**

* * *

SENTYMENTALNY

Przy chodniku na Marszałkowskiej stoi Iśniąca, piękna Arondka. Za kierownicą zażywny facet w okularach. Podchodzi młody mężczyzna, grzecznie się kłania i mówi::

— Bardzo pana przepraszam, czy mógłbym poprosić o rękę pańskiej córki?

— Ależ młodzieńcu, ja nie mam córki!

— Szkoda...

* * *

KTO DOSTAŁ.

Dwaj przyjaciele pobili się. Sprawa oparła się o sąd. Sędzia po rozpatrzeniu sprawy orzekł:

— Za uderzenie pana Bębelka zapłaci pan 500 złotych na biednych.

— Przepraszam bardzo! Kto dostał po gębie — ja czy biedni?

* * *

WYNIK WALKI

— Cóż ty sobie łobuzię myślisz! Zakazałem ci bić się z Jankiem, a tyś znowu to zrobił! Czy ty myślisz, że ja będę ciągle ci kupował nowe spodnie?

— To jeszcze nie jest tak źle, mamusiu! Gdyby mamusia widziała Janka. Zdaje się, że jego matka będzie musiała kupić sobie nowego syna.

* * *

ODKRYCIE GRODZISKA Z VI WIEKU?

Na terenie lubelszczyzny dokonano rewelacyjnego odkrycia archeologicznego. Oto w miejscowości Chodlik natrafiono na dobrze zachowane ślady grodziska słowiańskiego pochodące aż z VI-go wieku. Znalezione tam wały obronne, ostrogi oraz sprzączki mosiężne są dowodem wczesnego bardzo budownictwa obronnego Słowian.

Odkrycie to ponadto potwierdza dotychczasowe przypuszczenia uczonych o istnieniu na terenach lubelskiego słowiańskiego państewka Lechitów, o czym świadczą dotychczas tylko nazwy Polski w języku ukraińskim, węgierskim i litewskim.

Co Życie Niesie

Pokolenia Dłużników:—Dobrotliwa Gospodarka Stawia Nos Wobec Nierozwiązalnej (Na Razie) Zagadki

Mówiło się w dawnej Polsce, że "każdy szlachcic ma długi."

W myśl tej zagadkowej zasady, w Stanach Zjednoczonych każdy bezmała mieszkaniec pełnoletni powinien być szlachcicem, o ile dług jest tytułem do szlachectwa.

Powiadamy, że jest to zagadkowa zasada, albowiem długi mogą być dwojakie i nie wiadomo, które z nich są lepsze: (1) Mogą być długi z konieczności, inwestycyjne, ratunkowe, nieuniknione w wielu przypadłościach życiowych: i (2) mogą być długi zaciągane wyłącznie dla popuszczania pasa.

* * *

Zadłużenia z konieczności, albo zadłużenia nieuniknione, względnie robione dla poprawienia sobie bytu czy to przez zakupno domu, czy powiększenie byznesu, czy umilenie mieszkania, mają głębokie uzasadnienie, o ile dokonywane są w ramach roztropności.

Zadłużenia natomiast dla "popuszczania pasa," dla życia nad stan, lub dokonywane w lekkomyślności, to już jest inna historia.

I nad nimi głowią się najtęższe pały rzeczoznawców gospodarczych i nie mogą przewidzieć, do czego takie długi ostatecznie doprowadzą.

* * *

Zanim przyjrzymy się tej sprawie z bliska, zbadajmy okoliczności, w jakich powstała.

Otóż mania zadłużania jest wynikiem tak zwanej "Dobrotliwej Gospodarki"—Benevolent Economy, opartej o niespotykaną nigdzie indziej w świecie łatwość kredytów.

Do tej łatwości kredytów dołącza się beztroska. Dzisiejsze młode pokolenia amerykańskie nie obawiają się czarnej godziny. Rozmaitego typu ubezpieczenia na wypadek choroby lub przejścio wego bezrobocia, spychają na dalszy plan cnotę oszczędności.

* * *

Oszczędność też nie jest potrzebna, na zakupienie na przykład domu, samochodu czy innej rzeczy: wystarczy (tak się na ogół zdaje), mała wpłata, a nawet obejdzie się (w wielu wypadkach) bez wpłaty. Potem, to już nastąpią "łatwe raty spłacalne."

I przeciętny Amerykanin nie zdaje sobie sprawy z tego, że zaniechując cnoty dobrowolnego oszczędzania, SKAZUJE SIĘ NA OSZCZĘDZANIE PRZYMUSOWE, bo do tego sprowadzają się raty spłacalne.

* * *

To są wszakże tylko uwagi ogólne.

Przejdźmy teraz do szczegółów i zobaczmy jak się przedstawia sprawa zadłużenia Amerykanów. I pamiętajmy o jednym: cyfry nieco później przytoczone, nie obejmują długu narodowego (państwowego), który dochodzi do $185 bilionów. Ten dług zresztą jesteśmy winni sami sobie jako podatnicy.

* * *

Departament Handlu i Wydział Federalnej Rezerwy opracowały wykazy porównawcze pod tytułem "Zadłużeni Amerykanie."

Dowiadujemy się z nich, że zadłużenie "spłacalne ratami" Amerykanów wyniosło w roku ubiegłym $53 biliony, czyli 12% ich rocznych dochodów. Dziesięć lat temu zadłużenie tego typu wynosiło tylko nie wiele ponad $9 bilionów i stanowiło 7% rocznego dochodu.

Zadłużenie typu spłat jednorazowych (non-installment) utrzymuje się na skali 4% dochodu rocznego od roku 1940.

* * *

Zarobki wzrastają z roku na rok. Z nimi wzrasta drożyzna. Ale ta nie tłumaczy zdumiewająco szybkiego wzrostu liczby dłużników,

Zapomniane już są te czasy, gdy "kupowanie na spłaty" uważane było za znak dziadostwa i niezaradności. Dziś banki i domy handlowe na każdym kroku nas przekonują, że zadłużenie jest raczej symbolem zapobiegliwości i honoru.

Miara sumienia, uczciwości, znaczenia, wpływów itd., nie są duchowe czy umysłowe zalety człowieka, ale jego oszacowanie dłużnicze—Credit Rating. Powiedz mi, jaki masz Credit Rating, powiem ci kim jesteś, możnaby "unowocześnić" stare przysłowie.

* * *

"Tłuste lata," gdy ludzie zarabiają sporo pieniędzy, doprowadziły do pewnej lekkomyślności w udzielaniu kredytów i w tym właśnie tkwi źródło możliwego niebezpieczeństwa. Bo w razie dłuższego zastoju gospodarczego, runąć może struktura kredytowa i pociągnąć za sobą katastrofalne wprost skutki w całokształcie gospodarki.

* * *

Statystyki wykazują, że wszyscy dłużnicy są uczciwi. Zaledwie 1½% albo unika spłat albo je opóźnia. W roku recesyjnym, 1958 i podczas strajku stalowego, "niespłacalność" objęła zaledwie 2% wszystkich dłużników.

Ten stan rzeczy rozzuchwala wielu przedsiębiorców, którzy kredyty przeciągnęli do śmieszności.

Biuro kredytowe miasta Philadelphia na przykład podaje nam taki wypadek:

—Mężczyzna żonaty i ojciec pięciorga dzieci zarabia $109 tygodniowo. Przy wpłacie jednego tysiąca dolarów kupił dom z zadłużeniem hipotecznym $5,500. Dom potrzebował naprawy, nowych mebli itd. W jednym roku, mężczyzna ów zadłużył się na dodatkową sumę $4,100 w czterech kompaniach pożyczkowych ($1,800), w banku ($2,175), w czterech sklepach ($900), kompanii olejowej ($225), Każde z tych zobowiązań, wzięte osobno, przedstawiało "łatwe spłaty." — Wszystkie razem sprowadzały się do sytuacji bez wyjścia.

* * *

W drugim wypadku, mąż i żona, rodzice jedenaczki, zadłużyli się w roku na sumę $2,400. Mąż zarabia $101 tygodniowo, ale gdy przyjdzie mu robić "łatwe spłaty" dwom bankom, trzem firmom pożyczkowym, trzem sklepom, lekarzowi i adwokatowi, to położenie jest bez wyjścia.

* * *

W trzecim wypadku, mąż spędził dwa tygodnie w szpitalu po kosztownej operacji. To nic. Lwią część kosztów pokryło ubezpieczenie fabryczne.

Żonusia w międzyczasie chciała mężowi sprawić niespodziankę i wyrzuciła wszystkie stare meble i urządzenia z ich domu, zakupiła wszystko nowiusieńkie za sumę przekraczającą $2,000 — "na łatwe spłaty." Zanim mąż wrócił ze szpitala, w fabryce, w której pracował, wybuchł strajk, który trwał przez sześć miesięcy.

Ładną więc miał niespodziankę z odnowieniem domu.

* * *

Podczas strajku w stalowniach, firmy finansujące "morgecze" na automobile, odebrały nabywcom ponad 3,000 samochodów kupionych na łatwe spłaty. Wszystkie te samochody były kupione na krótko przed wybuchem strajku w stalowniach. Przeciętna wpłata na nie w gotówce lub w starym samochodzie wynosiła $500. Robotnik stracił wpłatę, samochód i jedną lub dwie raty już uiszczone. Wszystko poszło na psy.

* * *

Nie są to jeszcze wypadki liczne. Ale też nie są przejawem zdrowia gospodarczego.

Kto ponosi winę za to nadzadłużanie się?

Pierwsza odpowiedź rzuca się sama na myśli: ano dłużnik.

Ale czy nie mniej lekkomyślnym jest wierzyciel?

* * *

Przeciętnie, w roku ubiegłym, z każdych stu zarobionych dolarów, Amerykanin wydawał $13 na spłacanie długów. Ale w tym samym czasie zaciągnął nowy dług obejmujący $14.50 zobowiązań na zarobione sto dolarów. Ze starymi więc długami i z nowymi zobowiązywaniami, przeciętnie Amerykanin wydawał w roku ubiegłym $27.50 na kredyty z każdej zarobionej stówki.

Może to polskie przysłowie ma słuszność, gdy głosi, że każdy szlachcić ma długi? ... Może...

TIMELY TOPICS

How To Prevent The Revival Of Anti-Semitism In Germany

By DR. KAROL RIPA (APS)

Apart from the operating remnants of Hitlerite influences as well as the probable existence of international organization of trunk-groups of Hitlerite Party in various countries (see Part 1 of this article entitled: "Remnants of Influences of the Hitlerism"),—we must answer the question, what is, moreover, the psychological source of these manifestations and of this new anti-Semitic outbreak. For the anti—Semitism is neither a symptom of the present day, nor of yesterday. We find it even as far back as in the antique world.

At this time it was caused not by the "rascism" in Hitler's understanding, but by the fundamental strangeness and peculiarity of the faith of the Jews and their attachment to it. Monotheism, on the background of polytheism of those days, was something extremely peculiar — and the fact that the Jews threw away all compromise in matters of faith, has even then made of the Jewish nation some "strange" entirety which was not easy to be understood by the environment. The famous Roman historian, Cornelius Tacitus (living in the years 55-120 after Christ), has already formulated under the address of Jews sharp accusations, stating that they have "mutual stubborn affection and active compassion with each other, in contradiction to the inexorable hatred which they foster with regard to the rest of people"!!!

These first accusations were slowly developing and spreading throughout the centuries, imbibing various elements on their way. Anti-Semitism has thus become slowly a most complicated trend in which various motives were playing part. In certain periods some of those elements took the upper hand, but never in a pure form and always mixed with other elements. Thus we can state in the course of history that there were periods during which in anti-Semitic trends the religious element was playing a great part.

There were other periods during which a more important part was played by the economic competition. There were finally some periods during which influences of nationalist doctrine were operating. In the Hitlerism, the element which came most into prominence, was the so-called "rascism," which was considerably new in this particular form but existed in latency since ever. Its nature is biological — we find it among animals, too—and it can be overcome merely by means of raising the intellectual and spiritual level in peoples and by means of struggling against "animal" instincts in man.

HOW TO PREVENT THE REVIVAL OF ANTI-SEMITISM?

However, it is owing to this biological element of anti-Semitism that the danger of its revival will always exist. Raising the intellectual and moral level in peoples is the best security against it. It also seems to us that the creation of the State of Israel in which the Jewish nation recovers normal conditions of existence and is no more doomed to "keep estranged" and to bar herself from the surrounding communities in order to preserve her own existence—is a big step forward to prevent the development of anti-Semitic trends. Even if the State of Israel will face—and is already facing—difficulties, and if it is obliged to fight for existence against other nations—(for instance against the Arabs)—then in such cases these struggles are of the same nature as those that other nations were engendering hatred, unfortunately, and they also bring forth critical estimation of the adversary—but this is something quite different and does not mean a general and fundamental discrimination.

"ABSTRACT" ANTI-SEMITISM

In the first place, there is one notion developed through centuries which must fade away, i.e. that the Jews were supposed to be personification of the evil and afliction in the world. Those who read various anti-Semitic papers of old times—such as for instance vehement and unrestrained anti-Semitic writings of Luther in 16th century, and also many others, such as the extraordinary anti-Semitic arguments of Voltaire (this representative of the so-called "Age of Enlightenment")—will understand that in the minds of peoples which were systematically fed throughout centuries by such writings—the anti-Semitism was slowly transformed into a sort of trend which, in order to exist, did no more need to face the Jews in flesh and blood because it was finding issue in the struggle against the mental image created by these writings. This mental image was almost abstract and nevertheless very material.

In this extremely interesting book, entitled: "History of anti-Semitism," a Jewish scholar Leon Poliakov has drawn attention to this symptom which appeared already in England and in France when there were practically no more Jews in these two countries, after they have been expulsed with some few exceptions. The Jews —we remind—have been expulsed from England in 1290, from France in 1394 (the edict of expulsion from France having been repeated in 1615), and from Spain in 1492. France and England—as Poliakov states—did not tolerate Jews on their territories until the beginning of 18th century (incidentally speaking, the only country in which the Jews found refuge in those times and in which they even could organize their life, was Poland)). Particular German states were likewise expulsing the Jews from their territories.

Nevertheless, even where there were no more Jews, anti-Semitism continued to spread as an intellectual trend. Poliakov defined this strange phenomenon as "anti-Semitism in pure condition," support in a real state of things, in real objects. It is clear, however, that under such circumstances, whenever a live Jew appeared, this attitude was focused on his person. In the minds of people of those times, the Jew became a personification of the devil, the latter being also invisible yet constantly acting and causing all evil.

(To be continued)

STRICTLY FRESH

It's funny how warm friends can cool to each other after a heated discussion.

* * *

The only trouble with a lot of teachers today is that they don't outweigh their pupils.

* * *

Future anthopologists listening to music of the 1900's may label this the "rock" age.

* * *

Some popular singers just can't seem to rise above their own treble.

* * *

Best part about a boxer's life is that he can still count up after he's been counted out.

Everybody's Trophy

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

Radio Free Europe Reporters At Squaw Valley For Winter Olympics

New York, N. Y., Feb. 16 — A team of Radio Free Europe reporters has arrived at Squaw Valley, California to cover the Winter Olympics for RFE's large audience in the East European satellite countries.

Eye-witness coverage of the Olympics games and interviews with leading participants will be tape-recorded daily at Squaw Valley by RFE, and broadcast during prime listening hours over REF's 28 powerful transmitters. The programs will be prepared in the languages of the east European countries to which RFE broadcasts.

Results of the individual Olympic competitions will be broadcast on Radio Free Europe's hourly newscasts and special sports programs. RFE, which is on the air 18 hours a day to Czechoslovakia, Hungary and Poland, and six hours daily to Bulgaria and Romania, will draw largely on the wire services for the latest information on Olympics results.

Headed by Smialowski

The head of the RFE Olympics team in Squaw Valley is Stanley Smialowski, Chief of Production for Radio Free Europe and an Olympics radio reporter since 1936, when he covered the Olympics games for Radio Poland.

Other members of the RFE team at Squaw Valley are Wojtek Trojanowski, RFE Polish Desk; Simeon Rilsky, Bulgarian Desk; Josef Malacek, Czechoslovak Desk and Dr. Francis Zold, Hungarian Desk.

Mr. Trojanowski was a popular radio commentator and sports writer in Poland before the war, and his RFE programs are among the most popular in Poland. He has covered six Olympics—starting in 1936 — for Radio Poland, BBC, and Radio Free Europe. Mr. Malacek is a former Czech hockey star, having been Captain of the Czechoslovak team between the two world wars, when his team won many European and Olympics victories.

Dr. Zold and Mr. Rilsky have covered international sports events for Radio Free Europe and several publications. Dr. Zold fled from Hungary following the 1956 revolution.

Sports coverage has been an important part of the Radio Free Europe programing schedule since 1950, when RFE started broadcasting to the Soviet-controlled East European countries. News realing with major international sports events in which East Europeans participated is frequently transmitted by RFE to the people of the satellite countries before their own domestic stations have carried the information.

Radio Free Europe is supported by the contributions of the American people to the Crusade for Freedom.

Red-White Ball February 26 At Conrad Hilton

The outstanding social event of the winter season, the annual Red and White Ball sponsored by the Legion of Young Polish Women, will take place Friday evening, February 26, in the Grand Ballroom of the Conrad Hilton Hotel, according to Chairlady T. A. Kempa and to Vice-Chairlady Ann Migon, president of the LYPW. Congressman John C. Kluczynski will serve as Master of Ceremonies.

Twenty-one of our Polonia's most beautiful and talented young women will make their debut at the Red and White Ball during

PATRICIA ANN VORMITAGG

which scintillating dance arrangements will be offered by Tony (Marc Antony) Kawalkowski and his great orchestra.

One of those making her debut will be Miss Patricia Ann Vormitagg, daughter of Mr. and Mrs. Michael Paul Vormitagg, graduate of Immaculata High school and

BERNADETTE ANN KWAK

currently a sophomore at the Art Institute of Chicago majoring in Fine Arts.

Another debutante will be Miss Bernadette Ann Kwak, daughter of Mr. and Mrs. Frank A. Kwak, a senior at Mother McAuley Liberal Arts High school, who plans to enroll at St. Mary of the Woods College where she hopes to major in chemistry.

Hank Collides With Rodrigues On Stadium Card

Henry Hank and Sixto Rodrigues meet in the 10 round main event tonight in Chicago Stadium. Rodrigues, a Puerto Rican youngster, has won 22 and lost only two. But Hank is the hottest middleweight in the nation at the moment after his two victories over Jessie Bowdry.

Hank has won five in a row. Rodrigues beat Orlando DiPietro in his last bout. However, the Puerto Rican slugger came into national prominence when he was "robbed" in Philadelphia in a fight with Von Clay on Oct. 9. He was winning "big" according to most TV spectators and the ringside fans, only to be awarded a draw amid jeers and catcalls from the fans.

Rodrigues will be 23 in April. Hank is 24, will be 25 on March 25.

A legitimate middleweight, Hank has been campaigning against bigger men so that he can get some work. Most middleweights want no part of him.

Hank has a record of 39 wins and 10 losses. However most of his losses came early in his career and he has avenged most of them. For example his New Orleans debut was against Charlie Joseph. He lost a close fight but the next time out he knocked Joseph out.

Hank has five children ranging from six year old Kenny to 22 month old Tony. Among his knockout victims are Joseph, Bowdry, Neal Rivers, and Willie Vaughn. He has scored 28 knockouts in all for one of the best punching records in boxing.

Also on the card will be an eight rounder, two sixes and a four.

THE CARD

Henry Hank, Detroit, vs. Sixto Rodrigues, Puerto Rico, 10 rds., 165 lbs.

Willie Westbrook, Chicago, vs. Frankie Anselm, Philadelphia, 8 rounds, 147 lbs.

T. J. Jones, Chicago, vs. Tom Brown, Philadelphia, 6 rounds, 147 lbs.

Joey Reynolds, St. Louis, vs. Johnny Palmer, Columbus, 6 rounds, 135 lbs.

Wilson Harris, Chicago, vs. Henry Jackson, Chicago, 4 rounds, 147 lbs.

Norb Gordon's 601 Tops Priebe Printers Loop

STANDINGS

	W.	L.
Paul's Bac Inn	49½	28½
Gordon Bros.	41½	36½
Peasants Corner	39½	38½
Congress Arcade	39	39
Priebe Printers	38	40
Chuhak's Inn	38	40
Stoller Lumber	33½	44½
FDR Post	33	45

Norb Gordon's 216-601 and J. Hrivnak's 586 carried the Gordon Brothers Builders to a pair of Priebe Printers Keg loop triumphs over Congress Arcade last Wednesday night at Congress Arcade.

Chuhak's Inn shaded Peasants Corner twice on a 556 by R. Scheffler and a 546 by B. Stawik. Art Mundt tallied 531 and G. Demos 528 for the losers.

Kwasniewski's 558 and Kazimer's 555 enabled FDR Post 923 A. L. to upset the first place Paul's Bac Inn, 2 to 1. Castino fired a 565, ReMarco 591, Lacalamita 550 and Fanizzi 545 for Paul's.

The Priebe Printers whipped Stoller Lumber in 2 out of 3 behind a 229-578 by E. Lewandowski, a 550 by Frank Antosz and a 505 by Ed (Tri Par) Zima. J. Miner posted a 225-515 for Stoller.

GORDON BROS.: E. Hrivnak 444, B. Carlson 501, N. Gordon 601, J. Hrivnak 586.

CONGRESS ARCADE: — M. Colette 562, R. Kaminski 494, J. Michael 587, B. Riese 471.

CHUHAK'S INN: H. Resmer 489, J. Chuhak 464, R. Scheffki 556, J. Stawik 403, B. Stawik 546.

PEASANTS CORNER: G. Demos 5528, R. VanWazer 512, R. Mueller 453, J. Paul 500, A. Mundt 531.

FDR POST: Kazmier 555, Dumalski 398, Boruch 509, Majewski 491, Kwasniewski 558.

PAULS BAC INN: Calicchio 440, Castino 565, Franizzi 545, De Marco 591, Lacalamita 550.

PRIEBE PRINTERS: E. Lewandowski 578, G. Priebe 436, F. Zima 484, F. Antosz 550, Ed Zima 505.

STOLLER LUMBER: — G. Krauss 499, B. Poralski 339, J. Miner 515, B. Anderson 474, F. Krauss 495.

NO FOOLING

Lexington, Ky. (UPI) — The value of Tom Fool, Horse of the Year in 1953, has been fixed at $1,750,000. Twenty shares in the horse were sold at $50,000 each with Greentree Stable retaining 15.

ROMANCE BUDS ON OLYMPIC SLOPES — Penny Pitou, 21, of Laconia, N. H., leans into the hill during a practice ski run at Squaw Valley, Calif. The American hopeful in the Winter Olympic Games is also reportedly leaning toward marriage with Egon Zimmermann, skiing star of the Austrian squad. Penny is a language student at Middlebury College, Vermont.

Steinbrecher's Jolts Wally's, 3-0; Nu-Annex Tops Council 87 PNA By 4

STANDINGS

	W.	L.
Nu-Annex Furniture	43	26
Concord Savings	39	30
Gajda's Tavern	38½	30½
Wally's Lounge	37	32
Get-A-Way Tap	33	36
Rhythm Lounge	30	39
Stenbrecher's Lanes	28	41
M. Ecker & Co.	27½	41½

Steinbrecher's Lanes snapped out of their doldrums last Wednsday night at Steinbrecher's Lanes to deal Wally's Lounge a triple setback during regular Council 87 PNA Keg loop warfare. Ken Lukasik rolled 529 and Leo Szewczyk 509 for the winners, and Etore Bartolomei 455 for Wally's.

Nu-Annex Furniture elevated its lead to 4 games over Concord Savings and Loan, winner of 2 from Rhythm Lounge, by taking all 3 from Get-A-Way Tap.

Henry Hadzima and Chester Jeziorski shot 553's and Walter Moskalski 580 for Nu-Annex, Bob Chlapecka 514 for Get-A-Way, Stanley Oleksy 550 and Henry Kasiasz 525 for Concord, and Geno Grillo 498 for Rhythm Lounge.

Chester Migut tossed a 535, John Trojak 525 and Mike Latka 514 in leading Stanley Gajda's Tavern to 2 to 1 conquest of M. Ecker Co. Joe Zboralski Sr. recorded a 568 for Ecker.

GET-A-WAY TAP: G. Skupien 380, G. Ploskonka 402, H. Cescato 488, J. Zielinski 390, B. Chlapecka 514.

NU-ANNEX FURNITURE: E. Sablik 484, C. Jeziorski 553, N. Cortez 470, W. Moskalski 580, H. Hadzima 553.

GAJDA'S TAVERN: J. Bruska 458, M. Latka 514, L. Wegrzyn 468, C. Migut 535, J. Trojak 525.

M. ECKER & CO.: J. Ochal 456, E. Krupski 366, J. Duquette 474, J. Zboralski Jr. 477, J. Zboralski Sr. 568.

CONCORD SAVINGS: H. Kasiasz 525, J. Zachwieja 432, J. Krupski 404, S. Oleksy 550, T. Zator 484.

RHYTHM LOUNGE: J. Girolamo 408, G. Grillo 498, R. Buccieri 423, B. Rossetti 411, B. Conforti 470.

WALLY'S LOUNGE: C. Ferlo 447, W. Egan 418, S. Weidenski 417, E. Bartolomei 455, R. Caporale 429.

STEINBRECHER'S LANES: A. Szewczyk 443, J. Piatek 441, E. Cole Jr. 389, L. Szewczyk 509, K. Lukasik 529.

The Man Behind Perry Mason

ERLE STANLEY GARDNER

A pile of books over 165 times higher than Mt. Everest . . . by one author!

Original texts in English . . . translation into 20 languages, including Indian.

A wide preoccupation with prison reform, crime detection, forensic medicine, courtroom justice . . .

That's the story of a lawyer turned author, a champion of the unfortunate . . . a phenomenon in publishing. It's the story of Erle Stanley Gardner.

Twenty-seven years ago, a hard-covered mystery novel by a new author was placed on America's bookshelves. On its jacket — a terse prediction: "Perry Mason, criminal lawyer. Remember that name. You'll meet him again. He is going to be famous."

The book — The Case of the Velvet Claws — was the first Perry Mason mystery. That was the beginning. January 20, 1960, marked the publication of Gardner's 100th book, The Case of the Waylaid Wolf. Sleuth-lawyer Mason has indeed become celebrated — one of the most avidly followed heroes fiction has ever known.

What makes this fictional attorney move at the pace he has? The answer lies partly in the working habits of his creator.

Gardner, an energetic Maestro of Mysteries, rises each working day at 4 a.m. to keep six secretaries busy recording his ideas. He often dictates parts of four different novels in an afternoon. Operates like a chess champion playing a half-dozen boards at once.

Gardner's been known to excuse himself from a dinner party, to return an hour later. In his study, just dictated: a complete champter ready for another of his celebrated novels.

More than 107 million individual Perry Mason volumes have been sold in the U. S. and Canada alone, to say nothing of hundreds of thuosands in England, with translation appearing in Czech, Danish, Dutch, Finnish, French, German, Hebrew, Hungarian, Italian, Japanese, Norwegian, Polish, Portuguese, Slovene, Spanish, Swedish and a number of the Indian languages.

This legal pioneer also has intense interests in prison conditions and reform, scientific methods of detection, forensic medicine, lie detectors and criminal psychology. In short, he's a man dedicated to justice.

Such involvements require a great deal of peace and concentration, and Gardner finds them in four hideouts scattered throughout California. Home base is the Rancho del Paisano, a rugged 3,000-acre tract near Temecula where he turns out an average of 20,000 words a day. For diversion, this man, seventy on his last birthday, is yet adept at horseback riding and archery.

One of his most recent contributions was to help found a civic group in Texas. There, an attorney general organized a group of businessmen to educate people in nearby communities in the responsibilities of law enforcement. The group has been so successful — and appreciative of Gardner's personal contribution — that they've named him an honorary citizen of Texas, a Texas Ranger and an assistant Attorney General.

Another Texan, in San Antonio, opened new law offices and named the conference room "The Perry Mason Room." The heads of several law schools are also among his most devoted readers. And one of his works was once cited — and admitted as evidence — in an Arizona trial. It helped convict a murderer.

But Gardner has no such ulterior motives in turning out his works. He left a successful law practice to join the literary world simply because he enjoys it.

Like many other successful writers, Gardner also uses a pseudonym — A. A. Fair. Under that byline, he' created other characters — such as Bertha Cool, a femme private eye. And under his own name, the "D. A." series presents the "other side" of courtroom battles.

Will Gardner ever leave his literary flurry to retire, or return to practicing law? "I never tire of writing," he says, "and don't think I ever will."

Millions of his fans, too, hope he never will.

Archery Champ Ann Marston Vies At Sportsmen's And Vacation Show

Ann Martson, holder of eleven national archery championships and Miss Michigan in the 1959 Miss America pageant at Atlantic City, will display her wizardry with the bow and arrow in the Chicago Sportsmen's and Vacation Show, Feb. 26 thru March 6 at the International Amphitheatre.

The lovely miss from Wyandotte, Mich., whose skill as an archer won her the talent award in the Miss America contest, is one of a number of outstanding titleholders who will be featured in the sport show's "Parade of Outdoor Champions" twice daily stage and water spectacle.

Born in the shadow of Sherwood Forest, home of the legendary archery hero Robin Hood, Ann was just 10 when she won the junior archery championship of England. In the years that have followed her family's emigration to America, she has been unbeaten in competition. After breaking all records in her first U.S. tourney as a cadet competitor, the beauteous five foot seven inch blonde moved up to win in intermediate girls competition.

For three years the sweetheart of the bow and arrow won in the junior division, and then at 15, three years ahead of her time, was advanced to adult competition. In 1954, in her first year against the leading women archers, not only did she win the title but broke all world's records by 240 points.

IN CLASS BY HERSELF

Each year since that time she has been in a class all by herself. Last year in the national tournament, which drew 1,090 conestants, Miss Marston won the women's free-style title again, breaking her own record by an unbelievable 287 field points. Since then she also has cracked the world's double field round score with 939 points out of a possible 1000, believed the highest score ever shot by a woman archer in competition.

In the sport show she will flick out candle flames from impossible distances, break balloons at 100 yards and slip her arrows neatly inside of swinging key rings.

The sport show also will feature huge sections devoted to fishing tackle, sports equipment, boats, travel, resorts and transportation, mobile homes, trailers and camping units, live trout fishing pool, casting ponds and other public participation in bowling, golf and other events. Director Tom Durat states the 1960 show will be the lagest ad finest held anywhere in the wirld. Thirty-three states and three provinces of Canada will be represented by lavish and colorful exhibits.

Hawks Eye 4th Place; Invade N. Y. Tonight

New York, Feb. 17. — The Chicago Black Hawks renew their rivalry with the New York Rangers on Madison Square Garden ice tonight in a game that is vitally important to the Hawks, for a Chicago victory would move them into fourth place in the torrid National Hockey League race.

The Hawks have toppled the Rangers nine times this season while losing only one and tying the other. Three of the victories were accomplished here.

Despite the Rangers lowly status there has been one interesting development of late as Eddie Shack has come up with outstanding work since the deal that would have sent him and Bill Gadsby to Detroit collapsed.

Shack has been playing left wing on a line with Andy Bathgate and Larry Popein and theyve been a hot threesome.

However, the Hawks will have to watch Dean Prentice, the dean of Ranger forwards, in point of service, who is having his finest year with 24 goals, as many as he's ever collected in any previou season. He's scored six against the Hawks.

Bobby Hull, Chicago's Golden Boy, and leading scorer, has ripped New York's defenses for seven goals and 10 assists to lead the Hawk. Red Hay has collected 7 goals and 6 assists.

"I've cautioned our boys not to take the Rangers lightly," said Coach Rudy Pilous. "Some of these fellows are playing for next year's contract and will be giving it their best. We'll have to be on guard tonight."

The Rangers have called up three youngsters to finish out the campaign, namely, Mel Pearson, 21-year old left winger and Dave Balon, a center, 22, from Three Rivers of the Eastern Professional League, and Irvin Spencer, defenseman, 23, from Springfield of the American League.

Pearson has netted 21 goals and Balon has accounted for 42 points.

Following tonight's game the Hawks head for Toronto and a clash with the Maple Leafs Saturday.

BROTHERS ON ICE

Providence, R. I. (UPI) — Three brothers — Floyd, Larry and Wayne Hillman — are playing in the American Hockey League this season. Floyd and Larry are with the Providence Reds and Wayne is with the Buffalo Bisons. All are defensemen.

PERINI A HOCKEY FAN

Quebec City, Que. (UPI) — Lou Perini, owner of the Milwaukee Braves, has developed into an avid hockey fan since becoming one of the dircetors of the Quebec Aces in the American Hockey League. Quebec joined the A.H.L. at the start of the 1959-60 season.

Fraley's Facts And Figures

Palm Beach, Fla. (UPI)—Fearless Fraley's facts and figures:

This was back in 1931 at Philadelphia's Shibe Park and the burly young pitcher, fresh out of the University of Pennsylvania, had been called from the bull pen to make his debut for the Philadelphia Athletics. His knees shook as he threw a half dozen warmup pitches. Because there were Yankees on second and third—and Babe Ruth stood waiting at the plate waving a bat as big as a base violin.

"C'mon kid," said catcher Mickey Cochrane, "there's room on first for you to put Ruth."

Young Jim Peterson looked over at the on deck circle where muscular Lou Gehrig knelt in anticipation. "That's fine," he said to Cochrane, "but where am I going to put Gehrig?"

Peterson laughs heartily at the memory today. A successful restauranteur, he has left baseball behind him. But the laughter fades when he looks ahead because Big Jim sees a very dim future for the sport.

"Baseball is shrinking each year," he insists. "The stars are gone and all a player needs today is spirit. The Minor Leagues are about dried up and football, basketball and golf are taking the play away from it. There's no doubt in my mind what baseball can only go down hill."

* * *

Jack McAuliffe of Triangle Conduit, sponsor of the National Mixed Foursome Golf championship, is readying two colts which could be sleepers in the big three-year-old stakes ahead. One is Jamipego, to be seen in the Florida Derby, and the other is Red Cent, for which he recently shelled out $42,500 . . . but his big hope is that one of them will carry his black and gold silks in the Kentucky Derby that first big Saturday in May.

* * *

Willie Turnesa, who won the U.S. Amateur championship in 1938 and repeated 10 years later after sandwiching in the British Amateur, doesn't think too highly of the current amateur trend of turning professional as swiftly as possible.

"All you need today to be a professional," Willie opines bitingly, "is a big bolf bag, one of those long-sleeved open-fronted sweaters and a whippy-shafted driver. Immediately you're a golf professional." In other words, only a select dozen are making it "Big" on the pro golf circuit. For the rest of them it's still a hot dog scramble.

Nord slides on the slick surface after his fall.

Rescuers give first aid. He is bleeding from mouth.

He is pulled to an aid station on a stretcher.

FIRST BAD FALL at the Winter Olympics, Squaw Valley, Calif., finds Ole-Tom Nord slamming down the wrong way as he zooms from the 80-meter slide.

Chester's Shades El Rancho, 2 To 1, On Stermer 603 In Post 7177 VFW

STANDINGS

	W.	L.
Chester's Tavern	53½	18½
El Rancho Tavern	41	31
M-H Tavern	38½	33½
E-A Inn	37½	34½
Paulina Inn	32	40
Club Forst	31½	40½
Thad's Inn	29	43
Post 7177 VFW	25	47

Chester's Tavern increased its Jan Tatarski Post 7177 VFW Bowling loop lead to an imposing 12½ games by trimming El Rancho Tavern twice last Wednesday night at Lewis Bowl, thanks to a towering 603 series by G. Stermer and a 578 by P. Kroll. Bill Markes fired a 536 and Lou Zawila 524 for El Rancho.

M-H Tavern shaded E-A Inn twice with the aid of a 536 by M. Osowski, a 511 by M. Bugajski and a 510 by Frank Zapolski. Fred Spears shot 499 for E-A.

Club Forst blanked Paulina Inn to tighten its grip on 6th position. Nick Strek posted a 493 for Club Forst, and J. Majchrowski 501 for Paulina Inn.

Frank Olszak's 560 and E. Swanson's 502 netted Thad's Inn a 2 to 1 nod over Post 7177 VFW, whose attack was topped by Ed Pfluegner's 488.

THAD'S INN: R. Swiec 488, E. Swanson 502, C. Cavage 386, G. Wichlacz 451, F. Olszak 560.

POST NO. 7177: B. Fleck 477, C. Wiktorski 479, E. Pfluegner 488, G. Miller 467, J. Koch 410.

M-H TAVERN: M. Osouske 536, B. Swiderski 407, F. Zapolski 510, C. Banas 447, M. Bugajski 511.

E-A INN: F. Spears 499, R. Przytulski 444, J. Krull 397, J. Mazur 399, T. Rybka 459.

CHESTER'S TAVERN: C. Stec 432, S. Jozaites 424, C. Kozowski 49, G. Stermer 603, P. Kroll 578.

EL RANCHO: C. Tomal 420, B. Markes 536, C. Wytrwal 436, C. Kuznar 487, L. Zawila 524.

PAULINA INN: A. Luberda 425, W. Kondziolka 483, J. Majchrowski 501, F. Jeziorski 452, J. Kondziolka 475.

CLUB FORST: T. Strek 491, W. First 490, G. Koepke 480, N. Strek 493.

N. W. Wildcats 25th Anniversary Dance

The Northwest Wildcats, a sports and social organization, will celebrate the 25th anniversary of its existence by staging its Silver Anniversary Dance on Saturday night, February 20, at the Congress Ballroom, 2047 N. Milwaukee Ave., with the Harmony Kings orchestra supplying the music, starting at 8:30 o'clock.

Tickets are nominally priced and the Northwest Wildcats members invite all their friends and followers to join them in the festivities.

INDOOR TRACK WINNERS—John Thomas of Boston, Mass., works as hard with his face as he did with is legs in Philadelphia's Convention Hall in an attempt to clear the high-jump bar at 7 feet, two inches. But he failed in the three tries he made and had to be content with an easy jump of seven feet, setting a new Philadelphia record. At bottom, Don Bragg of the Army holds trophy he won after only two high jumps

Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U S Patent Office

Kalendarzyk Posiedzeń

Środa, 17 Lutego

Tow. Synowie Piasta, Gr. 1214 ZNP odbędzie posiedzenie w środę 17 lutego o 7:30 wiecz., w sali Zw. Klubów Małopolskich. Ważne sprawy. — J.S. Wojciechowski, prezes; J. Kuliński, sekr. prot.

Tow. Nowe Życie, Gr. 2543 ZNP odbędzie posiedzenie w środę 17 lutego o 8ej wiecz., w sali posiedzeń 1239 N. Wood ul. Obecność wszystkich członków pożądana. — Fr. A. Syzdrak, prezes; Alfreda Gałat, sekr. prot.

Tow. Rzemieślników Polskich Chopin, Gr. 1119 ZNP, odbędzie posiedzenie w środę 17 lutego o 8ej wiecz., w sali zwykłych posiedzeń pnr. 1057 N. Wolcott ul. Obowiązkiem członków jest być obecnym na zebraniu. — Bolesław Szepietowski, prezes; Jan Krupa, sekr. prot.

Posiedzenie Tow. Nar. Korony Polskiej, Gr. 771 ZNP, odbędzie się w środę 17 lutego o 8ej wiecz., w sali Domu Pol. Weteranów, 1239 N. Wolcott st. Jest wiele spraw do załatwienia. — Prezes Aleks Mikucki; sekr. prot. Aleks Ramotowski.

Tow. Młoda Polska, Gr. 865 ZNP odbędzie posiedzenie w środę 17 lutego o 8ej wiecz., w sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ul. Upraszamy o liczne przybycie. Przypominamy też, że sekr. finansowy urzęduje już od godz. 6 wiecz. i odbiera podatek od naszych członków. — E.J. Niedźwiadek, prezes; Fr. Prętki, sekr. prot.

Klub Liberty zawiadamia członków, że posiedzenie odbędzie się w środę 17 lutego o 8ej wieczorem, w nowej sali — 1101 N. Damen ave. Uprasza się członków i członkinie o obecność. Są ważne sprawy do załatwienia. — Posiedzenia odbywają się w 3cią środę miesiąca.

Gniazdo Sokolic 133 i Gr. 1141 ZNPczyni starania, by następne posiedzenie, w środę 17 lutego o 7ej wiecz., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51sza ul., urozmaicić, nasamprzód obchodząc święto Św. Walentego; pozatem składając życzenia wzajemnie kartkami z serduszkami, a przy końcu tej zabawy wypada też obchodzić ostatki. Więc mamy cały wieczór, aby się zabawić. Wszystkie członkinie proszone są o przybycie. Po majowym posiedzeniu odbędzie się zabawa towarzyska i uczczenie Dnia Matek. — Za Zarząd i komitet:—J. Sobieraj-Rutkowska, prezeska; W. Ciszewska, sekr.

Czwartek, 18 Lutego

Tow. Skarb Polski, Gr. 1215 Z. N.P. odbędzie posiedzenie w ten czwartek, 18 lutego o 8ej wiecz., w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Zarząd prosi o jak najliczniejsze przybycie. — St. Madej, prezes; M. Golonka, sekr. prot.

Piątek, 19 Lutego

Tow. Sztandar Zwycięstwa, Gr. 1126 ZNP, odbędzie zebranie w piątek 19 lutego o 8ej wiecz. w lokalu Zw. Kl. Małop., 1401 W. Superior ul. Na zebraniu tym, poza zwykłymi sprawami, będzie mowa o naszym bankiecie z okazji 50-lecia istnienia naszej Grupy. Bankiet odbędzie się 24 kwietnia. W związku z tym administracja wraz z komitetem bankietu prosi wszystkich członków o liczne przybycie i dołożenia starań, by nasz bankiet wypadł wspaniale. — Kazimierz Musielak, prezes, Jan Nieciecki, sekr. prot.

Tow. Jana Chrzciciela, Gr. 1354 ZNP, odbędzie posiedzenie w piątek 19 lutego o 8ej wieczorem, w sali Weteranów 1239 N. Wood ul. Są ważne sprawy, więc prosimy wszystkich członków o przybycie. — Antoni Górski, prezes; Amelia Skwirut, sekr. prot.

Klub Królewiaków odbędzie posiedzenie w piątek 19 lutego o 8ej wiecz., w domu Wet. Armii Polskiej, 1239 N. Wood ul. Ważne są sprawy do załatwienia. Prosimy przybyć licznie, od Was bowiem zależy dalszy rozwój klubu. — Maria Remiszewska, prez.; J. Słodkowski, sekr.

Tow. Przyszłość Ojczyzny Gr. 1534 ZNP odbędzie swe posiedzenie w piątek, 19-go lutego, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Pułaskiego, 1709 So. Ashland ave. Upraszamy członków oraz członkinie o jak najliczniejsze przybycie, ponieważ mamy wiele spraw do załatwienia. Najważniejszą sprawą to nasza roczna zabawa towarzyska, która w tym roku odbędzie się 13-go marca. — Józef Drozdowicz, prezes; Janina Kloczkowska, sekr. prot.

Sobota, 20 Lutego

Posiedzenie Klubu Ziemi Suwalskiej odbędzie się w sobotę 20 lutego o 8ej wiecz., w sali zwykłych posiedzeń, 1239 N. Wood ul. Prosimy o przybycie. — Marian Leśnikowski, prezes; Stefania Milewska, sekr. prot.

Niedziela, 21 Lutego

Tow. Gwiazda Wolności, Gr.1820 ZNP odbędzie posiedzenie w niedzielę 21 lutego o 2:30 po poł., w sali siedziby pnr. 1659 W. Huron.

Prosimy członków o liczne przybycie gdyż ważne są sprawy do załatwienia m. in. przyszły bal mający odbyć się w sobotę 14 maja. Pokazany będzie też film z naszej instalacji. — Adolf Dąbrowski, prezes; Józef M. Rutkowski, sekr.

Tow. Miecz Kościuszki, Gr. 670 ZNP, odbędzie posiedzenie w niedzielę 21 lutego o 2 po poł., w sali J. Kula, 1824 W. Augusta blvd Prosimy o jak najliczniejsze przybycie, bo mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. Będzie sprawa naszej zabawy stoliczkowej, która się odbędzie w niedzielę 27 marca w sali Myślińskiego, 1101 N. Damen ave., róg Thomas — William Biernat, prez.; Edw. Zick, sekr. fin.

Tow. Ratunkowe Kwikowa odbędzie posiedzenie w niedzielę 21 lutego o 3 po poł. w lokalu Banek, 1944 W. Division ul. Prezes Józef Banek prosi o obecność. Ważne sprawy są do załatwienia. — Tow. urządza zabawę stoliczkową w niedzielę 13 marca o 2 po poł. w sali Z.K.M., 1401 W. Superior ul. Prezes i komitet proszą o poparcie. — Prezes Józef Banek; sekretarka Zofia Majka.

Klub Myślenice odbędzie posiedzenie w niedzielę 21 lutego o 2:30 po poł., w sali Bagatela przy 1122 Milwaukee ave. Oprócz ważnych spraw klubowych, prezes Andrzej Gołąbek zaprasza na to posiedzenie tych wszystkich członków, którzy jadą z nim do Polski na wycieczkę. Każdy musi wpierw uiścić ze swych zaległości klubowych, w przeciwnym razie nie może brał udziału w wycieczce. Będą omawiane wszystkie przygotowania do podróży. — Sekr. Klubu Agnieszka Novak; prezes Andrzej L. Gołąbek.

Posiedzenie Klubu Par. Jedlicze odbędzie się w niedzielę, 21-go lutego, w sali panów Głąb, 2256 S. Albany ave., o godz. 3-ej po południu. Wiele ważnych spraw do załatwienia, a mianowicie sprawa zabawy stoliczkowej. Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. — Maria Siek, prezeska; S. Biedron, sekr. prot.

Polish Social Club of Chicago odbędzie posiedzenie w niedzielę, 21 lutego, w sali 1367 N. Leavitt ul., narożnik Schiller. Początek o godz. 3:30 po poł. Prosimy członków o przybycie. — J. Gruca, prezes; H. Kozeniewska, sekr.

Tow. Styczniowe Grupa 1164 ZNP odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 21-go lutego, w sali 2254 Fullerton ave., o godz. 2-ej po poł. Bardzo ważne sprawy są do omówienia. Obecność każdego członka i członkini jest pożądana. — Fran. Zwierzyna, sekretarz.

Klub Jastrząbka Stara ma posiedzenie w niedzielę, 21-go lutego, o godz. 2:30 po poł. w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul. Z powodu ważnych spraw do załatwienia zarząd apeluje o przybycie. Na ostatnim posiedzeniu odbyła się instalacja. Prezes Okręgu 32 Rady Polonii przy Związku Klubów Małopolskich, Wojciech Babicz, odebrał przysięgę od nowego zarządu do którego wchodzą: Zofia Morydz, prezeska; Wanda Opiela, wiceprezeska; Zofia Szyper, sekr. fin.; Anna Dzierlinga, sekr. prot.; Franciszek Tabor, kasjer, Wojciech Koźlik, marszałek; Regina Pietrusiak i Tomasz Madura, opiekuni chorych.

Odszedł Dzielny Żołnierz Rzeczypospolitej, Wierny Towarzysz i Wspaniały Człowiek

Wspomnienia Po Śmierci ś. p. Podpułkownika Józefa Faltusa

Ze śmiercią ś.p. podpułkownika Józefa Faltusa odszedł jeszcze jeden z żołnierzy tułaczy. Zarządzeniem opatrzności nie danyu Mu było doczekać się spełnienia marzeń i ziszczenia się celu, dla którego całe swe życie poświęcił — wolności Polski. Życiem bowiem ś.p. ppłk. Józefa Faltusa, to piękna karta żołnierskiej służby Tej, co jeszcze nie zginęła.

W Legionach

Urodzony 12 września 1896 roku w Jaworznie, powiatu Chrzanów, woj. Krakowskiego, kończy on Szkołę Realną i kursy abiturientów Wyższej Akademi Handlowej w Krakowie, by już 16 sierpnia 1914 roku, jako 17 letni chłopiec wstąpić do Legionów, gdzie odbywa całą kampanię do grudnia 1917 roku z 2 p.p. Leg. Pol. Jako sierżant, dowódca plutonu zostaje ranny w 1914 roku na Węgrzech, a potem poraz drugi w maju 1915 roku nad Prutem, gdzie dostaje się do niewoli rosyjskiej. Ucieka jednak strażom rosyjskim i przedarłszy się przez front pod Iwanie Puste, melduje się w swoim oddziele macierzystym. W grudniu 1917 roku odchodzi do POW, w którym do czerwca 191 roku pełni funkcję komendanta rejonu Jaworzno.

W Wojsku Polskim

W burzliwym okresie listopad 191 — wrzesień 1920 ś.p. Józef Faltus walczy na froncie ukraińskim jako dowódca plutonu w 4 p.p. Legionów, a potem jako dowódca kompanii tegoż pułku na froncie białoruskim, gdzie też ponownie zostaje ciężko ranny pod Hrubieszowem. W sierpniu 1920 roku zostaje awansowany ze stopnia podporucznika do stopnia kapitana.

Po skończonej wojnie polsko-bolszewickiej młody kapitan Józef Faltus decyduje poświęcić swoje zdolności i siły służbie wojskowej i pełni kolejno służbę oficera sztabu w Inspektoracie Piechoty O.G. Kielce, kończy kurs dowódców batalionów w Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie, jest przydzelony do kadry wykładowców w tymże Rembertowie, jest dowódcą batalionu w Doświadczalnym Centrum Wyszkolenia Armii w Rembertowie,

Okres czasu od stycznia 1924 do grudnia 1931 wypełnony jest służbą w Korpusie Ochrony Pogranicza, w którym w stopniu majora pełni funkcję szefa sztabu Brygady Wołyń i pełni obowiązki szefa sztabu Dowództwa KOP'u. Po tym już do wybuchu wojny w 1939 roku ś.p. ppłk. Józef Faltus przydzielony jest do Ministerstwa Spraw Wojskowych, gdzie jest szefem Wydziału Uzupełnień przydzielony jest przez jakiś czas do Oddziału I-go, w kampanii wrześniowej jest szefem samodzielnego wydziału Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Ś.p. ppłk. Józef Faltus posiadał szereg odznaczeń, a między innymi: Krzyż Virtuti Militari, Krzyż Niepodległości, Trzykrotnie Krzyż Walecznych, Krzyż Kawalerski Polonia Restituta za pracę w KOP'ie, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, oraz szereg medali.

W Niemczech

Ale przychodzi tragiczny rok 1939. Dnia 18 września wraz ze szatbem ś.p. Józef Faltus zostaje internowany przez władze rumuńskie, które następnie w lutym 1941 r. wydają Niemcom internowanych, którzy spędzają resztę wojny jako jeńcy wojenni.

W kwietniu 1945 r. oficerski obóz jeniecki w Doessel zostaje uwolniony przez wojska amerykańskie, a ś.p. Józef Faltus wraz z innymi odzyskuje wolność osobistą. Nie szuka on jednak wygód i osobistego urządzenia, ale przyjmuje na swoje barki odpowiedzialną i jakże przeważnie niewdzięczną funkcję komendanta obozów byłych wojskowych i wysiedleńców cywilnych kolejno w miejscowościach Willibadessen, Peckelsheim, Doessel i Rheda. Bierze też czynny udział w ogólnopolskim życiu społecznym na terenie Niemiec, nie szczędząc sił i pracy, by setki tysięcy bezdomnych, zawiedzionych i rozgoryczonych Polaków nie zepchnięto do roli parjasów, podtrzymuje ich na duchu, służy im radą i pomocą.

W Stanach Zjednoczonych

W 1951 roku ś.p. Józef Faltus emigruje do Stanów Zjednoczonych i osiedla się w Chicago. I tutaj także nie myśli o sobie. Choć nie w mundurze, ale w kombinezonie robotniczym, lub w ubraniu cywilnym, choć bez broni, ale słowem, piórem, a nadewszystko wspaniałym przykładem osobistym, wierny przysiędze żołnierskiej, nadal służy sprawie polskiej tak, jak na to warunki pozwalają.

Choć żołnierz z powołania, ś.p. ppłk. Józef Faltus miał dużą odwagę cywilną. Miał odwagę mieć własne przekonanie w sprawach publicznych i miał odwagę tych przekonań bronić. Długo mozolną pracą myślową i z całym poczuciem odpowiedzialności wybierał drogę, która zdaniem Jego najlepiej i najprościej prowadziła do realizacji naczelnego celu, ale gdy raz już na tę drogę wkroczył nie dał się z niej sprowadzić, ani zepchnąć. Kroczył po niej pełen samozaparcia i poświęcenia bez cienia nawet osobistych ambicji i aspiracji. Był to bowiem człowiek wyjątkowej skromności.

Dzielny Żołnierz, Wierny Towarzysz, Wspaniały Człowiek

Na drodze tej nie chciał nawet przystanąć, aby odpocząć, choć od dłuższego czasu przeczuwał, że zbliża się koniec, że nadszarpnięte zdrowie zawodzi, a serce odmawia dalszej służby. Mówił o tym tylko kilku najbliższym z całym spokojem, bez patosu i frazesów, mówił jak o czymś codziennym i naturalnym. Wiedziony tym przeczuciem uporządkował też wszystkie sprawy osobiste, by śmiercą swoją nie sprawić kłopotów przyjaciołom, bo z rodziny ś.p. Faltus miał tylko przyrodnego brata w Polsce.

Na tle powszechnego zmaterializowania, jakie ogarnęło imigrację polską w tym bogatym kraju, na tle egoizmu, ideowych kompromisów, a często i zwykłego oportunizmu, postać ś.p. Józefa Faltusa rysuje się ze szczególną wyrazistością. Ze śmiercią Jego, Polska straciła dzielnego swego żołnierza, a my wszyscy wiernego towarzysza i wspaniałego człowieka.

Ś. p. Tadeusz Zakrzewski, Członek SPK

W dniu dzisiejszym zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, o godz. 1.45 nad ranem ś.p. Tadeusz Zakrzewski. W zmarłym tracimy serdecznego kolegę i przyjaciela. Śp. Tadeusz Zakrzewski był więźniem obozów koncentracyjnych rosyjskich, następnie wstąpił do Wojska Polskiego na terenie ZSSR a po wyjściu z Rosji przeszedł całą kampanię w ramach 2-go Korpusu. Na terenie Chicago śp. T. Zakrzewski należał do różnych organizacji społecznych.

Odszedł od nas na zawsze prawy Polak i gorący Patriota.

Cześć jego pamięci.

Ciało jego spoczywa w zakładzie pogrzebowym p. Brodzińskiego, 1317 N. Ashland Ave. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20 b.r.

Bliższe szczegóły odnośnie pogrzebu — będą podane w nekrologach. — Zarząd Koła SPK im. 2go Korpusu.

Już Jest Do Nabycia!

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

NA ROK 1960

W KALENDARZU ZWIĄZKOWYM na rok 1960 oprócz kalendarium, wykazu świętych imion, znajdą czytelnicy bogaty Dział Literacki, Rozrywkowy i Naukowy, a cały kalendarz jest okraszony zdrowym polskim humorem, oraz mnóstwem interesujących ilustracji.

NOWELE! WIERSZE! HUMOR! ILUSTRACJE! NAUKA! SZTUKA!—WYKAZ POLSKICH FIRM W CHICAGO I W INNYCH MIASTACH, KTÓRY UŁATWI WAM ZAKUPY ZE WSZYSTKICH DZIEDZIN. — OTO JEST KALENDARZ ZWIĄZKOWY, KTÓRY JUŻ NIEBAWEM ZAWITA POD WASZ DACH!

Zamówcie sobie już dzisiaj u Sekretarza Finansowego Waszej Grupy lub piszcie Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave Chicago 22, Ill.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY

Cena Kalendarza przy indywidualnym kupnie, $1.50

Przy zamawianiu Kalendarza przez Grupy i Gminy Kalendarz jest sprzedawany po cenie kosztu.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia moja i siostra moja, ś.p.

Anna Baran

(z domu Jaskiewicz)

Członkini Tow. M. B. Dobrej Rady Nr. 246 Z.P.R.K., Bractwa Niewiast Różańcowych w par. św. Błażeja, po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 17-go lutego, 1960 roku, o godzinie 4-tej nad ranem, przeżywszy lat 78. Zamieszkiwała pnr. 5959 S. Oak Park Ave.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20-go lutego o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 7435 W. 63rd Street, Argo, do kościoła św. Błażeja, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Maria i **Waleria Dykas**, córki; **Franciszek**, syn; **Maria Zygadło**, siostra; **Józef Dykas**, zięć; **Józef, Jr.**, wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edward P. Lyznicki, GLobe 8-0330. (17-18-19)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, ś. p.

Julia Zając

(z domu Szczepanik)

Członkini Gr. 206 Zw. Polek w Am., Zjedn. Polek na Ziemi Washingtona, Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. św. Józefa, Gn. 42 Sokolstwa Polskiego, Korpusu Pomocn. Gn. 42 Sokolstwa Polskiego i Polsko-Ameryk. Klubu Demokr., nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15go lutego, 1960 roku, o godzinie 5ej rano, przeżywszy lat 69. Zamieszkiwała pnr. 1519 Central Ave., Chicago Heights.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. Roznowski Funeral Home pnr. 1448 Otto Blvd., Chicago Heights, Ill. do kościoła św. Józefa (15th St. i Portland Ave.), a stamtąd na cmentarz Calvary, Steger, Ill., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, mąż; **Stanisław i Józef**, synowie; **Maria, Julia i Janina**, córki; **Stefania i Klara**, synowe, **Franciszek Svancarek, Franciszek Vasek i Jakub Bukowski**, zięciowie; **Jan, Piotr, Józef, Kazimierz i Stanisław Szczepanik**, bracia; **Franciszka Tyrala i Janina Szczepanik**, siostry, 17 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Roznowski Funeral Home, SKyline 4-0033. 16-17

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś.p.

Maria Sraga

członkini Barctwa Niewiast Różańca świętego przy parafii św. Romana, Tow. Klucz Nieba, Grupa 7456 Royal Neighbors, Tow. Artyleria Polska Jerzego Washingtona, Gr. 760 Z. N. P.; po ciężkiej cohrobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakarmentami, dnia 16-go lutego, 1960 roku, o godzinie 12:30 po południu w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 2851 W. 22gi Place.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 20-go lutego o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2654 W. 21 ul., do kościoła św. Romana, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zaparszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Marian, Mateusz, Tadeusz, synowie; **Stanisława, Wanda Dziekan** i **Cecylia Casper**, córki; **Emilia, Doris** i **Norma**, synowe; **Edward Dziekan** i **Arthur Casper**, zięciowie; **Albert** i **Maria Sraga**, bratanek z żoną; wnuki, wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szczepan J. Sendziak, BIshop 7-7240. (17-18)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, ś. p.

Julia Zając

(z domu Szczepanik)

Członkini Gr. 206 Zw. Polek w Am., Zjedn. Polek na Ziemi Washingtona, Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. św. Józefa, Gn. 42 Sokolstwa Polskiego, Korpusu Pomocn. Gn. 42 Sokolstwa Polskiego i Polsko-Ameryk. Klubu Demokr., nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15go lutego, 1960 roku, o godzinie 5ej rano, przeżywszy lat 69. Zamieszkiwała pnr. 1519 Central Ave., Chicago Heights.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. Roznowski Funeral Home pnr. 1448 Otto Blvd., Chicago Heights, Ill. do kościoła św. Józefa (15th St. i Portland Ave.), a stamtąd na cmentarz Calvary, Steger, Ill., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, mąż; **Stanisław i Józef**, synowie; **Maria, Julia i Janina**, córki; **Stefania i Klara**, synowe, **Franciszek Svancarek, Franciszek Vasek i Jakub Bukowski**, zięciowie; **Jan, Piotr, Józef, Kazimierz i Stanisław Szczepanik**, bracia; **Franciszka Tyrala i Janina Szczepanik**, siostry, 17 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Roznowski Funeral Home, SKyline 4-0033. 16-17

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, ś. p.

Julia Zając

(z domu Szczepanik)

Członkini Gr. 206 Zw. Polek w Am., Zjedn. Polek na Ziemi Washingtona, Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. św. Józefa, Gn. 42 Sokolstwa Polskiego, Korpusu Pomocn. Gn. 42 Sokolstwa Polskiego i Polsko-Ameryk. Klubu Demokr., nagle pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15go lutego, 1960 roku, o godzinie 5ej rano, przeżywszy lat 69. Zamieszkiwała pnr. 1519 Central Ave., Chicago Heights.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. Roznowski Funeral Home pnr. 1448 Otto Blvd., Chicago Heights, Ill. do kościoła św. Józefa (15th St. i Portland Ave.), a stamtąd na cmentarz Calvary, Steger, Ill., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef, mąż; **Stanisław i Józef**, synowie; **Maria, Julia i Janina**, córki; **Stefania i Klara**, synowe, **Franciszek Svancarek, Franciszek Vasek i Jakub Bukowski**, zięciowie; **Jan, Piotr, Józef, Kazimierz i Stanisław Szczepanik**, bracia; **Franciszka Tyrala i Janina Szczepanik**, siostry, 17 wnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Roznowski Funeral Home, SKyline 4-0033. 16-17

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś. p.

Magdalena Klimek

(z domu Nowak)

(żona ś. p. Jana)

cz. Bractwa Niewiast Róż. Św., Tow. M. B. N. P., Gr. 25 Zjedn. Polek w Ameryce i Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 15go lutego, 1960 roku, wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Wolniak, 4604 So. Wolcott Ave. do kościoła Najsł. Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszek z żoną **Marią, Maria Wojcak** z mężem **Danielem, William, Stella Misivich** z mężem **Józefem, Jean Węglarz** z mężem **Michałem, Lillian Bukowski** z mężem **Czesławem, James** z żoną **Anielą** i **Adeline Anderson** z mężem **Józefem**, dzieci; synowe i zięciowie, oraz wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Wolniak Funeral Home, telefon LAfayette 3-1313. 17-18

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza mąż mój, ojciec, dziaduś i brat nasz, ś. p.

Jan Kosiek

członek Tow. św. Józefa Nr. 245 ZPRK. i Tow Wawel Gr. 1400 ZNP., po długiej i ciężkiej chorobie, pożnegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16go lutego, 1960 roku, o godzinie 10:40 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4907 Archer Ave., do kościoła św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Maria (z domu **Byczek**), żona; **Johanna, Bronisława, Helena, Agnieszka, Florentyna i Rozalia**, córki; **Alex**, syn; **George Zander Sr. i Stanisław Niziolek**, zięciowie; **Marilyn**, synowa; **George Jr.**, wnuk; **Jacqueline i Mary Kimberley**, wnuczki; **Agata Brągiel i Zofia Bartus**, siostry; **Stanisław**, brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home. RElliance 5-7521.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, ś.p.

Adam Marzec

członek Tow. Św. Kazimierza Królewicza, Gr. 1177 Z. N. P.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakrametnami, dnia 14-go lutego, 1960 roku, o godzinie 5-ej po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18-go lutego o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebow. pnr. 1006 N. Western Ave. do kościoła św. Marka, a stamtąd na cmentarz Maryhill.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążona:

Rodzina.

Pogrzebem zajmuje się Kirsten Funeral Home, ARmitage 6-3378.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, ś.p.

Franciszek Antolak

członek Bractwa Św. Józefa, po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 14-go lutego ,1960 roku, o godzinie 1:20 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18-go lutego, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1922-24 W. Chicago Ave. do kościoła Ś.Ś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Janina, Franciszka, Mieczysław, Wanda, Józefa i **Waleria**, dzieci; **Ludwik Lechowicz, Franciszek Moczylewski, Władysław Wojdyla, Jan Woliński, Le Roy O'Neil**, zięciowie; **Maria**, synowa; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się A. L. Gazda, tel.: HUmboldt 6-1230.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz, pradziadek mój i brat nasz, ś.p.

Piotr P. Koziara

(mąż ś.p. Emilii z domu Merkwa)

Członek Tow. Św. Stanisława B. i M., Nr. 31 Z.P.R.K.; Tow. Niepodległość Synowie Polski p. o. Św. Szczepana, Gr. 258 U. P. w Am. i Tow. św. Alojzego, Gr. 420 Z. N. P.; po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 15-go lutego, 1960 roku, o godzinie 10:05 rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał w Fox Lake, Illinois.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18-go lutego, o godzinie 8:45 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-57 W. Division ul. do kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edward, syn; **Jadwiga**, córka; **Irena**, synowa; **Edward Lipski**, zięć; **Edward, Jr., Howard, Clifford** i **Kenneth**, wnuki; **Karen**, prawnuczka; **Maria** i **Jan Dziedzic**, siostra i szwagier; (siostry i bracia w Polsce); **Samuel** i **Julia Carrao**, szwagier i szwagierka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się L. A. Kolssak i Syn, ALbany 2-3600. (16-17)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziadek, pradziadek, teść i szwagier nasz, ś. p.

Franciszek Bonkowski

(mąż ś. p. Marii

ojciec ś. p. Joan Wagner

i teść ś. p. Lawrence Cieślak)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. Niep. Poczęcia Najśw. M. P. i Tow. Zgoda Gr. 327 Z.N.P., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 14go lutego, 1960, po południu, przeżywszy lat 88. Zamieszkiwał pnr. 8453 Marquette Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwaretk, dnia 18go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 2805 E. 87th St. do kościoła Niep. Pocz. Najśw. M. P., a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża w Calumet City na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Lucja Skibinska i **Julia Cieslak**, córki; **Sylwester Skibinski** i **Józef A. Wagner**, zięciowie; **Anna Wozniak** (z domu **Góral**), szwagierka; 7 wnucząt 12 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Józef M. Wisniewski, BAyport 1-1055. (16-17)

Po Zakupno Wartościowego

NAGROBKA Lub POMNIKA

Udajcie Się Do

CZARNIKA

naprzeciw

Cmentarza Zmartwychwstania

Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU

Otwarte w Niedziele i Święta

P. O. Box 333 Argo, Ill.

Tel. GLOBE 8-4443

Z Dziejów Kościoła i Seminarium Polskiego w Ameryce

Seminarium Polskie Ś.Ś. Cyryla i Metodego w Orchard Lake ,Michigan Obchodzi 75-cio Lecie

(Dokończenie)

Wśród Redemptorystów O. Ćwitkowicz pełnił funkcje superiora tego zakonu w Stanach Zjednoczonych. O. Moczygemba, Franciszkanin, przez swe zasługi dla Polonii — ściągnął bowiem ze Śląska pierwszą zorganizowaną grupę emigrantów 100 rodzin — zbudował pierwszy kościół N.M.P. w Texas i zorganizował pierwszą parafię w 1860 roku, — uzyskał tytuł "patriarchy Polonii". On też w pierwszej fazie swego pobytu w Ameryce zorganizował i założył Seminarium i nowicjat i był komisarzem generalnym OO. Franciszkanów konwentualnych.Jemu też zawdzięcza kościół polski w Stanach Zjednoczonych idee i pierwsze wysiłki zrealizowania Seminarium Duchownego, które później całkowicie urzeczywistnił ks. J. Dąbrowski. Zasługi trzech wyżej wymienionych kapłanów są ogromne dla całego kościoła w Stanach Zjednoczonych.

Trudne Początki

Trudne były początki dla Kościoła katolickiego i trwały jeszcze przez wiele lat — dołączyły się do tego i rozbieżności wyrosłe w łonie samej hierarchii co do "new way of life" — problemu amerykanizmu. W Europie wywołał szeroką i gorącą dyskusję, w której wzięły udział bez mała katolickie koła wszystkich krajów, a cóż dopiero w samej Ameryce.

Do stron "walczących" należeli biskupi Irlandczycy (za amerykanizmem czyli katolizacją imigrantów przez ich amerykanizację) i niemieccy biskupi z drugiej strony specjalnie za pewną odrębnością narodowych grup. Ta różnica zdań była ostrą i zasadniczą, jednak Kościół wyszedł z tej próby obronną ręką. Wszystkie inne wyznania podzieliły się na drobne grupki, kiedy stanęły przed trudnościami jakie stworzyły nowe warunki. Kościół katolicki musiał scalić w sobie wszystkie odrębności, różnice narodowe, zwyczaje, sposób myślenia i tendencje — bronić się przed prądami protestanckimi i pogańskimi. Największą jednak trudnością był brak odpowiedniej ilości kapłanów. W roku 1880 w Stanach było tylko 3 wyższe seminaria duchowne, a Polacy, zgrupowani w około 100 polonijnych parafiach nie mieli wcale seminarium.

Ksiądz Dąbrowski

W tym czasie przybył do Stanów Zjednoczonych kapłan-"szaleniec Boży", mąż opatrznościowy tak dla Polonii jak i dla kościoła katolickiego w Ameryce — ks. Józef Dąbrowski.

Urodził się w Lubelszczyźnie 1842 roku w majątku Żółtańce. Do szkół uczęszczał w Lublinie, a po ukończeniu wstąpił do Szkoły Głównej w Warszawie. Był to rok 1862. Z chwilą wybuchu Powstania Styczniowego jeden z pierwszych wstępuje w szeregi. Bije się pod Mierosławskim — cudem tylko uniknął śmierci lub niewoli. Uchodzi po klęsce do Drezna. Studiuje później w Bernie, Lucernie gdzie pobiera nauki matematyczne i techniczne, a na życie i opłacenie studiów pracuje w drukarniach, a czasami i kuźniach tamtejszych. Coraz jednak jaśniej widzi swoje powołanie. Gdy więc w roku 1866 otwartoSeminarium Polskie w Rzymie, Józef Dąbrowski, emigrant polityczny, wstępuje jako jeden z pierwszych. Przy końcu swych studiów spotyka się w Wiecznym Mieście z biskupem Józefem Melcherem, z Green Bay, któ-swej diecezji. Po święceniach ry zaofiarował mu parafię w wyjeżdża ks. Dąbrowski do Polski, by pożegnać swą matkę, rodzinę i kraj na zawsze. Spotkanie musiało się odbyć w Krakowie, bo "skompromitowany politycznie", miał surowo wzbroniony wjazd do rodzinnej Lubelszczyzny.

Pierwszy List

Ostatniego grudnia 1869 roku przybywa ks. Dąbrowski do New York. Pierwszy jego list do generała Zmartwychwstańców O. Semenenki, daje obraz sytuacji, którą został i "Polacy gdzie tylko liczniej się zebrali, już mają swe kościoły, ale ani księży, ani szkółek i nawet nie ma nadziei, aby kiedyś mieć mogli, chyba dopiero wtedy kiedy się wynarodowią... Szkółek zakładać nie można, bo nie ma kto uczyć — księży nie można wykształcić, gdyż nie ma gdzie i przez kogo... W Milwaukee jest wprawdzie seminarium, ale cóż, angielsko-niemieckie. Chociażby posłało się jakiegoś z Polaków, to gdy z 8 do 10 lat posiedzi w seminarium, to zapomni co umiał po polsku i gdy się wyświęci, będzie księdzem dla Anglików lub dla Niemców, cóż będzie z tego korzyści dla Polaków?"...

Na wiosnę 1870 roku ks. Dąbrowski jedzie do bardzo zaniedbanej parafii w miejscowości "Poland Corner", niedaleko Stevens Point.Ciężkie miał tam chwile — pokonał wszystko — zmienił oblicze kącika polskiego i od jego czasów miejscowość ta zwie się "Polonia".

Pierwszy Klasztor

Stąd pisze list do Matki Generalnej SS.Felicjanek w Krakowie o przysłanie sióstr nauczycielek i ufundowanie pierwszego ich klasztoru w Polonii w Wisconsin. Był też im ojcem, opiekunem, kierownikiem duchowym — wszystkim. Dziś Felicjanki — to najsilniejszy i najbardziej liczebny zakon polskich sióstr w USA.

Dnia 13 listopada 1874 roku wylądowało w New York 5 sióstr — były to pierwsze polskie siostry z Kraju. Pięć lat później miały już 4 domy, 28 sióstr i 45 sierót pod opieką. Dziś liczą 6 prowincji z 3,485 siostrami. Myśl, aby dać Polonii świeckich, którzyby i do jakiś wyższych stanowisk dostali się, ani na moment nie opuszczała proboszcza "Polonii". Wzmocniony jeszcze w swej idei przez "Patriarchę Polonii" w Stanach O. Moczygembę zabiega tak u swoich jak i u obcych. W roku 1884 rozpoczął ks. J. Dąbrowski budowę uczelni. Trzy lata później dopiero nastąpiło otwarcie.

Po 14 latach pisał ks. Dąbrowski do autora **Historii Polskiej** w Ameryce ks. W. Kruszki. "Tak więc dotąd będziemy mieli 32 kapłanów czynnych, którzy tu ukończyli całkowity kurs i otrzymali święcenia. W ten sposób 80 księży polskich przeszło i wyszło z Seminarium Polskiego. Oprócz tego mamy licznych świeckich, jak adwokatów, doktorów, po różnych biurach, którzy nieczując powołania do stanu duchownego obrali sobie inny zawód i z chlubą pracują, jak i duchowieństwo, wśród naszych rodaków...

Seminarium

Seminarium zostało założone pod wezwaniem Matki Boskiej i Apostołów Słowian ŚŚ. Cyryla i Metodego i przygarniało też młodzież sąsiadów Polski. W tym też była głęboka i dalekowzroczna idea założyciela. Dość powiedzieć, że na zakończenie roku szkolnego 1894 ks. biskup Foley po kazaniu w języku łacińskim, wysłuchał przemówień uczniów w dziewięciu językach: łacińskim, greckim, polskim, litewskim, rusińskim, rosyjskim, francuskim, niemieckim, angielskim. Seminarium miało odegrać rolę łącznika braci z środkowej Europy, by scalić wszystkich w jedną wielką rodzinę katolicką. Piecza nad tymi dwoma działami — wychowanie przyszłego nauczyciela - kapłana - wychowawcy i sióstr nauczycielek z jednej strony, i przyszłego świeckiego przywódcę Polonii Amerykańskiej, nie pochłonęły całkowicie energii ks. J. Dąbrowskiego.

W suterynie klasztoru — wspólnie z siostrami pracował niezmordowanie w swej drukarni przewiezionej z Polonii, Wisconsin. Redagował założony przez siebie tygodnik "Niedziela" i opracowywał podręczniki szkolne. Uczył tu i tam katechizmu, historii kościoła, nauki o Polsce, matematyki i innych przedmiotów. A poza tym budował i budował... do klasztoru Felicjanek przybyły dwa nowe skrzydła. Dwoi się i troi... organizuje wspaniałe obchody narodowe, proboszczuje na Wojciechowie (Detroit), uczestniczy w zjazdach i kongresach, wędruje jak św. Wincenty a Paulo po parafiach i kolektuje na seminarium, pisze prace religijne, załatwia olbrzymią korespondencję, majstruje ciągle w swoich warsztatach, gorliwie pilnuje atmosfery wychowawczej w zakładach, znów wyjeżdża do Rzymu po profesorów.

Rok przed śmiercią "Detroit Journal" pisze: "In the Polish seminary on St. Aubin Avenue is an austere and venerable priest who lives like a recluse and who is honored by all who know him, almost as a saint..." The old priest is Rev. Father Joseph Dombrowski, the founder of the Polish Seminary. His name is uttered reverently in every Polish family, not only of this city but troughout the country". Detroit Journal, 12 lutego 1902.

Co Pisał Jeż

Świetny polski pisarz T.T. Jeż Miłkowski w swej książce **Wędrówki po Stanach Zjednoczonych** pisze, że "Detroit ciągnął mnie z powodu osobistości ks. Dąbrowskiego, którego znałem już z posłuchów. Ks. Dąbrowski należy do tego rodzaju ojców duchownych, którego okaz historia polska podaje w osobie księdza Piotra Gabriela Baudoin'a"... Nie dziw przeto, że mnie głęboka do księdza takiego przejmowała cześć i czułem nieprzepartą potrzebę moralną pokłonić się cudotwórcy takiemu. Była to postać robotnika, szorstka, opalona, zdradzająca hart i siłę, lecz niezdradzająca rozmiłowania w sobie, czemu świadectwo dawały i połatana i pocerowana sutanna, zachodzone obuwie... z oczów jego i oblicza bił wyraz mówiący, że człowiekowi temu bezwarunkowo ufać można i należy, on bowiem i zrobić dobrze i drogę wskazać potrafi."

Ks. Dąbrowski płonie gorączką czynu, jakby przeczuwał rychły już swój zgon, śpieszył się utrwalić swe dzieło. Kłopoty i trudności, ciągłe działanie wyczerpały nieoszczędzającego się kapłana.

Dnia 15 lutego po drugim ataku sercowym — zasnął w Panu. Pogrzeb jego był największą manifestacją religijną jaką Detroit przeżyło. Nad trumną Ojca Dąbrowskiego zrozumiano, że odchodzi sługa Boży, kapłan, który z woli Boga stworzył dzieło, a które stało się MATKĄ ŻYWICIELKĄ naszego ludu bożego w Stanach Zjednoczonych — SEMINARIUM POLSKIE, które obchodzi dziś swoje Gody Diamentowe w służbie Bogu, Kraju i Polonii. — Ks. Z. Peszkowski.

NOWA AWANTURA ARABSKA. Liga Państw arabskich nosi się z zamiarem postawienia państwa Izraela w obliczu nowego kłopotu. Izrael przygotowuje plan wykorzystania rzeki Jordan dla nawodnienia swych obszarów, Liga arabska zamierza temu przeszkodzić przez zbudowanie dwóch tam w górnej części dwóch rzek łączących się we wspólną rzekę Jordan, a to celem zatrzymania wody dopływającej do Izraela (mapka).

Film o Polsce — Na Zebraniu Pol. Klubu Artystycznego

Na najbliższym posiedzeniu miesięcznym Pol. Klubu Artystycznego w Chicago, które odbędzie się w piątek, 19go lutego, o godzinie 8ej wieczorem, w salach Alliance Francaise Club, pnr. 410 S. Michigan Ave., p. Feliks Basista dokona wyświetlenia filmu o Polsce. Film ten p. Basista sporządził w czasie swego pobytu niedawno w starym kraju.

Zaraz po wyświetleniu filmu, na pytanie w sprawie obecnego życia kulturalnego w Polsce będą odpowiedzi udzielać państwo Stan. Piotrowicz oraz dr. Stefan Górny. Wkład muzyczny do wieczoru w postaci szeregu piosenek polskich wykona Joanna Roskowska.

W czasie przerwy podawane będą napoje chłodzące i kanapki. W poniedziałek zaś, 7go marca, o godzinie 8ej wieczorem, w bibliotece PZRK — Sekcja Literacka Polskiego Klubu Artystycznego przeprowadzi swe zebranie. Na zebraniu nastąpi literacka rozbiórga utworu Michaila Solokowa p.t. "Quiet Flows the Don". Publiczność jest zaproszona o wzięcie udziału.

Kronika z Bridgeportu

Z Parafii Najśw. Marii Panny Nieust. Pomocy. — Z Parafii Św. Barbary. — Z Kroniki Żałobnej. — Gm. 80 ZNP Obchodzi 25-Lecie Założenia Doboszy. — Z Posiedzenia Tow. Synowie Ziemi Polskiej. — Centrala Wybrała Nowy Zarząd. — Zabawy, Posiedzenia Towarzystw

Z Kroniki Ślubnej

W stan małżeński wstępują:— Stanisław Zdankiewicz z panną Zofią Keeler, Antoni Pogorzelski z panną Patricią Racevice.

Młodym parom życzymy wszystkiego najlepszego, zdrowia i błogosławieństwa Bożego.

Tow. Jana III Sobieskiego, Nr. 431 ZPRK.; odbędzie swoje posiedzenie w przyszłą niedzielę, 21go lutego, w sali parafialnej, o godz. 1:30 po południu. Zarząd prosi o liczne przybycie.

Kronika Żałobna

W ubiegłą środę, 10go lutego, odbył się okazały pogrzeb śp. Antoniego Talkowskiego, 3045 So. Throop ul.

Zwłoki eksportowano z kaplicy Wł. Pomierskiego do kościoła św. Barbary, gdzie o godz. 10 rano została odprawiona Msza św. za spokój jego duszy. Następnie orszak żałobny wyruszył w stronę cmentarza Zmartwychwst. Pańskiego, gdzie na locie familijnej zwłoki spoczęły.

Ś. p. Antoni Talkowski zmarł dnia 7 lutego, 1960 roku, o godz. 9:30 wieczorem, pozostawiając w żalu trzech synów — Brunona,, Edwarda i Ludwika, oraz liczną dalszą rodzinę i przyjaciół.

Niech mu ziemia, na której żył i pracował, lekką będzie, niech odpoczywa w spokoju wiecznym.

Centrala Tow. Wybrała Nowy Zarząd

W poniedziałek, 8 lutego, 1960, odbyło się roczne i wyborcze posiedzenie w sali im. Adama Mickiewicza, 3310 S. Morgan ulica.

Prezes Jan Bandur, powołał wszystkich do zajęcia miejsc i poprosił do odmówienia modlitwy wiceprezesa Józefa Bartosik. Po załatwieniu i omówieniu problemów dzielnicowych, uchwalono zwołać wiec do sali Mickiewicza w sprawach bardzo ważnych dla obywateli oraz właścicieli domów dla zbudowania silnej centrali, by mogła ona skutecznie zwalczać wszystko, co mogłoby przynieść ujmę naszej dzielnicy.

Centrala pragnie dowiedzieć się czy Polonia na Bridgeporcie dba o dobro tej dzielnicy oraz o dobro swoje. W tym celu taki wiec będzie zwołany.

Przystąpiono następnie do wyboru nowej administracji na rok 1960. Ze względu na to, iż nie było kandydatów na urzędy, wybrano prawie cały zarząd ten sam, co był w roku 1959, a mianowicie: Jan Bandur, prezes; Anna Lewandowska, wiceprezeska; Józef Bartosik, wiceprezes; Jan Piątkiewicz, sekr. fin.; Jan Synal, kasjer; Józef Dyjak, marszałek.

Do Kongresu Polonii Am. delegatem jest Józef Bartosik. Wybory przeprowadził były długoletni prezes Centrali, p. Wł. Tomaszewski.

Na rok 1960 mandatów złożyło 18 towarzystw i organizacyj. Po posiedzeniu odbyło się instalacyjne przyjęcie w dolnej sali. Ciastka, smaczne kanapki i kawa smakowały bardzo, przygotowane przez panie delegatki z p. A. Lewandowską na czele.

Zabawa Stoliczkowa Tow. Sokół Polski

Tow. Sokół Polski, Gn. 3-cie, urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 13-go marca, w sali im. Adama Mickiewicza, pnr. 3310 S. Morgan ul., początek o godz. 2-ej po południu.

Komitet, który został wybrany na posiedzeniu, stara się wszelkimi sposobami, aby zabawie zapewnić jak największy sukces. Stara się również, aby każda osoba co przybędzie, czuła się jak u siebie w domu. Będzie również otwarty bufet, przy którym znaleźć będzie można różne napoje i przekąski. Będą stoły dla tych, którzy lubią gry, oraz różne inne rozrywki

Ci co przyjdą — nigdy żałować nie będą, bo ubawią się znakomicie w dobrym towarzystwie.

Zabawa Przyjacielska Na Weteranów w Szpitalach

Doroczna przyjacielska zabawa stoliczkowa, Social Party, urządzana przez Flanders Unit No. 734 Am. Legion Auxiliary, odbędzie się w niedzielę, 28-go lutego, w siedzibie Posterunku pnr. 3217 S. Morgan ul. Początek zabawy o godzinie 2-ej po południu.

Komitet postarał się o różne piękne niespodzianki. Czysty dochód z tej zabawy idzie na cele weterańskie dla tych, którzy leżą w szpitalach. Cel jest w zupełności godnym poparcia przez całą miejscową Polonię.

Na tą zabawę serdecznie zapraszają Elizabeth Turkowska, prezeska i Josephine Adamczyk, przewodnicząca zabawy.

Z Posiedzena Tow. Synowie Ziemi Polskiej

W ubiegłą niedzielę, 14 lutego, Tow. Synowie Ziemi Polskiej, Gr. 1824 ZNP., odbyło swoje regularne posiedzenie miesięczne, na którym załatwiono wiele ważnych spraw, a przede wszystkim zakupiono 3 bilety na bankiet jubileuszowy Doboszy i Trębaczy Gminy 80 ZNP i uchwalono dać 10-dolarowe ogłoszenie do pamiętnika.

Uczczono przez powstanie zmarłych członków, którzy w ostatnim miesiącu przenieśli się do wieczności; zakupiono wszystkie książeczki nadesłane na różne zabawy.

Komitet ostatniej zabawy prosił, aby ogłosić i poprosić członków, aby uiścili się ze swych rachunków u sekr. finansowego.

Wybrano stałą delegatkę w miejsce Ant. Czaszewicza, który jest od dłuższego czasu chory. Nową delegatką jest p. Anna Lewandowska.

Dobosze Gminy 80 ZNP Obchodzą Srebrny Jubileusz

Niedziela, 24 kwietnia, zapisana będzie do historii, albowiem w dniu tym Dobosze i Trębacze tej Gminy obchodzić będą 25-tą rocznicę swej egzystencji, swej 25-cio letniej pracy na polu muzyki.

Praca ta uczczona zostanie programem i wspaniałym bankietem. Komitet Młodzieży czyni starania, aby zebrać jak najwięcej ogłoszeń do pamiętnika, a szczególnie ogłoszeń 1-dolarowych.

Każda rodzina, każdy Związkowiec i każdy nasz przyjaciel jest proszony o jednego dolara. Za nadesłanego dolara umieści się jego nazwisko w pamiętniku.

Daj Boże, aby znalazło się w tym pamiętniku tysiąc nazwisk. Ci co złożą 5 dolarów, ich nazwiska umieszczone będą w kronice.

Donacje nadsyłać należy na adresy: W. Tomaszkiewicz, 2906 Archer Ave., lub W. Jedrysik, 5122 So. Emerald Ave.

Posiedzenia Towarzystw

Placówka 20 SWAP odbędzie swoje posiedzenie w przyszłą niedzielę, 21-go lutego, w sali im. Adama Mickiewicza, pnr. 3310 S. Morgan ul., o godz. 2-ej po poł. Ważne sprawy są do załatwienia i do omówienia, uprasza się więc członków Placówki 20-tej o liczne przybycie.

Wielka Zabawa Karnawałowa Zw. Przyjaciół Wsi Pol.

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce, Koło im. Wincentego Witosa w Chicago, serdecznie zaprasza koleżanki, kolegów, przyjaciół i całą Polonię chicagoską na Wielką Zabawę Karnawałową, która odbędzie się w sobotę 20go lutego 1960 w dużej sali Sokoła przy 1812 South Ashland Ave. Początek o godzinie 8 wieczorem. — Wyśmienity bufet, dobrze zaopatrzony bar, doborowa europejska orkiestra i przyjemna atmosfera zadowolą najwybredniejszych amatorów dobrych zabaw. Zapraszamy starszych i młodszych na tę największą na południowej stronie miasta zabawę. — Aleksander Czarnecki, prezes; Wład. Suchowiejko, sekr. prot.

Kalendarzyk Zabaw

Sobota, 20 Lutego

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce, Koło im. Wincentego Witosa w Chicago, urządza Wielką Zabawę Karnawałową w sobotę, dnia 20-go lutego w dużej sali Sokoła, 1812 So. Ashland Ave., o godzinie 8 wieczorem początek. Wyśmienity bufet i bar dobrze zaopatrzony, doborowa orkiestra kontynentalna. Na zabawę tę zapraszamy serdecznie całą Polonię chicagoską. — Aleksander Czarnecki, prezes; Władysław Suchowiejko, sekr. prot.

Klub Ziemi Kaliskiej urządza wielki Bal Serduszkowy w sobotę 20 lutego w sali Weteranów, 1239 N. Wood ul., o 8ej wieczorem. Do tańca przygrywać będzie popularna na terenie Chicago orkiestra "Wesoły Tadzio". Komitet serdecznie zaprasza wszystkich członków Klubu i ich przyjaciół do wzięcia udziału. — Za Komitet: St. Górski, prezes; T. Bryła, przew. komitetu zabawy; W. Schoneich, sekr. kom. zab.

Niedziela, 21 Lutego

Klub "Zapoznajmy Się" urządza zabawę stoliczkową w niedz. dzielę 21 lutego, w sali Sokolni 1062 N. Ashland Ave. Początek o godzinie 2:30 po południu. Cel godny poparcia — na Dziecinny Paraliż i na Weteranów-Inwalidów. Zapraszamy Kluby o przybycie na tą imprezę. — E. Czerepiński, prezes; E. Wiszniewski, sekr.; M. Milas, przew., wraz z Komitetem i Zarządem.

Sobota, 27 Lutego

Bal Karnawałowy Klubu Polskiej Kawalerii w dwóch pięknych salach Oaza, 1250 Milwaukee ave. Początek o godz. 7e-j wieczorem. Podana będzie smaczna kolacja, potem zabawa taneczna. Zarząd Klubu postarał się o wynajęcie dwóch sal ażeby nasi mili goście czuli się swobodnie i nieskrępowani. Bufet będzie dobrze zaopatrzony. Prosimy stoliki rezerwować. — Franciszek Batczak, 1514 Blackhawk st. Tel. BR 8-2841.

Niedziela, 28 Lutego

Tow. Ratunkowe Szczurowa urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, dnia 28-go lutego, w sali K. Gut, 1446 W. Huron st. Początek o godz. 2-ej po poł. Zarząd i Komitet zaprasza wszystkich rodaków z parafii Szczurowa i okolicy oraz członków i znajomych na tę imprezę. Będą piękne nagrody i wiele niespodzianek. Również będzie podana kawa i kołacz po zabawie. — Józef Dzień, prezes; Wiktoria Raczoń, przewodn.

Sobota, 5 Marca

Tow. Białego Orła, Grupa 2727 ZNP., urządza zabawę stoliczkową w sobotę, dn. 5-go marca, w sali Kościuszki, pnr. 1758 48-ma ulica. Początek o godzinie 7 wieczorem. Prezes i Zarząd Towarzystwa proszą Polonię o poparcie i liczne przybycie na tę zabawę. — F. Pasieka, prezes; S. Matusik, sekr. prot.

Niedziela, 6 Marca

Klub Wioski Niedzieliska urządza zabawę stoliczkową w sali Kaz. Guta, 1446 W. Huron ul., w niedzielę 6 marca o 2giej po poł.

Zarząd zaprasza członków oraz okoliczne wioski, przyjaciół i sympatyków, gdyż cel jest godny poparcia. Wiele niespodzianek. Po zabawie będzie podana kawa i kołacz. — Prez. Stanisław Prorok; przew. Anna Zdunek wraz z całym komitetem; sekr. prot. Katarzyna Zahara.

Zebranie Zarządu Skarbu Jedności Narod. w Chicago

W piątek, dnia 19 lutego o godzinie 8 wieczorem, w sali Wydz. Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się plenarne zebranie Zarządu i Dyrekcji Skarbu Jedności Narodowej w Chicago.

Poruszone będą na tym zebraniu bardzo ważne sprawy między innymi mianowicie: przygotowanie do mających się odbyć w marcu wyborów nowego zarządu i sprawy związane z działalnością Komitetu "Zbiórki Funduszu na Obronę Spraw Polskich na Konferencji Szczytowej" — mającej odbyć się w Paryżu w maju b.r.

Zawiadamiając o powyższym, Zarząd SJN prosi o obowiązkowe i punktualne przybycie wszystkich zainteresowanych tym członków SJN. — Za Komitet Inf. Pras. Eugeniusz Woźniak.

★ PRACA MĘSKA ★ PRACA MĘSKA

ELECTRONIC ENGINEERS NEEDED

For design, development and testing of complex transistorized circuits, transistor amplifier circuits, digital logic and pulse circuits, ground support equipment, and associated electronic instrumentation in conjunction with **inertial navigation**, secure command and visual surveillance programs in avionics division.

- **Openings at all levels from $7,000 to $15,000 yearly.**
- **Relocation and liberal fringe benefits.**

Apply, write or wire in confidence to:

SUPERVISOR OF ENGINEERING EMPLOYMENT

BELL AIRCRAFT CORPORATION

P. O. BOX ONE BUFFALO, N. Y.

ATTENTION AIRCRAFT MECHANICS
Aircraft Propeller Mechanic
Experienced in grinding and polishing propeller blades.
Steady work. Excellent pay. D. P.s accept. Must speak and understand English.
Ask for Ernie.
AIRCRAFT PROPELLER SALES & SERVICE
Northbrook, Ill. CR 2-1688

★ PRACA ŻEŃSKA

LEKKA PRACA FABRYCZNA DLA KOBIET DO LAT 50

Początkowa płatna praktyka 7-11 wiecz. Po kilku tygodniach regularna dzienna praca. Zgłoszenia w piątek, 19 lutego, od 7 do 9 wieczorem.

AMERICAN SEMICONDUCTOR
1418 W. Cortez

POTRZEBNA doświadczona sprzedawczyni do składu wyrobu wędlin. Binkowski Sausage Shop, 2931 No. Milwaukee, SP. 2-9830.

★ PRACA ŻEŃSKA

Do Prasowania DOŚWIADCZONYCH

Air conditioned, nowoczesna wytwórnia damskich sukienek.
NAJWYŻSZA ZAPŁATA Z PLANEM BONUSOWYM PRACA NA CAŁY ROK
Specjalne dyskonto dla pracowniczek
ADRIAN TABIN CORP.
1735 Belmont Ave.

NURSES—REGISTERED

Staff duty, head nurse, supervisory, and assistent director of nursing. These positions are available in 250 bed geriatric home and hospitals. Liberal personnel policies. Salary open. Apply:
Director of Nursing, Orthodox Jewish Home For Aged,
1648 S. ALBANY AVE.
LAwndale 1-2333.

★ DO WYNAJĘCIA

NOWOCZESNE 3½ POKOJ. APARTMENTS
Ogrzewane parą. Bezpłatny gaz. Nowo dekorowane. $70. Doskonała komunikacja. 638 West Garfield Blvd.
OAkland 4-5920

5 POKOI do wynajęcia, gazem ogrzewane, czyste i widne. 1036 N. California Ave., HUmboldt 6-9839.

★ KSIĄŻKI

Jeszcze Jest Do Nabycia PO CENIE ZNIŻONEJ
KALENDARZ ZWIĄZKOWY
Na 1959 Rok
który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego
Obecnie tylko: 75c
(Uwaga: Kalendarz nasz na rok 1960 pytań tych nie zawiera).
Zamówienia kierować:
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

SENNIK! SENNIK!
Nowoczesny Sennik Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROROCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie KSIĘDZA MARKA WERNYHORY i innych
Cena Tylko $1.25
Wraz z Przesyłką Pocztową
Dziennik Związkowy
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Bóg Moją Miłością
Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.
DUŻY DRUK, ZŁOCONE BRZEGI
Cena $2.50 i $3.50
w płóciennej oprawie — w oprawie skórzanej
Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy

★ KONTRAKTORZY

RYNNY, KOMINY I DACHY
Płaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą. KOMINY, budujemy, reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą. Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedz.
LAwndale 1-6047

POLSKA FIRMA PLUMBIARSKA
Fachowa robota przy naprawach plumbiarskich i ogrzewania. Instalacja nowego plumbing i ogrzewania. Bezpłatne kosztorysy. Bez zobowiązań. Dajemy Obsługę Plus Cenę. Licencjonowani - Bondowani Ubezpieczeni.
John Piecuch HUmboldt 9-3908

CIEŚLA POSZUKUJE PRACY.
Werandy, pokrycia, dobudówki, dormers, przeróbki kuchen i łazienek, kompletne prace. Ceny zniżone, 20% taniej. SPring 7-4570.

★ DACHY

ROOFING
Wszystka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Eksperci Mieszkania, Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedziele po dobrą poradę i bezpłatne obliczenia.
ROckwell 2-8778

★ DOMY

$1,300 WPŁATY
Łatwe miesięcznie spłaty, 1sze piętro 4 pokoje, 2gie piętro 4 pokoje, oba mieszkania ogrzewane, nowoczesne łazienki, pełny bezment, natychmiast do objęcia dla kupującego, blisko szkół i kościoła, na południe od 26th St., na zachód od Pulaski, klucz w naszym biurze.
FRANK KOSTKA REAL ESTATE
3859 W. 26th St.
LAwndale 2-1100

Kupcie Wprost od Budowniczego
Z 3 Sypialniami Murowane Domy
3724 W. 65th Place
3518 W. 75th Place
PEŁNE BEZMENTY
GAZOWE OGRZEWANIE
OVERHEAD KANALIZACJA
WYSUSZONE TAFELKI
OKNA ZIMOWE — SIATKI
Otwarte w niedzielę lub Za Umówieniem Się
HUdson 8-3829 J. Greene

$2,000 KUPI murowany, masywny 1x5, 1x4, gazem ogrzewany. Natychmiastowe objęcie. Tylko $9,500 — EVerglade 4-1322.

★ PRZEROBKI

ZMODERNIZUJCIE swą kuchnię, swój plumbing w łazience elektryczność, plajstrowanie, tafelkowanie. Ceny zniżone, 20% taniej. SPring 7-4570.

★ FARMY

40 AKROWA farma drobiu. Nowoczesny 6 pokojowy dom, stodoła, 3 duże kurniki na 2,500 kur znoszących jaja, 9 wylęgarni. — Obejmuje kury i całe wyposażenie. $26,500. F. Kramer, E. O., Walkerton, Ind.

★ MEBLE

POLSKI SKŁAD MEBLI
Specjalna wyprzedaż w tym tygodniu poniżej kosztów fabrycznych. Nowe meble do 3-ch pokoi za tylko $189.95 na łatwe spłaty.
9x12 dywan tylko 29.95
2 sztukowy do parloru 89.95
3 sztukowy do sypialni 69.95
Sofa-łóżko tylko 39.95
5 sztukowy do kuchni 29.95
Grunding HF i fonograf 169.95
Kuchenny piec gazowy 49.95
HALL, 1379 MILWAUKEE
Joseph Stanish, polski zarządca
Codziennie do 5:30, poniedziałek i czwartek do 9:30 a w niedzielę od 11 do 4.

Na Sprzedaż
Gazowy piec, komplet do sypialni. Occasional stół i krzesło. W doskonałym stanie. Przystępnie.
CO 1-9787 lub MA 6-7701

★ INTERESY

WIDOW CAN'T HANDLE
Ill Health Forces Sale
SURPLUS STORE
Men, children's clothing, Bemidji, — Building, stock and fixtures, all for $15,000 or best offer. Living quarters in rear of building.Full basement with oil heat. Selling on account of ill health. Immediate possession. Write, Phone or come out and talk to owner:
MRS. HAZEL SILER
214 2nd St., Bemidji, Minn.
Phone PL 1-2709

Wyrobiony skład z mięsem, istnieje 30 lat, dobrze wyposażony. Trochę groserii. Przynosi dobry dochód. Odpowiednie dla 1 lub 2 wspólników. HUmboldt 6-1905.

★ KSIĄŻKI

ŚMIECH! HUMOR! SATYRA!
"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" ... mówia o niej krytycy
RADIOWE IGRASZKI MARKA GORDONA
Cena $3
około 300 stron
Zamówienia Kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinis
(Na C.O.D. książek nie wysyłamy)

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego," jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Miażdżąca Krytyka Policji Chicagoskiej Wywołała Poruszenie i Zdumienie

Kohn Zarzucił, Że Tylko Jeden Na 10-ciu Policjantów Tutejszych Jest Uczciwym, a Reszta Nie Nadaje Się Do Służby i Powinna Być Wyrzucona. — Inne Wydarzenia Na Tle Skandalu Policyjnego w Ostatnich Dwóch Dniach Śledztwa

Silne zdumienie w opinii mieszkańców miasta Chicago w ostatnich dwóch dniach śledztw skandalu policyjnego wywołał były szef komisji śledczej.

Powód tego zdumienia jest następujący:

Aaron M. Kohn, który swojego czasu był kierownikiem specjalnego komitetu aldermańskiego,badającego korupcję policji chicagoskiej, a który obecnie jest kierownikiem komisji badającej sprawy kryminalne w New Orleans — powiedział w poniedziałek, że na każdych 10-ciu policjantów chicagoskich — 9-ciu (czyli 9,000 z ogólnej liczby 10,000 policji) zostałoby wyrzuconych ze służby policyjnej za złe prowadzene się czy też za brak zdolności lub zostałoby aresztowanych i postawionych przed sądem za przekupstwo i działalność kryminalną — gdyby chicagoski wydział policyjny był dobrze prowadzony.

Źródła Korupcji

Kohn — nie wymieniając nazwisk grubych ryb politykierskich, podkreślił, iż korupcja policji jest następstwem korupcji politykierów chicagoskich.

Oświadczenie powyższe wygłosił Kohn w obecności około 600 członków i gości klubu Union League Club, czołowych obywateli miasta.

Równocześnie zaszły liczne wypadki w łączności z ponurym skandalem złodziejstwa, przekupstwa i szantażu policji chicagoskiej, badanego przez Wielką Ławę Przysięgłych i biura prokuratora Adamowskiego.

Oto niektóre z ważniejszych:

Czystka Na Stacji Summerdale

1 — Tymczasowy komisarz policji, zamianowany przez mayora Daley, Phelan, rozpoczął tak zwaną reformę policji, udzielając promocji 201 policjantom, w tym podnosząc 4 do rangi kapitanów, a 6 do rangi porucznikówv.

2 — Na stacji Summerdale, gdzie pierwsze początki złodziejstwa i przekupstwa policyjnego zostały wykryte, Phelan przeniósł 24 policjantów na inne stacje, a na ich miejsce sprowadzi innych do stacji Summerdale. Sześciu detektywów tej stacji zdegradował do poziomu patrolowych.

Tylko 10 Procent

3 — Charles Bane, członek komitetu śledczego, który wspólnie z Kohnem badał przed kliku laty pozakulisowe sprawy policji chicagoskiej, twierdzi, że — tylko 10 procent (10-ciu na 100) policji chicagoskiej nadawało się wówczas do sklasyfikowania jako — złodzieje i kryminaliści.

4 — Kandydat demokratyczny na gubernatora Stephen Mitchell, oświadczył, iż — sprawy reformy policji chicagoskiej nie należy pozostawiać w rękach politykierów tutejszych, lecz należy zwołać specjalną w tym celu sesję Legislatury stanowej.

Rząd Zbada Dochody Policjantów

5 — Rząd Stanów Zjednoczonych, przez swoje agencje na terenie miasta Chicago, zamierza podjąć śledztwo demoralizacji chicagoskiego wydziału policji. Wydział skarbowy rządu — zamierza zbadać dochody i podatki dochodowe tutejszych policjantów.

Natomiast FBI oraz prokurator generalny — badają różne aspekty korupcji policyjnej.

6 — Kapitan policji w Skokie, Arthur Henning, aresztowany za wzięcie 500 dolarów łapówki od pijanego automobilisty, odrzucił okazję zeznawania przed prokuratorem i wobec tego będzie pozwany przed Wielką Ławę Przysięgłych.

7 — Szef policji w miejscowości McCook, Mathew Padgen — zasuspendowany został na dwa miesiące przez radę wioski McCook, za jazdę po pijanemu.

Około 500 Automobilistów Dostało Pozwy Do Sądu z Braku Licencji

Wyłapywanie Automobilistów Bez Miejskich Lub Stanowych Licencji Rozpoczęło Się Wczoraj w Południe. — Około 50,000 i 125,000 w Stanie — Nie Ma Jeszcze Licencji

Około 500 automobilistów otrzymało we wtorek od policji pozwy do sądów za to, iż pojawili się na ulicach miasta bez nalepek licencji miejskich lub też bez płyt licencji stanowych na rok 1960-ty.

Ostateczna data wolnej jazdy ze starymi, zeszłorocznymi licencjami automobilowymi skończyła się wczoraj w południe, zgodnie z ostrzeżeniem wydanym przez tymczasowego komisarza policji, Phelana.

Poczynając od godziny 12-ej w południe we wtorek, każdy automobilista wyjeżdżający na ulicę miasta bez licencji miejskich lub stanowych — narażony jest na tak zwany "tykiet" policyjny za przekroczenie reguł ruchu kołowego.

Policja stanowa, działająca na drogach poza granicami miasta Chicago, obdarza tykietami tych tylko automobilistów, którzy nie posiadają licencji stanowych na rok bieżący.

Połów trwać będzie tak długo, aż wszyscy automobiliści korzystający z ulic w mieście i z dróg na terenie stanu Illinois wykupią licencje tegoroczne.

Znawcy stwierdzają, że liczba automobilistów bez nalepek miejskich jak i płyt stanowych jest jeszcze poważna.

Na terenie miasta Chicago, jak obliczają władze policyjne — około 50,000 automobilistów nie wykupiło jeszcze nalepek licencji miejskich na rok bieżący.

Natomiast biuro sekretarza stanu w Springfield oblicza, iż około 125,000 aut nie posiadało płyt licencji stanowych w chwili, gdy weszło w życie polecenie aresztowania automobilistów bez licencji.

Głodująca Od 20 Dni w Więzieniu E. Robinson Przeniesiona Do Szpitala

Jest To Pacyfistka, Która Odmówiła Płacenia Podatku Dochodowego Dlatego, Że Pieniądze z Tego Podatku Idą Na Zbrojenia

Panna Eroseanna Robinson, która rozpoczęła w więzieniu powiatowym strajk głodowy, jako protest przeciwko jej uwięzieniu, została przeniesiona do szpitala Federalnej Służby Zdrowia przy 4141 Clarendon ave. ze względów "ostrożności".

Została ona aresztowana i posłana do więzienia za zniewagę Sądu dokonaną w ten sposób, że odmówiła złożenia zeznania podatkowego i zapłaty w ogóle podatku za lata 1954-58. Odmówiła ona płacenia podatku dochodowego na tej podstawie, że jest pacyfistką, a podatek idzie na zbrojenia.

W więzieniu rozpoczęła strajk głodowy, które trwał już 20 dni. Stale spadała na wadze i była codziennie pod opieką lekarską. Ostatnio odmówiła zbadania jej przez lekarza. Władze więzienne obawiały się, że jej protest i głodówka mogą wywołać rozruchy w więzieniu.

Panna Robinson była swego czasu lekkoatletką, występującą na zawodach sportowych w reprezentacji amerykańskiej. Wtedy odmówiła udziału w zawodach lekkoatletycznych z Rosjankami, twierdząc, że Rosjanie są militarystami.

Leżał Na Śniegu,

Do szpitala powiatowego przywieziono w poniedziałek 76 lat liczącego Antoniego Tyrkacza, z pnr. 4739 South Kolin, którego znaleziono w stanie nieprzytomnym leżącego na śniegu, w pobliżu skrzyżowania ulic 47-ej i Halsted.

Tyrkacz miał odmrożone obie ręce od długiego leżenia w śniegu.

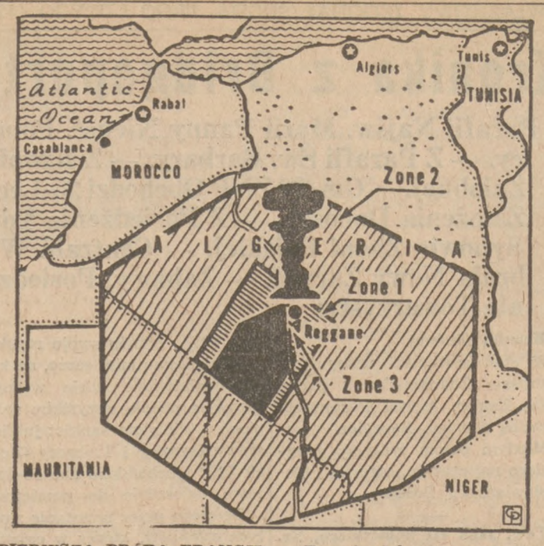

PIERWSZA PRÓBA FRANCJI. — Francja dokonała w ub. tygodniu próby wybuchu swej pierwszej bomby atomowej na Saharze. Załączona mapka wskazuje dokładnie miejsce, gdzie wybuch ten nastąpił. Zakreskowane tereny — to są tereny zakazane dla wszelkich lotów nad tym rejonem.

Z POLITYKI

Lotne Centrum Informacyjne Kongresmana R. Pucińskiego

Pozostaje Ono Na Poprzednim Miejscu Przez Okres Dalszych Dwóch Tygodni

Kongresman Roman Puciński oznajmił onegdaj, że jego Lotne Centrum Informacyjne, które zasadniczo powinno od 14 lutego zmienić swe miejsce wystawienia pozostać ma na dalszych dwa tygodnie na dotychczasowym miejscu t.j. w rejonie zbiegu Central ave. i ulicy George, niedaleko sklepu Polk Brothers.

Decyzję taką powziął kongresman Puciński po otrzymaniu wielu listów i zapytań od mieszkańców tamtego rejonu, którzyby chcieli bardzo chętnie Wystawę Lotną oglądać a uciążliwe warunki atmosferyczne i śnieżyca im przeszkodziły.

Cenne Wiadomości o Pracy Rządu

Wagon Lotnego Centrum Informacyjnego zawiera niezwykle cenne wiadomości obrazujące pracę Rządu. Wyposażone jest w szkice i wykresy dla ułatwienia zrozumienia systemu pracy organów rządowych, wewnątrz znajdują się różne broszury, które służą do dyspozycji zwiedzających.

Wagon otwarty jest w każdy dzień tygodnia od 5 popoł. do 10 wieczorem. W soboty zaś — od 1 popoł. do 10 wiecz. a w niedzielę od 12 w południe do 5 popoł. Centrum zwiedziło już bardzo wielu mieszkańców, co właśnie było celem i zdaniem uruchomienia go. Wobec przedłużenia miejsca ulokowania Centrum na dalszych dwa tygodnie w poprzednim rejonie, ludność tego rejonu będzie obecnie mogła nadal korzystać z wystawionych materiałów.

Informacje o Pomocy Rządu Na Studia

Wagon Informacyjny obrazuje pracę naszego rządu, zakres pracy Departamentu Stanu, Departamentu Obrony, daje wyjaśnień o karjerze w federalnej służbie rządowej, udziela szczegółów co do pomocy rządowej na podstawie t.zw. Educational Act, umożliwiającego uzyskanie pożyczek od rządu na studia dla studentów, którzy nie posiadają wystarczających własnych funduszów, na studia.

Syn Zabitego Przez Gangsterów Polityka Dostał 5 Kul

Napastnik Został Rozpoznany i Aresztowany Przez Policję w Berwyn

Fred J. Bolton, lat 26, syn zamordowanego w stylu gangsterskim reprezentanta stanowego Johna M. Boltona, został onegdaj napadnięty i ciężko raniony w swym mieszkaniu przy 1805 Harlem ave.. w Berwyn. Napastnik oddał w stronę Boltona 6 strzałów z odległości 5 kroków. Bolton został trafiony 5-ma kulami z pistoletu, kaliber 45 milimetrów. Napastnik uciekł po oddaniu strzałów, a żona Boltona zaalarmowała policję i pogotowie szpitalne.

Bolton został zaraz zabrany do szpitala w stanie krytycznym, gdzie powiedział policji, że został napadnięty przez swego znajomego nazwiskiem Peter Korenes, lat 36, pnr. 1601 S. 58ma ulica, Cicero.

Również żona Boltona zeznała, że rozpoznała dokładnie napastnika.

Wobec tego policjanci John Waszak i Thomas Kelly z Berwyn aresztowali Korenesa, który jednak zaprzeczył, jakoby miał strzelać do Boltona.

Wobec jednak stanowczych zeznań Boltona i jego żony Korenes został zatrzymany jako poderzany o napada z zamiarem morderstwa. Sędzia pokoju ustanowił dla Korenesa kaucję w sumie $40,000.

W szpitalu Bolton powiedział do policjantów, że jego "ojciec dostał w ten sam sposób".

Otóż ojciec Boltona John M. był reprezentantem stanowym z partii demokratycznej i został zamordowany w dniu 9go lipca 1936, gdy jechał samochodem na zbiegu ulic Harrison i Washtenaw. Morderca starszego Boltona nigdy nie został ujęty. Policja uważa jednak jego zamordowanie jako robotę gangsterską, z rozkazu Franka Nitti, następcy Al Capone w syndykacie kryminalnym. —

Kerner Wygrał Sprawę o Urząd w Sądzie Wyż.

Pozostanie Sędzią Powiat. Do Czasu Znalezienia Następcy

Sprawa pozostania na stanowisku sędziego powiatowego, Otto Kernera — aż do czasu gdy zamianowany zostanie (przez klerka powiatowego, któremu ten przywilej przysługuje) odpowiedni następca — została podtrzymana w całej pełni wyrokiem, jaki wydał wczoraj sędzia Sądu Wyższego, Donald S. McKinlay, w Chicago.

Sędzia powiatowy, Otto Kerner — zamianowany został kandydatem Partii Demokratycznej na gubernatora stanu Illinois. To wymaga ustąpienia jego ze stanowiska piastowanego obecnie.

Sędzia Kerner taką rezygnację, złożył — zapowiadając ustąpienie w dniu 31 stycznia.

Ponieważ jednak klerk powiatowy, Edward J. Barrett w owym czasie nie zdążył znaleźć następcy wobec tego rezygnacja została odłożona.

Wówczas prokurator Adamowski (łącznie z gubernatorem Strattonem) założył protest i i wniósł sprawę do Sądu Wyższego na zasadzie, iż Kerner powinien zrezygnować — bez względu na następcę.

Ta to właśnie sprawa została wczoraj zadecydowana na korzyść sędziego Kernera.

Adamowski zapowiedział, iż wniesie apel do sądów wyższych.

Kradzież w Banku Modesto, Ill.

W Modesto, Ill., złodzieje dokonali włamania się do banku tamt. Modesto Bank, skąd skradli sumę 2,377 dolarów w walucie srebrnej. Kradzież ta miała miejsce jeszcze w niedzielę. Włamywacze dostali się do środka banku przez boczne okno, złamali zamki od jednego schowka, który okazał się pustym i wtedy dopiero zabrali się do drugiego schowka, w którym znajdowała się skradziona gotówka w monetach srebrnych.

Szeryf w Modesto oznajmił, że złodzieje nie byli wykwalifikowanymi włamywaczami, że kradzież owa była dziełem amatorów.

MIRROS

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienia, na bóle muskularne, reumatyczne i t.p. Nr. 1 doskonała na zwichnięcia, złamania, stłuczenia, opuchlinę itd. Do nabycia w polskich aptekach. Z dalszych okolic przysyłać pocztą Money Order za Nr. 2 $1.50 za Nr. 1—$1.65. Koszt wysłania C.O.D. 38c więcej.

MIRROS MEDICINE CO.
2043 W. Division St., Chicago 22, Ill.

PACZKI do POLSKI • PARCELS to POLAND

Najmilszy dowód pamięci... TO Wielkanocna PACZKA

Pekao

PEKAO TRADING CORPORATION
Dept. D. Z.
25 BROAD STREET NEW YORK 4, N. Y.
LUB MIEJSCOWI DEALERZY

Słuchajcie Programu GRUNWALDZKIEGO Ze Stacji WEDC W KAŻDY CZWARTEK od godziny 7 do 8 wieczorem. Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz humorystyczny:

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Bronisław Zieliński, kierownik: Pelagia i Bronisław Mrozowie, anonserzy.

Pożar w Składzie Farb Przy 2642 Division St.

W poniedziałek powstał pożar w dwupiętrowym budynku mieszczącym skład farb, w firmie I. S. Crane Co., znajdującej się przy 2642 Division ulicy.

Wyrządzone przez pożar szkody sięgają 20,000 dolarów. W czasie akcji gaszenia został rannym strażak Carlyle G. Jakovec, liczący lat 27, z pnr. 1843 W. 21-sza ul. Spadający z sufitu kawałek żelaza przebił mu skórę i zranił rękę.

Gdy pożar powstał wewnątrz budynku nie było żadnego z pracowników.

Ulepszenie Systemu Przepowiadania Pogody w Chicago

Chicagoskie Biuro od pogody z racji swego 90-letniego istnienia ma zamiar przeprowadzć gruntowne unowocześnienie swych instrumentów i pzyrządów służących do przepowiadania pogody dla rejonu Chicago.

Będzie rozszerzony dział i korzystanie z urządzeń radarowych, radia i instrumentów elektronicznych w oparciu o nowoczesne zdobycze. Nowy system radarowy w zasięgu miasta ma być zainstalowany już w przyszłym roku. Obecnie urządzenie radarowe istnieje w małych rozmiarach na lotnisku Midway.

Joseph Fulks, meterolog w biurze od pogody w Chicago oznajmił, że w najbliższej przyszłości najnowsze urządzenia elektroniczne pozwolą na dokładne określenie stopnia widoczności, nasilenia i kierunku wiatrów oraz temperatury — specjalnie dla pilotów samolotów odrzutowych. Biuro od pogody zamierza zainstalować swe instrumenty już wkrótce na lotnisku — O'Hare.

Znajdujemy się u progu ery odrzutowców, w której wymagane jest określenie stanu wyższego niż dotąd pułapu w powietrzu, gdyż odrzutowe samoloty używają do swych lotów pasa od 20,000 do 40,000 stóp ponad powierzchnią ziemi.

Po wprowadzeniu tych instrumentów prawdopodobnie nie tylko samoloty odrzutowe ale i mieszkańcy Chicago, używający chodników i jezdni, będą informowani lepiej i szybciej o wszelkich zmianach zachodzących w niższych sferach atmosferycznych.

Włamanie Do Kasy

Złodzieje włamali się w poniedziałek do biura fabryki czekoladek firmy Dutch Mill Candies, znajdującej się przy 2555 Elston ave., skąd po wypaleniu otworu w kasie zabrali gotówkę w sumie 5,000 dolarów.

Wiadomość tę złożył na policji właściciel firmy, Bernard Kaplan, z pnr. 3740 Lake Shore dr. Włamywacze przedostali się do wnętrza przez dach budynku.

Ważne Zebranie Okręgu 13-go ZNP w Sprawie Rozwoju

Proszeni Są Prezesi, Sekr. Fin., Organizatorzy, Organizatorki Grup i Gmin Okręgu 13-go ZNP o Przybycie Do Sali Kongresu Polonii

Zawiadamiamy pp. Prezesów, Prezeski, Sekretarzy i Sekretarki Finansowe, Organizatorki Okręgu 13go ZNP, oraz wszystkich tych pracowników, którzy interesują się sprawą rozwojową ZNP na zebranie w poniedziałek, dnia 29go lutego do sali Kongresu Polonii, p.n. 1338 W. Division St., o godz. 8ej wieczorem.

Zgodnie z nakreślonym programem, będzie przeprowadzony bardzo interesujący wykład o ubezpieczeniu ZNP oraz sprawach rozwojowych ZNP z okazji 80-lecia Związku, dlatego też obecność wymienionych pracowników jest bardzo pożądana.

Prosimy zabrać ze sobą podręcznik o ubezpieczeniu w ZNP, ponieważ nasi Organizatorzy Dystryktowi poruszą, pomiędzy innymi techniczne i zasadnicze podstawy, o ubezpieczeniu, które są niezbędne dla naszych pracowników w polu.

W imieniu Okręgu 13go ZNP prosimy o przybycie i dołożenie starań, aby szeregi naszych Grup na 80-letnią rocznicę Związku, zostały olbrzymio powiększone w członkostwo.

Walenty Kożuch, Komisarz Okr. 13go ZNP Adela Ćwik, Komisarka Okr. 13go ZNP.

Dziś Posiedzenie Wydz. K. P. A.

Regularne posiedzenie Wydziału Kongresu Pol. Amer. na stan Illinois odbędzie się w środę, dnia 17-go lutego, 1960, we własnej siedzibie, pnr. 1838 W. Division Street.

Obecność wszystkich delegatów jest pożądana ze względu na wiele ważnych spraw, które pozostają do załatwienia, a głównie sprawa nadchodzącej zabawy karnawałowej, która odbędzie się w sobotę, dnia 20-go lutego, w sali Domu Wydziału. Posiedzenie to jest ostatnim terminem złożenia mandatów delegatów na rok 1960. — Roman Puciński, prezes; Henryka Grajewska, sekretarka.

NORTHWESTTOWN BUSINESS DIRECTORY
Popierajcie Firmy Które Się Ogłaszają w Dzienniku Związkowym

DOCTORS
Dla Waszej Wygody
Już od 42 lat
Urzęduje Znany Lekarz
i Służy Całej Polonii
DR. JÓZEF F. KONOPA
1057 N. Hoyne Ave.
róg Thomas Ul.
Tel. ARmitage 6-6145
Ten sam telefon jest do biura jak też i do domu

OPTICAL
Oczy Wasze Zasługują Na Najlepszą Opiekę. — Analiza Wzroku Ćwiczenia Wzrokowe — Okulary
Dr. Eugene A. Stan
OPTOMETRYSTA
1955 W. Chicago Ave.
Tel. CHesapeake 3-3955
Godziny 1 popoł. do 8 wieczór. W środy za umówieniem.

JEWELERS
WYPRZEDAŻ BIŻUTERII BARDZO TANIO
REPERACJE ZEGARKÓW i BIŻUTERII
Sprzedaż Zegarków, Pierścionków
Zegarki 17 Kamieni Obecnie Po Niskiej Cenia $16.95
BILTMORE JEWELERS
T. G. Wojtowicz, Właśc.
2032 W. DIVISION ST.
Mówimy Po Polsku

REAL ESTATE
J. B. PALLASCH I SYNOWIE
Załatwia wszelkie sprawy realnościowe jak kupno, sprzedaż, zamiana budynków hipoteki, ubezpieczenia ogniowe od wypadków
Telefon ARmitage 6-1517
1146 NOBLE
Pon., wtor. i czwart. 9-5 pp., 7-9 w Piąt. Sob 9-5 pp. środa 9-12 w p

FURS
UPRZĄTAJĄCA WYPRZEDAŻ!
Ceny Znacznie Zniżone Na Wszystkich Futrzanych Płaszczach Żakietach Stoles
CZTERDZIEŚCI LAT OBSŁUGI
Komplety Wybór Futrem Ozdobionych i Nieozdobionych Sukiennych Płaszczy Oraz Sukienek

H. WENC FURS
1501 West Chicago Ave.
Telefon: MOnroe 6-6122

SERVICE STATION
JOE'S STANDARD SERVICE STATION
OGÓLNE NAPRAWY — TOWING — GRISOWANIE — MYCIE — TUNE-UPS—USŁUGA BATERII — NAPRAWA OPON DOSTOSOWANIE KÓŁ
957 N. Damen Ave.
Tel. EVerglade 4-9212
JOE KILLIAN, właściciel

CONTRACTOR
SZYMANSKI ELECTRIC SERVICE CO.
1709 W. Division Street
Light, Power Wiring
PRZERÓBKI i REPERACJE
HUmboldt 6-1998

RESTAURANTS
POLSKA RESTAURACJA

Codziennie Smaczne Potrawy
Śniadania Obiady, Kolacje
POLSKA GRZECZNA OBSŁUGA
WŁASNE PIECZYWO
SŁODKOWSKI RESTAURANT
1219 Milwaukee Ave.
W. SŁODKOWSKI Właśc
Tel. HUmboldt 9-3820

MISCELLANEOUS
LOGAN EXTERMINATING CO.
Gwarantujemy wytępienie robactwa. Nie ma napisów na naszych ciężarówkach. Nie będziecie się czuli zażenowani.
1855 W. Armitage HU. 6-7511
KATARZYNA KOSIEK
przygotowuje smaczne potrawy na zabawy, bankiety, wesela, zebrania i t. p.
2858 N. MENARD
Telefon NA 2-5146

TAILORS
NA SEZON WIOSENNY
Szyjemy wszelką garderobę męską, przeróbki, czyszczenie.
Szybko i Fachowo.
MISTRZ KRAWIECKI
E. J. MAKOWSKI
1847 W. Chicago Ave.
Tel: TAylor 9-4835

PHARMACY
PENCEK CIRCLE PHARMACY
J. S. Pencek, R. Ph. C.
Wypełniamy recepty. — Potrzeby dziecięce. — Przybory do izby chorych.
Telefon: GLadstone 3-4297
12½ Elmwood Parkway
Elmwood Park Illinois
SŁYNNE NA CAŁĄ EUROPĘ ZIOŁA Z GÓR HARCU
Cena $1.00. z przesyłką $1.15
Najlepsza metoda na przeczyszczenie — otrzymacie we wszystkich aptekach oraz w
APTECE WIECZORKA
1174 MILWAUKEE AVENUE
Wysyłamy Lekarstwa do Polski
Telefon: HUmboldt 6-2671
POLSKA APTEKA
W. KRAMARCZYK, właśc.
Wypełniamy wszelkie recepty również na wysyłkę do Polski.
Mamy Żywokostową Maść MIRROS
3101 MILWAUKEE AVE.
Tel. JUniper 8-9785

DRY GOODS
J. KRAWCZYK
Dry Goods & Notions Store
Odzież Damska, Męska, i Dziecięca. Robótki
Nici. Drobiazgi itd.
1455 West Chicago Ave.

LIQUOR STORE
Posiadamy na składzie: Polską Czystą Wyborową, Wiśniak, Żubrówkę, Kantorowicza, Podbipięta, Blackberry.
Piwo polskie Importowane Żywieckie
LENARD'S LIQUOR STORE
1172 Milwaukee Ave.
AR 6-4246

CIGARS
ALLIED CIGAR STORE
1541 W. DIVISION ST.
Tel. EVerglade 4-9482
CYGARA — PAPIEROSY
MAGAZYNY — CUKIERKI
I PRZYBORY DLA PALACZY,
MASZYNKI I ŻYLETKI DO GOLENIA

PHOTOGRAPHERS
PO NAJLEPSZE FOTOGRAFIE DO
POLK'S PHOTO ART STUDIO
POLSKI FOTOGRAF
Zdjęcia: Weselne, Grupy Familijne, Św Komunii, Dzieci, Paszportowe i Na Różne Dokumenty — Photostats Kopie Starych Fotografii
1134 MILWAUKEE AVENUE w POBLIŻU DIVISION STREET
Telefon EVerglade 4-4090
Otwarte od 12-ej do 6-ej: w Poniedz. i Czwartki od 12-ej do 9-ej wieczór.